

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



ISSN 1231-4641 NR 10 (102)

PAŹDZIERNIK 2003

CENA 1,99 ZŁ

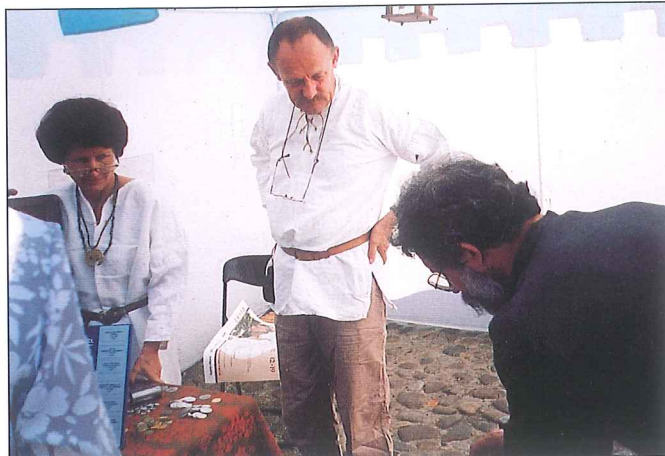


ŚWIĘTO FASOLI '2003

K. Chmielowski, S. Kusiak



Zespół „Pogórzanie” z Jastrzębi.



Stoisko Muzeum Okręgowego.



Publiczność dopisała.



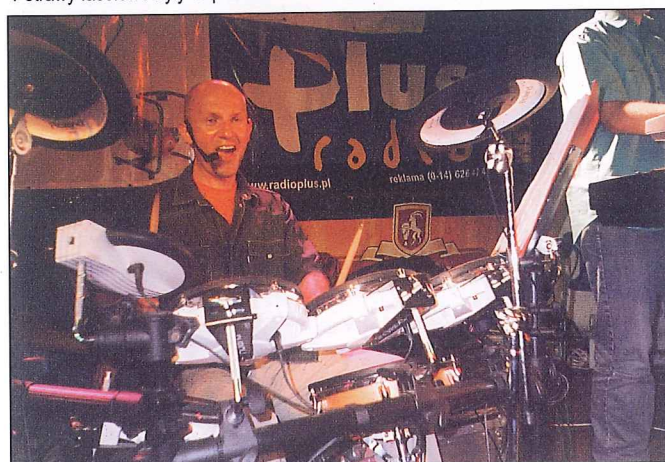
Oficjalne przemówienia.



Potrawy fasolowe były wspaniałe.



Jazzowy „Duda Band”.



Zespół „Omen” ponownie rozbałił cały Zakliczyn.



Popis Bractwa Rycerskiego Kasztelani Wojnickiej.

Miesiąc z Różańcem

*Dziwny jest ten miesiąc październik.
Trochę w nim lata, trochę jesieni
Świat kolorami złota się mieni
Lasy już barwę zmieniły
I ptaki kraj opuściły.*

*Na polach pusto i szaro
Co Bóg dał już jest zebrane,
Na czas zimowy schowane.
Jeszcze gdzieś owoc się zaczerwieni
Lecz coraz mniej jest zieleni.*

*Żal, smutek wypełnia serce.
Znowu rok życia jak sen przemija,
Lecz z pocieszeniem przyszła Maryja
Różaniec niesie nam w dłoni
Prześliczna, Cudowna Pani.*

*Woń róż Jej Postać spowija
Jasną, jak promyk słońca na niebie.
Matko, serdecznie witamy Ciebie
Królowo umiłowana
Najświętsza, Niepokalana.*

*Nadzieją, szczęściem jest Twój Różaniec.
Małe Paciorki w Nim połączone
Tych co zbłądzili biorą w obronę
Gdy proszą – Zdrowaś Maryjo,
Ratuj nas, śliczna Lilijo...*

Emilia Kasprzyk

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa, Kulturowego w Zakliczynie, **Redagują:** Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski, **Współpraca:** Ryszard Okoński, O.W. Szczerba, Foto: Stanisław Kusiak, Krzysztof Chmielowski, Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, fax. (014) 66 53 445; tel. (014) 628 3330, 628 3331.

Najszybszy kontakt z redakcją: tel. 0 601 744 690, e-mail: rctidk@poczta.onet.pl, WWW: www.zakliczyn.pl.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Materiał do edycji numeru zatwierdziła Społeczna Rada Programowa na swym posiedzeniu dn. 27 października 2003 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Redakcja "Głosiciela" pragnie poinformować wszystkie osoby, oddające materiały do druku, że terminem ostatecznym ich dostarczenia jest 20 dzień każdego miesiąca przy rękopisach i 25 dzień każdego miesiąca w przypadku materiałów oddawanych na dyskiecie. Materiały otrzymane po tych terminach ukażą się w kolejnym wydaniu "Głosiciela". Materiały należy składać w Redakcji "Głosiciela" w budynku ratusza.

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

Wieści Głosiciela	4
Kalendarz	9

LISTY DO REDAKCJI

Coraz lepszy i piękniejszy „GŁOSICIEL”	11
Chcemy działać w szerszym gronie ZNP	12
W dniu święta	12

PROSTO W OCZY

Interesuje mnie tylko rozwój gminy - wywiad z Wótem Gminy Zakliczyn	13
--	----

UROCZYSTOŚCI

Uroczystość w Jamnej	16
My już jesteśmy w Europie	18

IMPREZY KULTURALNE

Niedziela z „Pięknym Jasiem” w Zakliczynie	21
Twórcy ludowi Święta Fasoli	24
Boisko dzięki darczyńcom	26

WYWIADY

Czy zakliczyński GS da radę się odrodzić ???	29
--	----

NASZA GMINA

Bieśnik	32
„Śpiesz się bo smak minie - zaopatrzyć się w Delfinie”	33

BEZPIECZEŃSTWO GMINY

Rozmowa z aspir. sztab. Markiem Jajko, kierownikiem Posterunku Policji w Zakliczynie	36
---	----

SAMORZĄDNOŚĆ

Działalność samorządowa i przedsiębiorczość	38
Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w Jurkowie	38

ŁUDZIE NASZEJ ZIEMI

Ksiądz Infułat Eugeniusz Florkowski	40
„NESTOR” Władysław Oszelda - część II	41

Nie tylko komputery

- rozmowa z Wojciechem Filemonowiczem	42
---	----

SPORT

Relacje i wyniki ze sportu szkolnego	44
--	----

NASZE ZDROWIE

Trzeci problem ludzkości - jaskra	49
---	----

PORTFOLIO

Zdzisław Górnykiewicz	50
-----------------------------	----

Krzysztof Chmielewski

Wieści Głosiciela

Patriotyczne uroczystości w Jamnej

Co roku w jedną z wrześniowych niedziel w Jamnej odbywają się uroczystości związane z upamiętnieniem wydarzeń z 1944 roku, kiedy to partyzanci z batalionu „Barbara” i miejscowa ludność walczyła z niemieckim okupantem. W walce zginęło wiele osób w tym kobiety, a wieś została spacyfikowana. Po wojnie w Jamnej niemal całkiem zamarło życie. Dziś Jamna to niezwykle urokliwe miejsce w którym dzięki Ojcu Janowi Górze, dominikanom, młodzieży akademickiej życie na nowo się odradza. Przy wspaniałej pogodzie na jamneńskie wzgórze przybyło bardzo wiele osób. Uroczystość patriotyczno-religijna w tym roku miała jednak wyższy wymiar bowiem został poświęcony pamiątkowy 16 tonowy granitowy obelisk z krzyżem i pamiątkową tablicą na której widnieją nazwiska zamordowanych partyzantów, cywili i zastrzelonej kobiety. Wszystkich w nowo wybud-



Żołnierze ŚŻŻ AK przy obelisku w Jamnej.

wanym kościele w imieniu całego Duszpasterstwa Akademickiego powitał Ojciec Jan Góra, który nawiązał do historycznych wydarzeń tej ziemi. Wśród gości byli Ks. Peszkowski (krajowy duszpasterz rodzin katyńskich), pułkownik Jerzy Pertkiewicz (członek tarnowskiego zarządu Światowego Związku Żołnierzy AK), major Józef Rusecki (uczestnik kompanii wrześniowej, przyjechał z Londynu), pułkownik Adam Studziński (kapelan wojsk polskich pod Monte Cassino), wielu kombatantów wojennych, Starosta Michał Wojtkiewicz, Wójt Kazimierz Korman, przedstawiciele władz samorządowych, duchowni, delegacje uczniów, harcerze i wiele osób. W intencji pomordowanych odprawiona została Msza święta, którą odprawił Ks. Peszkowski z koncelebrą. W wygło-

szonym kazaniu krajowy duszpasterz rodzin katyńskich nawoływał do pielęgnowania narodowych tradycji, patriotyzmu i godnych postaw Polaków. – „Prawda zawsze przetrwa, jak ten nowy stojący obok kościoła obelisk. Pamiętajcie, że walczący o wolność Ojczyzny byli nieśmiertelni i wy wszyscy narodziliście się do nieśmiertelności. Będąc Polakami macie powód do dumy i nie zapominajcie o tym.” – mówił Ks. Peszkowski. Po Mszy św. przy licznie zgromadzonych pocztach sztandarowych uroczystego odsłonięcia obelisku dokonali Starosta tarnowski Michał Wojtkiewicz i major Józef Rusecki. Doszło do kilku okolicznościowych przemówień. Na koniec złożono wieńce i kwiaty. Być może przy tak pięknej pogodzie wiele osób i władz samorządowych do późnych godzin popołudniowych pozostałoby na tym pięknym wzgórzu. W tym dniu jednak wszystkich z Jamnej wyciągał Zakliczyn w którym odbywało się wielkie coroczne święto fasoli. Po uroczystościach więc większość uczestników udała się do Zakliczyna.

Uroczystość w Woli Stróskiej

W niedzielę 28 września w lesie w Woli Stróskiej, podobnie jak co roku odbyła się patriotyczna uroczystość poświęcona upamiętnieniu walk partyzantów z niemieckim okupantem. W pierwszej części uroczystości w lesie przy pomniku złożone zostały wieńce i kwiaty, odbył się Apel poległych a także kilka osób odniosło się do kolej-



Delegacja kombatantów przy składaniu wieńców pod pomnikiem.



Msza św. przy szpitaliku.

nej patriotycznej rocznicy. Niezwykle treściwe i pouczające przemówienie, wspominając dawne czasy walki wygłosił Franciszek Beczwarzyk. Przy rytmach Orkiestry Dętej z OSP Filipowice wszyscy przeszli w okolice „szpitalika” przy którym odbyła się polowa Msza św. Odprawił ją magister zakliczyńskiego nowicjatu Ojciec Edwin Kozicki. W wygłoszonym kazaniu Ojciec Edwin odniósł się także do treści związanych z patriotyzmem, gdzie słowa Bóg, Honor, Ojczyzna odgrywały zawsze największą rolę. W czasie Mszy św. Orkiestra Dęta pod batutą Stanisława Zięby grała pieśni patriotyczno-religijne, natomiast kombataneci i harcerze trzymali honorową wartę. Po zakończeniu Mszy św. organizatorzy zaprosili uczestników uroczystości na ognisko połączone z pieczeniem kiełbaski. Był czas na rozmowy i wspomnienia. Całe spotkanie odbywało się w serdecznej atmosferze.

Zmiany w Urzędzie Gminy w Zakliczynie

Decyzją Wójta Gminy Zakliczyn, po tragicznej śmierci Danuty Gac, na stanowisko Kierownika Referatu Rozwoju Gospodarczego Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Mienia Komunalnego została powołana pani mgr Anna Galas - dotychczasowa kierownik Referatu Organizacyjno – Prawnego Spraw Obywatelskich. Pani mgr Anna Galas objęła nowe stanowisko od dnia 15 września. Stanowisko Anny Galas, wójt powierzył na okres czasowy pani inspektor Lucynie Skalskiej. Pełnienie obowiązków w Referacie Organizacyjno Prawnym Spraw Obywatelskich pani Skalska objęła od 1 października 2003 r.

Hala za ponad 4 miliony złotych

W sobotę 27 września w Szczucinie powiat tarnowski oddano do użytku Halę Sportową za

4 miliony 300 tysięcy złotych. To jedna z czterech hal która budowana była ze środków powiatu. Kilka tygodni temu podobną halę oddano w Tuchowie natomiast za niespełna miesiąc do użytku oddana zostanie kolejna hala z trybunami w Zespole szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. Dziś trwają już ostatnie prace wykończeniowe przy hali i trybunach.

W starej były najgorsze warunki w sądeckim

W ostatnią sobotę września w Gródku nad Dunajcem po 12 latach budowy oddano do użytku budynek nowej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. W nowej szkole mieści się kilkanaście sal lekcyjnych i 2 pracownie komputerowe. Dyrektor szkoły - Józef Tobiasz w dniu przecięcia wstęgi nie ukrywał ogromnego zadowolenia gdyż warunki w starej szkole były najgorsze ze szkół w sądeckim. Inwestycja kosztowała Gminę Gródek 3 miliony złotych. W najbliższych latach obok szkoły rozpocznie się budowa nowej Hali sportowej, o budowie której decyzja już zapadła. W uroczystości otwarcia nowej szkoły uczestniczyli: goście, przedstawiciele władz powiatu nowosądeckiego, władze Gródka, nauczyciele oraz zadowoleni z nowej szkoły uczniowie.

Teraz kolej na autostradę w kierunku Tarnowa

We wrześniu oddana została do użytku II część ośmiokilometrowej, południowej obwodnicy Krakowa. Długość

całości, łącznie ze zjazdami i wjazdami wynosi 25 km. Obwodnica jest częścią autostrady A 4 z Krakowa w kierunku Katowic, natomiast kończy się w Wieliczce. Stąd w ciągu najbliższych lat ma być wykonywany kolejny odcinek autostrady w kierunku Tarnowa. Koszt nowoczesnej obwodnicy w Krakowie wyniósł 400 mln złotych i finansowany był z trzech źródeł: Budżetu Państwa, Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Funduszu Europejskiego Fare. Zgodnie założonymi planami po zakończeniu wszelkich formalności prawnych związanych z wykupem ziemi, można mieć nadzieję, że autostrada przybliżyć się będzie w kierunku Tarnowa.

50 lat kapłaństwa

W niedzielę 5 października swoje pięćdziesięciolecie kapłaństwa obchodził Ojciec Romuald Kaliński – Ojciec wikary i wice-magister nowicjatu w zakliczyńskim klasztorze. Ojciec Romuald do Klasztoru w Zakliczynie przybył rok temu, natomiast swoje śluby uroczyste złożył 4.X. 1953 roku. O godzinie 11/30 odbyła się uroczysta suma na którą przybyli przedstawiciele Władz Prowincji, rodzina Ojca goście oraz wierni. Były życzenia i była chwila wzruszeń. Redakcja Głosiciela także pragnie dołączyć się do tegoż grona i życzyć Ojcu zdrowia i kolejnego jubileuszu.

Bardzo miłe zaproszenie

Z radością redakcja nasza czyta wszelką pocztę przychozącą z różnych stron Polski oraz z zagranicy. Za wszystkie listy oraz kartki serdecznie dziękujemy i cieszymy się z coraz szerszej korespondencji. Dziś pragniemy podziękować również Rektorowi Wyższej Szkoły Europejskiej im. Ks. Józefa Tischnera – Jarosławowi Gowin który zaprosił naszą redakcję na uroczystą inaugurację pierwszego roku akademickiego. Uroczystość odbyła się w dniu 30 września w Krakowie. W programie uroczystości między innymi o godzinie 11 w kościele Mariackim odbyła się Msza św. którą Celebrował JE Ks. Kardynał Macharski, w kinie Kijów o godzinie 13 odbyła się uroczystość immatrykulacji. Wykład inauguracyjny wygłosił Ryszard Kapuściński – członek Rady Patronackiej Wyższej Szkoły Europejskiej. Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego doszło do serdecznych spotkań z wieloma osobistościami jednak w skład Rady Patronackiej WSE im. Ks. Józefa Tischnera wchodzi takie osobistości jak; Władysław Bartoszewski, Bronisław Geremek, Norman Davies, Ryszard Kapuściński, Tadeusz Mazowiecki, Czesław Miłosz, Jan Nowak Jeziorański, bp Tadeusz Pieronek, Władysław Stróżewski, Ojciec Maciej Zięba, Andrzej Zoll, abp. Józef Życiński.

Od września nowe składki ubezpieczenia

Od miesiąca września wzrastają składki ubezpieczeniowe. I tak, najniższa składka ubezpieczenia zdrowotnego wynosi 137,39 zł, składka emerytalna 250,76, składka rentowa 167,00, składka wypadkowa 0,97zł, składka na Fundusz Pracy 31,47zł.

Samoobrona rozszerza swoje struktury

We wrześniu w Tarnowie doszło do otwarcia lokalu Samoobrony. Na otwarcie lokum partii w zastępstwie Andrzeja Leppera do Tarnowa przybył wiceprzewodniczący

partii Stanisław Łyżwiński, który towarzystwie posła Samoobrony ziemi tarnowskiej, Mariana Curyły dokonał on otwarcia siedziby partii. Podczas uroczystości otwarcia działacze Samoobrony zapewniali, że niebawem siedziba zostanie otwarta dla szerokiej społeczności i będzie pomagać mieszkańcom regionu. W nowej siedzibie będą także dyżury prawników oraz działacze partii. W przyszłości siedzibę odwiedzi przewodniczący Lepper. Podczas krótkiej wypowiedzi poseł Łyżwiński powiedział, że stopniowo przy biurach terenowych Samoobrony, będą tworzone oddziały Centralnej Informacji Aferalnej. Partia będzie chciała zrobić wszystko aby rozliczyć wszystkich którzy zawłaszczyli publiczne pieniądze, w zamyśle działania CIA będzie także ukrócenie korupcji i wyjawienie afer na szczeblu lokalnym. Działacze Samoobrony obiecali także szeroką pomoc rolnikom.

Unia Tarnów w ekstra lidze !

Obecny sezon żużlowy „Jaskółek” Unii Tarnów należy zaliczyć do zdecydowanie lepszych w porównaniu z latami ubiegłymi. W kończącym ligowe rozgrywki meczu w Rybniku, Unia w zaciętym meczu żużlowym przegrała z drużyną z Rybnika 40 – 50 co praktycznie pozbawiło ją startów w ekstraklidzie. Pozostał jeszcze dwu mecz barażowy z „Lotosem” Wybrzeże Gdańsk lecz nawet najwierniejsi kibice Unii nie liczyli na zwycięstwo. Do chwili barażu dobrej myśli byli jednak najwięksi sponsorzy tarnowskiego żużla: senator Józef Sztorc i prezes Rafinerii Trzebinia Grzegorz Ślaka. Unia w Tarnowie z Wybrzeżem wygrała 48 do 42. W drugim meczu barażowym na wyjeździe w Gdańsku zawodnicy Unii spisali się znakomicie, wygrywając drugi baraż także 48 do 42. Dzięki temu zwycięstwu „Jaskółki” od kwietnia 2004 r. rozpoczną sezon żużlowy w ekstraklidzie polskiego żużla. Za to w Tarnowie będziemy mogli zobaczyć światową czołówkę żużlową. Gratulujemy i życzymy sukcesów.

Z kroniki policyjnej Gminy Zakliczyn

Włamanie do hali

We wrześniu na terenie obiektu sportowego LKS w Zakliczynie miało miejsce drugie w ciągu roku włamanie do budynku hali sportowej. Jak dowiedziała się nasza redakcja, włamywacze po raz kolejny wyrządzili więcej strat, (wylamano kratę rozbito okno i wywarzono drzwi) natomiast z hali żadne rzeczy materialne nie zostały skradzione. Złodzieje zabrali jedynie gotówkę w wysokości 120 złotych.

Skradziono malucha i próbowano okraść sklep

W nocy z 30/1 października w miejscowości Dzierżanin został skradziony fiat 126 p o wartości ok. 3 tys złotych. Tymże samochodem kilkuosobowa grupa mężczyzn podjechała pod pobliski sklep pana Antoniego Potoka i usiłowała się do niego dostać. Nastąpiło uszkodzenie mienia, lecz włączenie się alarmu doprowadziło do ucieczki złodziei. Straty w sklepie spożywczo przemysłowym wyniosły ok. 600 zł.

Młodzi złodzieje rowerów ujęci

Dzięki obserwacji i sprawnie przeprowadzonej akcji zakliczyńskich policjantów, niedawno udało się złapać złodziei, którzy od dłuższego czasu zajmowali się kradzieżą

rowerów. Miejscowi młodzi złodzieje szukali okazji, aby odjechać na rowerach, pozostawionych często w centralnych miejscach. Potem rowery zostawały ukryte i rozmontowywane, albo też szukano na nie kupców. Dzięki rozpracowaniu młodych złodziejasków, policji udało się odzyskać kilka skradzionych rowerów. Cała akcja powiodła się dzięki uzyskaniu cennej informacji.

„Lekarstwo” na piratów drogowych

W ostatnim czasie niejako chorobą stała się szaleńcza jazda samochodami po drogach gminy a w szczególności po drogach samego Zakliczyna. Jakby nie patrzył piratów drogowych przybywa. Zgrozą jest jedynie to, że szalejący mi kierowcami są coraz częściej niedoświadczeni w prowadzeniu pojazdów uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, którzy popisując się przed swoimi kolegami świadomie łamią przepisy ruchu drogowego, zagrażając



Sier. sztab. Jarosław Sowa w akcji.

przy tym innym uczniom, przechodniom i użytkownikom dróg. Na ostatnim posiedzeniu Rady Sołeckiej w Zakliczynie temu tematowi przyglądano się dokładniej i uznano że ulica Ruchu Oporu, Grabina, Jagiellońska, przykasztorny parking, a nawet ulica Różana uchodzą pod tym względem za najbardziej niebezpieczne. Radni z Zakliczyna postanowili się tym tematem szerzej zainteresować. Nasza redakcja dowiedziała się, że Komisariat Policji w Wojniczu i Posterunek Policji w Zakliczynie mają już lekarstwo na niesfornych piratów drogowych. Od czerwca 2003 roku został zakupiony na teren tych dwu gmin najnowocześniejszy radar selektywny „RAPID” II K. Radar posiada pamięć oraz drukarkę i mierzy prędkość w zakresie od 30 – 220 km. Jego tolerancja błędu wynosi tylko 1 km. Pomimo ogólnej sytuacji drogowej, która w Gminie Zakliczyn nie wygląda najgorzej na drogach gminy Zakliczyn, kierowcy będą musieli przyzwyczaić się do częstszych widoków policyjnych radiowozów. Jak poinformował nas sierżant sztabowy Jarosław Sowa z Komisariatu Policji w Wojniczu na terenie gminy Zakliczyn w obrębie szkół, dróg dojazdowych do szkół oraz na odcinkach prostych, coraz częściej dokonywane będą wzmożone kontrole radarowe prędkości i kontrole ruchu drogowego pojazdów. Interwencje podejmowane będą także na wniosek wójta, radnych i samych mieszkańców. W dzisiejszą tylko środę w ciągu kilku minut na terenie Zakliczyna zatrzymaliśmy 3 kierowców, którzy zapomnieli o włączeniu światła i 3 kierowców, którzy nie zwrócili uwagi na

znaki ograniczenia prędkości i na obszar zabudowany. Najczęściej do drobnych wykroczeń w Zakliczynie docho-
dzi w środy i w soboty. Jest to w rejonie przystanku PKS,
tam często tamowany jest wyjazd autobusów, są wykro-
czenia przy przejściach dla pieszych oraz często przekra-
czana jest prędkość”.

Sierżant sztabowy Jarosław Sowa (na zdjęciu) w policji
pracuje od 1994 roku. Obecnie wraz z sierżantem Roma-
nem Chamióło z Komisariatu Policji w Wojniczu pełnią
służby patrolowe na terenie Gmin Wojnicz i Zakliczyn.
Wcześniej sierżant sztabowy Jarosław Sowa pracował w
Krakowie i Komendzie Miejskiej w Tarnowie.

„Trzy tysiące rocznie na straż”

To słowa Prezesa Małopolskiego Ośrodka Ochrony Prze-
ciwpożarowej firmy „Inter-poż” pana Leonarda Łuczyń-
skiego z Krakowa, który od 9-ciu lat związał się z Filipo-
wicami, kupując tam domek. Od samego początku przy-
bycia do Gminy Zakliczyn prezes poznawał życie gminy
czytając naszego „Głosiciela”. Po niedługim czasie za-
przyjaźnił się z zarządem i strażakami w Filipowicach.
Od kilku lat pan Leonard Łuczyński wraz z żoną Krysty-
ną czynnie uczestniczą w życiu wsi pomagają strażakom,
a nawet ich sponsorują. Strażacy są im za to ogromnie
wdzięczni. Podczas uroczystości poświęcenia i oddania
do użytku boiska sportowego do piłki koszykowej, pan
Leonard z zdradził naszej redakcji, że wraz z żoną posta-
nowili o corocznym dofinansowaniu tej jednostki kwotą
3 tysięcy złotych. Gest to dziś wspaniały, a i życzliwość w
stosunku do strażaków ogromna. Warto wspomnieć, że
wszystkiemu winne są rybki, wszak po raz pierwszy w
Filipowicach pan Leonard znalazł się zupełnie przypad-
kowo. Po prostu przyjechał na wędkowanie w Dunajcu.

Świętowała cała Wola

W dniu 11 października w Woli Stróskiej po 12 latach
prac, został oddany do użytku nowy budynek Remizy
OSP. Pozwolenie na budowę remizy strażacy uzyskali już
w 1989 roku natomiast od roku 1991 rozpoczęto jej bu-
dowę. Pierwsze wsparcie strażacy otrzymali od Gminnej
Spółdzielni, gdyż decyzją ówczesnego Zarządu i Rady
Nadzorczej spółdzielnia przekazała pustaki na I etap bu-
dowy budynku OSP. Wiele prac wykonanych zostało w
czynnie społecznym, w ciągu kilku lat kolejne RG prze-
znaczyły na budynek 150 tys. złotych. Dziś nowo-oddany
budynek wart jest ponad 300 tys. OSP Wola Stróska sku-



Budynek nowo wybudowanej remizy w Woli Stróskiej.

pia w swoich szeregach 51 strażaków. Uroczystość prze-
kazania do użytku nowej remizy rozpoczęła się Mszą św.
w kościele św. Jerzego w Stróżach. Odprawił ją Ks. Pro-
boszcz zakliczyńskiej parafii Józef Piszczek. Podczas
przemarszu strażaków z remizy do kościoła do taktu
przygrywała Orkiestra Dęta z Filipowic, którą tym razem
dyrygował Stanisław Wróbel.

Przy budynku remizy odbyła się część oficjalna: powita-
nie gości, wręczenia odznaczeń, przemówienia okolicz-
nościowe, poświęcenie samochodu bojowego i budyn-
ku remizy. W dalszej części uroczystości odbyła się część
artystyczna. Wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w
Stróżach oraz zespół „Mały Gwoździec” z Gwoźdźca. W
uroczystości uczestniczyło wielu gości, delegacje gmin-
nych jednostek OSP oraz większość mieszkańców Woli
Stróskiej. Prezes OSP Wola Stróska, Józef Teper wraz z
Zarządem podczas uroczystości zadbali o to aby każdy



Goście uroczystości otwarcia remizy.

kto przybył na to święto był dobrze przyjęty i ugoszczo-
ny. Dzieci otrzymały: ciastka, cukierki i wyżywienie. Or-
kiestra, delegacje strażaków i mieszkańcy, raczyli się gro-
chówką. Gości Zarząd zaprosił na obiad do dużej sali
budynku. Chociaż budynek remizy do użytku oddany
został w 2003 roku, warto, a nawet należy wspomnieć,
że OSP w Woli Stróskiej istnieje już od 1952 roku. Jej za-
łożycielami byli” druh Leon Knapik, Antoni Ramian,
Franciszek Malik, Jan Dumycz, Antoni Soska i Józef Mar-
tyka. Relację z otwarcia, historię straży a także o życiu
wsi, napiszemy w następnym numerze „Głosiciela”.

Kto może być ławnikiem

Ławnikiem może być wybrany ten, kto:

- 1/ posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw
cywilnych i obywatelskich,
- 2/ jest nieskazitelnego charakteru,
- 3/ ukończył 30 lat,
- 4/ jest zatrudniony lub zamieszkuje w miejscu kandydo-
wania co najmniej od roku,
- 5/ nie przekroczył 65 lat.

Ławnikami nie mogą być:

- 1/ osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych
sądach oraz prokuraturze,
- 2/ osoby wchodzące w skład organów, od których orze-
czenia można żądać skierowania sprawy na drogę postę-
powania sądowego,

3/ funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń,
 4/ adwokaci i aplikanci adwokaccy,
 5/ radcy prawni i aplikanci radcowscy,
 6/ duchowni,
 7/ żołnierze w czynnej służbie wojskowej,
 8/ funkcjonariusze Służby Więziennej.
 Nie można być ławnikiem jednocześnie w więcej niż w jednym sądzie.

Ławników do sądów okręgowych oraz do sądów rejonowych wybierają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością tych sądów - w głosowaniu tajnym.

Kandydatów na ławników zgłaszają radom gmin prezesi sądów, stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, oraz co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na danym terenie, w terminie do dnia 31 lipca ostatniego roku kadencji.

Kandydatów na ławników do orzekania w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zgłaszają w równej liczbie terenowe organy administracji rządowej, związki zawodowe oraz organizacje pracodawców. Do orzekania w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych ławnikiem powinna być wybrana osoba wykazująca znajomość spraw pracowniczych oraz celów ubezpieczenia i potrzeb osób ubezpieczonych. Zgłoszenie powinno zawierać dane kandydata: imię i nazwisko, nazwisko rodowe, imiona rodziców, datę urodzenia, miejsce zamieszkania, wykształcenie, miejsce zatrudnienia, zawód, rodzaj wykonywanej pracy, okres zamieszkiwania i zatrudnienia na obszarze gminy, w której kandyduje. Kandydat powinien swoim podpisem potwierdzić zgodę na kandydowanie.

Na sierpniowej Sesji RG radni ze swego grona wybrali trzech osobowy Zespół ds. Powołania Kandydatów na Ławników Sądu Rejonowego w Brzesku. W skład zespołu weszli: radny Nadolnik Stanisław, radny Lasota Henryk, radny Łopatka Jerzy. Zgodnie z ustaloną procedurą i w określonym terminie zgłoszono 5 kandydatów na ławników.

1. Pani Mazgaj Halina z Gwoźdźca
2. Pani Anna Rzepa z Charzewic
3. Pan Antoni Migdał z Zakliczyna
4. Pan Mieczysław Wypasek z Faściszowej
5. Pani Maria Pałach z Zawady Lanc.

Do końca października na jednym ze swych posiedzeń po oficjalnym przedstawieniu kandydatur przez powołany Zespół, Rada Gminy wybierze 2 ławników z terenu Gminy Zakliczyn do Sądu Rejonowego w Brzesku.

Nieliczna zbiorowa odznaka w Polsce

Niedawno od prezesa Koła Łowieckiego „Melsztyn” pana Czesława Gowina nasza redakcja dowiedziała się, iż do nielicznych w Polsce należało w ubiegłym roku przyznanie dla Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie odznaki „Za zasługi dla łowiectwa”. Wszystko to nie wzięło się z nikąd lecz podjęcie za dobrą współpracę ze szkołą. Wniosek o przyznanie odznaki do Kapituły w Warszawie złożył Zarząd Koła „Melsztyn” zrzeszony w PZŁ od. Tarnów. W dniu 30 września

dowiedzieliśmy się, że znów szykuje się kolejne odznaczenie. Tym razem dla Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II w Zakliczynie. Od dwóch lat bowiem Koło Łowieckie „Melsztyn” współpracuje z Domem Pogodnej Jesieni w Zakliczynie. Ewenementem w skali kraju jest współpraca polegająca na zbieraniu karmy dla zwierząt na okres zimy przez ludzi starszych – pensjonariuszy DPJ. Na własnym terenie pensjonariusze zebrali już ponad 900kg kasztanów i żołądź. Jak podkreśla pan Czesław Gowin, dotychczasowa współpraca jest bardzo dobra, a



Przedstawiciele Zarządu Koła Łowieckiego w Zespole Szkół.

pensjonariusze do tego działania zostali zachęceni przez prezesa stowarzyszenia mgr Józefa Gwiżdża i kierownika Ryszarda Kuczyńskiego. Dzięki współpracy i za bezpłatnie dostarczaną do koła karmę, zarząd koła „Melsztyn” przed rokiem podjął decyzję o bezpłatnym użyczeniu domu myśliwskiego w Kończyskach pod potrzeby Stowarzyszenia. Widoczne było to już podczas obchodów X-lecia To-



Zarząd KL „Melsztyn” z ministrem i posłem.

warzystwa Samarytańskiego, kiedy w domku myśliwskim doszło do międzynarodowego spotkania. W bieżącym roku przypada 80 rocznica powstania Polskiego Związku Łowieckiego – oddziału tarnowskiego. W październiku Zarząd Okręgu PZŁ w Tarnowie, ustalił więc te obchody. 24 października zaplanowano oficjalne, uroczyste spotkanie przedstawicieli kół łowieckich i gości. Rangę uroczystości ma podnieść obecność naczelników władz i organów Zrzeszenia, władz administracyjnych i samorządowych, parlamentarzystów i przedstawicieli lasów państwowych. Jubileuszowe spotkanie ma zakończyć się uroczystą kolacją myśliwską.

Kalejdoskop

Na granicy parafii

W głębi lasu, w miejscu zwanym Lisionki jest kapliczka fundacji Kazimierza Świerczka z Faliszowic. Od kilku lat w drugą niedzielę września odbywają się tam msze święte polowe. W nabożeństwach biorą udział kapłani i wierni z trzech sąsiadujących parafii; Domosławice, Złota i Niedźwiedza dziękując Opatrzności za pomyślne zbiory i opiekę bożą.

„To się w głowie nie mieści”

Reporterzy z takiego programu emitowanego w stacji TV4 przyjechali do Faliszowic aby nakręcić program opowiadający o perypetiach mieszkańców związanych z nazwą miejscowości. Przed kamerą wystąpili; **Tadeusz Świerczek** - sołtys Faliszewic, ks. prałat **Michał Kapturkiewicz**, **Marian Skwarło** - prezes jednostki OSP w Faliszewicach oraz wyżej podpisany. Rzecz miała miejsce 17 września wieczorem, a program został wyemitowany na początku października.

Melsztyn w sądzie

Gmina Zakliczyn skierowała pozew do Sądu Rejonowego w Brzesku przeciw Nadleśnictwu Brzesko w sprawie zwrotu działki na której przed dwustu laty stał kościół Parafii Melsztyn, a wokół kościoła był cmentarz. Zarówno Gmina Zakliczyn, sołectwo Melsztyn jak i parafia Domosławice czekają na pozytywny epilog tej sprawy.

A jednak zabrakło

Po czterech edycjach Święta Fasoli w Zakliczynie nasuwa się jedna istotna uwaga - podczas święta fasoli zawsze brakuje fasoli. Nic tutaj nie pomaga szczególne podejście do tej kwestii organizatorów, którzy zachęcają gastronomów a nawet proszą i oferują pomoc. Nie skorzystały z okazji gospodarstwa agroturystyczne, choć byli goście z połowy Polski a nawet z Węgier i Stanów Zjednoczonych - widocznie w kwaterach jest pełne obłożenie przez cały rok. Smutne jest to, że fasola stała się marką promocyjną gminy której niektórzy nie chcą, (nie potrafią ?) wykorzystać.

Zakliczyn.com

W październiku ukazał się trzeci numer magazynu sieciowego Zakliczyn.com, który jest miesięcznikiem internetowym ukazującym się na prywatnej stronie pana Grzegorza Witka. Trzon redakcyjny stanowią panowie **Grzegorz Witek** i **Andrzej Szczepański**. Gazeta jest ciekawie redagowana, ma swój charakter i z pewnością jest znakomitą uzupełnieniem Niezależnego Zakliczyńskiego Serwisu Internetowego. Z kolei forum na stronie pana Witka raczej nie spełniło nadziei, choć właściciel i moderator forum dwoją się i troją podrzucając różne tematy do dyskusji.

Iva charytatywnie

Iva to zespół piłkarski z Iwkowej, od kilku sezonów zaliczający się do czołówki jednej z grup „A” klasowych podokręgu tarnowskiego PZPN. Oprócz tego, że zawodnicy Ivy zamują się ogrywaniem swoich rywali, to również są współorganizatorami wielu imprez kulturalnych i rekreacyjnych dla mieszkańców gminy Iwkowa. Pomysłem godnym najwyższego szacunku są mecze charytatywne. W tym roku taki mecz rozegrany został drużyną z Borzęciną, a dochód z niego został przekazany na pomoc dla ministrantów i chorych peruwiańskich dzieci. Pieniądze przekazano księdzu misjonarzowi **Ryszardowi Zielińskiemu** pracującemu obecnie w Peru, a kiedyś ganiającemu za futbolówką jako zawodnik Ivy Iwkowa.

Rolniku nie zaśpij!

Unia zbliża się dużymi krokami. Wydaje się, że większość rolników nie zdaje sobie sprawy z tego, że nie dostaną dopłat jeśli nie złożą stosownych dokumentów we właściwych urzędach czy agencjach. Tak jest np. z producentami mleka. Niezależnie od tego czy produkują mleko dla mleczarni czy sprzedają po sąsiedzku, powinni postarać się o kwotę mleczną. Czasu jest już niewiele, bo tylko do końca października. Rzecz nie dotyczy zresztą tylko producentów mleka, ale również innych produktów rolnych; zbóż, miodu, tytoniu, fasoli, itp. Najprościej więc pofatygować się do najbliższej władzy (sołtysa) i zasięgnąć informacji o tym co należy zrobić. Jeśli nie, to może się okazać tak, że w przyszłym roku dowiemy się iż w gminie Zakliczyn funkcjonuje kilku rolników, a reszta będzie musiała obejść się ... bez jakichkolwiek dopłat.

Raczej ostatni w gminie

Mowa o nowym Domu Strażaka w Woli Stróskiej. W październiku został oddany do użytku raczej ostatni nowo-wybudowany obiekt strażacki. Piszę raczej, bo duże chęci budowy remizma jednostka OSP w Melsztynie. Tymczasem remiza w Woli Stróskiej została oddana do użytku 11 października, ale prace wykończeniowe potrwać jeszcze jakiś czas.

Coraz ładniejsze

Mowa o centrum Zakliczyna które jest coraz ładniejsze. To nie tylko nowe chodniki finansowane z budżetu samorządowego, ale również wysiłek właścicieli kamienic lokowanych przy Rynku. Co raz właściciele przystępują do remontów dachów i elewacji budynków. Z roku na rok ładniejszy jest wjazd do Zakliczyna. W planie rewitalizacji centrum gminy zapisano kwotę ponad pół miliona złotych na dalsze prace związane z estetyzacją Rynku. Są więc uzasadnione podstawy do twierdzenia, że rola gospodarczego centrum Pogórza będzie jeszcze długo zarezerwowana dla Zakliczyna.

Swój supermarket

Różne głosy słychać było na zakliczyńskim rynku o budowie marketu przy wjeździe do Zakliczyna. Fama niosła że będzie tam „Biedronka” albo inny „leader”. Tymczasem jak informuje inwestor pan **Zdzisław Jarosz**, do dnia dzisiejszego zostały podpisane umowy najmu powierzchni handlowych w przyszłym centrum. Znakomitą

większość tych umów właściciel obiektu zawarł z kupcami działającymi na terenie gminy Zakliczyn. Jeśli nie zdarzy się nic nadzwyczajnego, to zakliczyński market otworzy swoje podwoje przed klientami na Święta Wielkanocne. Z pewnością będzie to najnowocześniejszy obiekt handlowy na Pogórzu, a co najważniejsze biznes w nim robić będą miejscowi.

Rozpoczął się sezon

Nie sezon turystyczny czy nawet grzybiarski. Mam na myśli sezon złodziejski. Tak się jakoś składa, że jesień to okres zmniejszonej aktywności amatorów cudzej własności. Podobnie jak inne stworzenia, złodzieje instynktownie przygotowują się wtedy do przetrwania ciężkiej pory roku - zimy. Zagrożone są wtedy sklepy, posesje i budowane domy. Właśnie jedna z takich szajek złodziejskich wyspecjalizowała się w okradaniu nowo wybudowanych a nie zasiedlonych jeszcze domów. Łupem złodziei najczęściej padają grzejniki centralnego ogrzewania.

Prostowanie rzeki

Kolejna firma, tym razem Wolimex, zajęła się umacnianiem brzegów Dunajca. Prace prowadzone są od mostu w stronę Lusławic. Z punktu widzenia plażowiczów i wędkarzy nie jest to miły obrazek, bo pod mostem kurczy się „żwirowa plaża” a ryby z pewnością nie cieszą się z sąsiedztwa głośniejszych i ciężkich maszyn. Narzekają również właściciele tzw. kęp na zniszczenia jakich dokonują pojazdy. A to wszystko przez pokrętną naturę rzeki, która jednym daje innym zabiera.

Znani zapomniani

W poprzednim numerze „G” zaprezentowałem Państwu ostatni odcinek szkicu postaci pierwszego wójta zbiorowej gminy Zakliczyn Józefa Budzyna autorstwa dr Jana Hebdy. Teraz prezentujemy notkę na temat córki Józefy którą nadesłał do redakcji jej syn a wnuk Wójta. Warto też nadmienić, że niezwykle ciekawe dokumenty przekazał nam pan Łuka z Chorzowa, które przy odpowiedniej okazji również zaprezentujemy na łamach miesięcznika. Od listopada natomiast zapraszam do lektury szkicu postaci Jana Juszkiewicza, wybitnego inżyniera z chłopskim rodowodem pochowanego na cmentarzu parafialnym w swojej rodzinnej miejscowości Gwoźdźcu.

Szczyt w Iwkowej - prezydencja dla Zakliczyna

8 października w Iwkowej spotkali się sygnatarusze Turystycznej Unii Pogórza w skład której wchodzi gminy Iwkowa, Ciężkowice, Czchów i Zakliczyn. Obowiązki gospodarzy pełnili; Wójt Gminy Iwkowa Bogusław Kamiński i dyrektor GOK Katarzyna Jasnos, Zakliczyn reprezentowali Wójt Kazimierz Korman i Dyrektor RCTiDK, Miasto i Gminę Ciężkowice wiceburmistrz Stanisław Haraf i Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Turystyki Marek Zwolennik, Czchów Sekretarz Miasta Jarosław Gurgul i Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Elżbieta Ogiela. Tematem spotkania był wspólny kalendarz imprez promocyjnych na rok 2004, prace nad oznakowaniem tras turystycznych „Królewska” i „Pętla południowa”, plany wydawnictw promocyjnych na rok 2004 a także uzgodnienie pierwszej

prezydencji TUR. Zasadą tego związku jest, że każda gmina założyciel będzie nim kierować kolejno przez rok czasu od stycznia do grudnia, zaś priorytetowym zadaniem jest wspólna promocja oraz oznakowanie turystyczne obszaru obejmującego gminy wchodzące w skład Unii. Miło poinformować czytelników „G”, że uczestnicy spotkania jednogłośnie powierzyli pierwszą prezydencję Turystycznej Unii Pogórza Gminie Zakliczyn.

Federacja w ratuszu

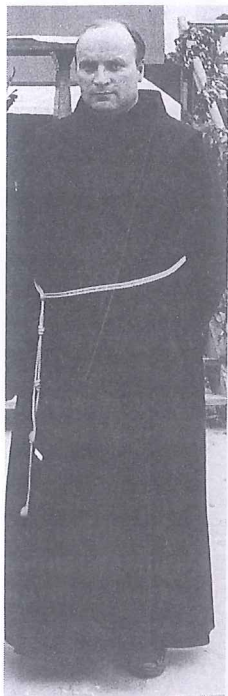
Miesiąc temu rozpoczęła formalną działalność Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych z siedzibą w Zakliczynie. Jak mówi prezes Ryszard Kuczyński - celem działania Federacji jest dążenie do podniesienia poziomu sprawności oraz poprawa warunków funkcjonowania organizacji pozarządowych. Federacja powstała w roku jubileuszu X-lecia Towarzystwa Samarytańskiego im. Jana Pawła II w Zakliczynie. To właśnie zakliczyńscy Samarytanie byli inicjatorami zwania szyków organizacji pozarządowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych jako jedyna polska organizacja jest członkiem obserwatora Samaritan International. Obecnie w trakcie zagospodarowania jest biuro SFOP, które mieścić się będzie w zakliczyńskim ratuszu na poddaszu w pokoju nr 11.

* **24 listopada** o godzinie 10-tej w filii bibliotecznej w Pałęśnicy odbędzie się uroczystość przekazania komputera z oprogramowaniem. Sprzęt prześle prezes Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka pan Wojciech Filemonowicz w ramach programu "Internet dla bibliotek". Będzie to już 120 zestaw komputerowy jaki od początku akcji trafia do bibliotek małopolskich. Przypomnijmy, że jeden z pierwszych komputerów trafił do biblioteki zakliczyńskiej na wiosnę tego roku.

* **30 października** w sali ratusza odbyła się IX sesja Rady Gminy w Zakliczynie. Podczas sesji radni zajmowali się między innymi: zmianami w budżecie Gminy Zakliczyn na rok 2003, przyjęli podstawę do obliczenia podatku rolnego na 2004 rok, określili wysokości stawek podatków od; nieruchomości, środków transportowych, posiadania psów. Ponadto określili wzory formularzy do podatków od nieruchomości, leśnego i rolnego a także wysokość dodatku motywacyjnego dla nauczycieli. Wybrano też ławników do sądów powszechnych. Rada dokonała analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych. Sesja zakończyła się wolnymi wnioskami oraz odpowiedziami na wnioski i zapytania. Szersza relacja z sesji Rady Gminy w następnym numerze "G".

* **W tym roku** chętni do osiedlenia się w Stanach Zjednoczonych Ameryki wzięli udział w loterii wizowej DV-2005, która pierwszy raz w historii została zorganizowana wyłącznie drogą elektroniczną. W sukurs potencjalnym Amerykanom przyszła firma TOPA, która oferowała pomoc w sporządzeniu i wysłaniu wniosku. Od 3 listopada przez dwa tygodnie można w godzinach od 8-mej do 16-tej w ratuszu skorzystać z oferty firmy i zgłosić się do loterii DV-2005. TOPA będzie pomagać chętnym również w pozostałych gminach Unii Pogórza; w Czchowie (MOK), Ciężkowicach (ratusz) i Iwkowej (Biblioteka) do końca tego roku.

Coraz lepszy i piękniejszy „GŁOSICIEL”



W niedzielę, 21 września 2003 roku z okazji Uroczystości na Jamnej, przypadkowo zahaczyłem podczas IV Święta Fasoli - „Piękny Jaś” w Zakliczynie nad Dunajcem i złożyłem gratulacje Szanownemu Naczelnemu Redaktorowi „Głosiciela” w Ratuszu. Byłem w towarzystwie mojego bratanka mecenasa Grzegorza Szczerby, prawnika i pracownika Administracji Miasta Tarnowa. Po udziale w uroczystościach na Jamnej w której uczestniczyli: weterani Armii Krajowej, Władze Starostwa i Gminy Zakliczyn, duchowieństwo, młodzież akademicka, udaliśmy się do Zakliczyna, aby zobaczyć zorganizowane na wysokim poziomie Święto Fasoli oraz licznie zgromadzonych Gości święta. Program był przebogaty o charakterze kulturalnym i tradycyjnym.

Wtedy postanowiłem złożyć Naczelnemu Redaktorowi „Głosiciela” wizytę i podziękować za ogrom pracy dziennikarsko-redaktorskiej i jego zamiłowanie do Ziemi Zakliczyńskiej. Jako radnemu za spełnianie wielu licznych funkcji społecznych dla Gminy Zakliczyn i Miasta Zakliczyna. Jest czym się pochwalić i podziwiać upiększenia Miasta przez działania Gospodarzy. Rzeczywiście od kilku lat miasto wyładniało! Na ręce Szanownego Naczelnego Redaktora Pana Krzysztofa Chmielewskiego, obywatela Ziemi Zakliczyńskiej składam serdeczne gratulacje i gorące podziękowania. Czynię to z okazji Setnego Numeru „Głosiciela” i w dziesiąty jubileusz, ukazania się tak pożytecznego wydawnictwa. Redaktor przyjął nas w biurze redakcyjnym w Ratuszu i zaprezentował nam egzemplarze „Głosiciela”. Także nimi obdarował. Obecnie w sierpniowo-wrześniowym numerze 101, został umieszczony mój artykuł, zapowiadający Jubileusz 50 - lecia kapłaństwa, który odbędzie się w dniu 18 kwietnia 2004 roku, o godz. 11.30, w kościele franciszkanów, akuratnie w rocznicę moich Prymicii Kapłańskich.

Za wszystko serdecznie dziękuję! „Głosiciel” z podziwem wielu się podoba i z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, powstaje coraz ciekawszy i poczytniejszy. Jest treściwy w aktualne wiadomości, artykuły ubarwiony ilustracjami, nawet w artystycznych kolorach. Wiadomości są aktualne i z niecierpliwością oczekuję na egzemplarze, czasem trochę opóźnione. Przy szczupłej obsadzie współpracowników Redakcji to i tak jest wielkie dzieło, dzięki przede wszystkim praco-

witości Redaktora Naczelnego. Otrzymując regularnie „Głosiciela” najpierw w Przemyślu, teraz w Krakowie, zaciekawiony wydarzeniami w rodzinnym mieście, Gminie i okolicach, czytam od deski do deski. Jeszcze raz gratuluję, dziękuję i podziwiam Pana K. Chmielewskiego, dostrzegając ogromne zdolności i fachowość oraz charyzmę dziennikarską.

Przy okazji jubileuszu z radością stoję w szeregach Sympatyków z gratulacjami dla redakcji i czytelników Głosiciela. W dalszej kolejności gratuluję i pozdrawiam Szanownego Pana Posła na Sejm RP, Wiesława Wodę - zasłużonego rodaka dla Ziemi Zakliczyńskiej, Marszałka Województwa Małopolskiego Pana Janusza Sepioła, Starosty Powiatu Tarnowskiego Pana Michała Wojtkiewicza, Wójta Gminy Zakliczyn Pana Kazimierza Kormanana, burmistrza Zakliczyna Kazimierza Sułkę, Radę Gminy z Panią Przewodniczącą Władysławą Kuzera na czele. Dyrektora Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego Pana Kazimierza Dudzika, Społeczeństwo, Duchowieństwo, Współpracowników „Głosiciela”, Młodzież. Dziękuję wszystkim za kolejną życzliwość i gościnność podczas pobytu na Rodzinnej Ziemi. Życzę sukcesów w postępie rozwoju Gminy, Kultury, Miasta i Redakcji, aby dobry Bóg błogosławił i narodził dary Boże dla kościoła, Zakliczyna i Ojczyzny.

**Z franciszkańskim pozdrowieniem
Ojciec Witalis Stefan Szczerba, OFM
Rodak z Zakliczyna**

**„Galeria Poddasze”
zaprasza
na wystawę**

PAPIRUS

**rzemiosło artystyczne
współczesnego
Egiptu**

Chcemy działać w szerszym gronie

Sekcja Emerytów i Rencistów ZNP w Zakliczynie wznowiła swoje spotkania, przypadające na pierwszy czwartek każdego miesiąca. Odbývają się one o godzinie 16 w sali „burmistrzówka” w ratuszu. Chętnych zapraszamy na kolejne, które planujemy na dzień 6 listopada. W ubiegłym roku dzięki życzliwemu wsparciu pana dyrektora Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego, oraz pani Ani Kusek mogliśmy odbywać spotkania w tym lokalu. Pani Ania troskliwie dopatrzyła i dopilnowała, zapytując: czego brak? – a może jeszcze coś potrzeba? Bardzo cenimy sobie pogawędki o zdrowiu po prelekcji pani dr Krakowskiej. Było to jesienią, przed sezonem chorób i niedomagań. Zwiedziliśmy też gościnnie obiekty sportowe LZS-u, dzięki uprzejmości ich Gospodarzy, gdzie odbyło się majowe zebranie, a nawet pokaz cwi-

czeń na przyrządach, które nam zademonstrował p. Antoni Soból.

W tym roku szkolnym 4 września rozpoczęliśmy działalność udanym wyjazdem do Jamnej. Dzięki Panu Wójtowi, który użyczył nam nieodpłatnie środka lokomocji mógł ten wyjazd dojść do skutku. Zwiedzaliśmy Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego, a potem w gościnnej baczni wspominaliśmy jak dawniej Jamna wyglądała. Koleżanki i Koledzy. Jeśli zechcielibyście wzbogacać formy naszej pracy, macie ciekawe pomysły na rozwiązywanie wszelkich problemów emerytów i rencistów, nauczycieli i pracowników administracyjno-usługowych szkół przyjdzie na spotkanie 6 XI na godzinę 16 do sali ratusza.

Przewodnicząca SEiR ZNP Zofia Bartkiewicz

W dniu święta ...

Dzień Nauczyciela zawsze skłaniał do refleksji nad postawą nauczycieli i wychowawców nad ich miejscem w hierarchii społecznej i szacunkiem jakim darzą ich uczniowie i rodzice.

W pamięci starszych nauczycieli ten dzień zawsze kojarzy się z widokiem kwiatka – symbolem wdzięczności w drżącej z wrażenia dłoni malucha, który z wypiekami na twarzy ubrany w biało-granatowy mundur ze wzrokiem ufnym, ale bacznie śledzącym reakcję swojej pani szeptał: „dziękuję”. I dumny, bardzo dumny wracał na swoje miejsce.

Dziś, mimo sytuacji w Toruńskiej szkole, TVN, Super Expressu i Dziwulskiego istnieje zapotrzebowanie na taką samą relację – z jednej strony biurka : chęć do pracy z drugim człowiekiem, wczuwanie się w problemy ucznia, opanowanie, cierpliwość, sprawiedliwość oceny, wysoki poziom inteligencji i wiedzy, stanowczość, konsekwencja i zdecydowanie. A z drugiej: chęć do nauki, szacunek, zrozumienie, pracowitość, zaufanie, szczerłość, otwartość i wdzięczność. Takich relacji życzymy dziś naszym młodym Koleżankom i Kolegom z okazji Ich (Naszego) Święta.

„Nauczyciel bowiem kształtuje ucznia, jak rzeźbiarz swoje dzieło, a gdy dzieło jest udane, to jest powód do dumy” – powtarza często jeden z wykładowców Akademii Pedagogicznej w Krakowie prof. Józef Kuźma. Tej dumy Wam życzymy serdecznie.

Zarząd Sekcji
Emerytów i Rencistów ZNP
w Zakliczynie

W skrócie

Z okazji 25. rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego w całym kraju odprawiono msze dziękczynne w intencji Papieża. Wolontariusze zbierali pieniądze na stypendia dla uzdolnionej młodzieży z ubogich rodzin.

Matka Teresa z Kalkuty została nową błogosławioną Kościoła katolickiego. We mszy beatyfikacyjnej uczestniczyło ponad 4000 tysięcy wiernych, pierwsze rzędy zajmowali przedstawiciele bezdomnych, którymi się opiekowała. „Ani konflikty, ani wojny nie były w stanie zatrzymać Matki Teresy z Kalkuty, która szła wszędzie, by służyć Chrystusowi wśród najuboższych” - powiedział Jan Paweł II.

Doktor Wanda Błęńska, świecka misjonarka, która przeszło 40 lat pracowała w Afryce wśród trędowatych, została uhonorowana Orderem św. Sylwestra. Order św. Sylwestra to najwyższe odznaczenie, jakie Ojciec Święty może przyznać osobie świeckiej. Order wręczył metropolita poznański abp Stanisław Gądecki. Podczas homilii porównał działalność doktor Błęńskiej do pracy Matki Teresy z Kalkuty.

Gwałtowne opady śniegu sparaliżowały ruch na południu Niemiec i w Szwajcarii. Zimowe śniegi spadły o wiele wcześniej przed meteorologicznym początkiem zimy spowodowały przerwy w dostawie prądu. Wczesny atak zimy postawił w stan pogotowia wszystkie służby. Autostrady w Austrii częściowo były nie przejezdne.

Interesuje mnie tylko rozwój gminy

Z Kazimierzem KORMANEM Wótem Gminy Zakliczyn rozmawia Kazimierz Dudzik

Minął rok od Pańskiego wyborczego zwycięstwa. Cieszy się Pan jeszcze z tak przekonującej wygranej? Szczerze mówiąc sprawiło mi dużą satysfakcję tak przekonujące poparcie wyborców - mieszkańców gminy Zakliczyn. Przecież to były pierwsze bezpośrednie wybory wójta gminy i nie liczyły się żadne układy polityczne, tylko zaufanie wyborców do kandydata. Takiego zaufania nie zapomina się po roku czy po kilku latach. Cieszę się że mieszkańcy gminy akceptują mój styl pracy. To mobilizuje do jeszcze większego wysiłku i pracy na rzecz rozwoju gminy Zakliczyn.

Kiedy łatwiej było rządzić: w poprzedniej kadencji gdy miał Pan do pomocy Zarząd, czy obecnie?

Przed obecną kadencją gdy funkcjonował Zarząd Gminy odpowiedzialność za decyzje rozkładał się na siedem osób - członków Zarządu. Zarząd Gminy kolegialnie ponosił odpowiedzialność za istotne decyzje dotyczące gminy. Obecnie kompetencje Zarządu Gminy posiada wójt gminy - jest to odpowiedzialność personalna i spoczywa na konkretnej osobie. Z pewnością jest to duże obciążenie i odpowiedzialność dla Wójta. Stąd też przed podjęciem najważniejszych decyzji zasięgam opinii Sekretarza i Skarbnika a także Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gminy. Obecna sytuacja ma też swoje plusy - wiele decyzji podejmowanych jest na bieżąco i szybko.

Jest Pan autorem planów na całą kadencję, są to tzw. „Kierunki rozwoju gminy”. Oficjalnie mówi się, że „Kierunki...” to plon wniosków z kampanii wyborczej oraz wynik konsultacji społecznych. Nieoficjalnie wieść gminna niesie, że jest to program PSL-owski. Na zewnątrz o Zakliczynie mówi się że to „Gmina zielona”. Słucha się Pan PSL-u?

Jestem zwolennikiem działania planowego, uporządkowanego. Uważam, że należy wytyczać sobie cele i działania a następnie dążyć do skutecznej ich realizacji. „Kierunki Rozwoju Gminy na lata 2002 - 2006” to oczywiście wnioski z kampanii wyborczej, ale nie jednej partii politycznej, lecz wszystkich ugrupowań biorących aktywny

udział w ostatnich wyborach. Są to też wnioski wyborców niezrzeszonych w partiach, zgłaszane przez mieszkańców podczas zebrań wiejskich. Warunek był jeden: musiały to być wnioski rzeczowe i możliwe do zrealizowania. Fakt, że Kierunki zostały przyjęte jednogłośnie przez Radę Gminy, to jest przez wszystkich piętnastu radnych, świadczy że jest to program rzetelnie przygotowany i zawierający postulaty różnych nurtów politycznych. Ja osobiście nie należę do żadnej partii politycznej i żadna siła polityczna nie ma wpływu na podejmowane przeze mnie decyzje. Owszem, wpływ na moje decyzje mają ludzie pracujący w strukturach samorządu: radni, sołtysi. Żadnego z tych ludzi nie pytam o polityczną przynależność. Najważniejsze jest to, czy konkretny radny i sołtys działa na rzecz swojej miejscowości, gminy i chce rozwiązywać problemy mieszkańców.

Każdy szef dobiera sobie grupę ścisłych, najbardziej zaufanych współpracowników, również wójt gminy. Komu najważniejsze zadania zleca do wykonania Wójt Kazimierz Korman?



Zdecydowana większość wójtów w Polsce powołała po wyborach swoich zastępców. Ja tego nie zrobiłem i nie mam zamiaru robić, bo tworzenie stanowiska zastępcy wójta to określony wydatek z budżetu gminy. Chcę podkreślić, że takimi bardzo konkretnymi osobami którym powierzam część obowiązków są: mgr inż. Stanisław Żabiński - Sekretarz Gminy Zakliczyn i Urszula Nowak - Skarbnik Gminy. Mam do tych osób duże zaufanie i zawsze mogę na nich liczyć. Bardzo pozytywnie oceniam pracę kierowników jednostek organizacyjnych gminy Zakliczyn. Jestem też zadowolony z pracy kierowników referatów i większości pracowników Urzędu Gminy.

Przed kim czuje respekt Wójt Kazimierz Korman?
Przepracowałem już 38 lat. Większość tego okresu to praca w administracji państwowej i samorządowej. Przeżyłem w tym czasie wiele kontroli i chcę powiedzieć, że jeżeli się uczciwie pracuje i ma się uczciwą załogę, to nie należy się nikogo ani niczego obawiać. Można spokojnie spać. W ostatnich latach nie słychać o kontrolach w Urzędzie Gminy i mieszkańcy mogą odnieść takie wrażenie że ich nie ma. Tym czasem nic bardziej błędnego! Poczynając od kontroli Gminnej Komisji Rewizyjnej a kończąc na kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej, praktycznie cały czas jakiś organ kontrolny przygląda się poczynaniom samorządu gminnego. Obecnie na przykład gościmy kontrolerów Urzędu Kontroli Skarbowej - taka kontrola trwa około dwóch miesięcy. Gdyby były jakieś nieprawidłowości czy niegospodarność, to z pewnością gazety zaraz by o takich zjawiskach pisały. Ponieważ wszystko jest w porządku, to media informacyjne nie mają powodu o tym się rozpisywać.

Gmina jest bardzo poważnym zleceniodawcą różnego rodzaju robót. Są to inwestycje drogowe, kanalizacja, inwestycje oświatowe, itd, itp. To duże pieniądze. W tym celu organizowane są zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych przetargi. Są tacy którzy twierdzą, że te przetargi to fikcja i wygrywają je zawsze te same firmy...

Prawdą jest że Gmina realizuje duże i kosztowne inwestycje. Wykonawcy tych inwestycji wyłaniany są w drodze przetargów a członków komisji przetargowych zgodnie z obowiązującymi przepisami powołuje osobiście spośród pracowników Urzędu Gminy. Osobiście też nadzoruję prace komisji przetargowych. Teraz wprowadzany jest taki zapis, że można będzie dodatkowo powoływać ekspertów do komisji przetargowych. Stanowczo zaprzeczam sugestii, że przetargi wygrywają te same firmy. Wygrywają takie firmy które są wiarygodne i oferują najniższy koszt wykonania inwestycji - bo właśnie cena jest najważniejszym kryterium przetargu. Procedury przetargu sprawdzane są przez firmy biorące w nim udział - przysługuje im prawo odwołania od decyzji. Ponadto prawo do kontroli przetargów mają instytucje kontrolne, jak choćby wymienione już: Urząd Kontroli Skarbowej czy Regionalna Izba Obrachunkowa. Jest rzeczą normalną że jeśli w przetargu bierze udział 18 firm a wygrywa jedna, to jedna firma jest zadowolona a 17 firm nie. Zdarza się, że niezadowolone firmy składają protest do Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie, ale jak dotychczas nie było przypadku unieważnienia przetargu.

Panie Wójt, kiedy ludzie w gminie przestaną narzekać na stan dróg i na pomoc społeczną?

Jednym z priorytetów na obecną kadencję jest poprawa stanu dróg gminnych. Do tego zadania zabraliśmy się od początku energicznie - już teraz zostało wyasfaltowanych ponad 7 kilometrów dróg gminnych. Do tego należy dodać ponad 150 tysięcy złotych jakie zostały przeznaczone na remont dwóch mostów po powodzi w 2001 roku, tj. w Rudzie Kameralnej i Kończyskach. Złożyliśmy stosowne wnioski do programu SAPARD oraz Programu Operacyj-

nego Rozwoju Województwa Małopolskiego na budowę 16 dróg o łącznej długości przekraczającej 20 kilometrów w kilkunastu miejscowościach naszej gminy. Wartość kosztorysowa tych inwestycji drogowych przekracza ponad 5 milionów złotych. Liczę na to, że większość z tych wniosków zostanie załatwiona pozytywnie. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że inne inwestycje są też bardzo gminie potrzebne i kosztowne. Budowa oczyszczalni ścieków w Faliszowicach i Charzewicach, rozbudowa kanalizacji w Zakliczynie i Lusławicach, budowa magistrali wodociągowej a także modernizacja wysypiska śmieci w Charzewicach to ponad 12 milionów złotych. Do tego należy dołożyć prawie 3 miliony złotych na modernizację centrum gminy i sale gimnastyczne przy szkołach podstawowych. Tak więc łącznie na inwestycje w tej kadencji chcemy wydać ponad 20 milionów złotych. W tym kontekście warto sobie zadać takie pytanie: co by było, gdyby Gmina była nadmiernie zadłużona? Mówię o tym dlatego, że tu i ówdzie pojawiały się takie głosy że należy brać kredyty ile się da i za nie zmodernizować drogi gminne. Właśnie taka polityka niektórych gmin spowodowała, że nie mogą one starać się obecnie o pieniądze z programu SAPARD, gdzie najpierw trzeba wyłożyć własne fundusze a potem czekać na ich refundację. Dzięki temu, że gmina nie jest zadłużona mogła składać wnioski po środki unijne, co pozwoli na uzyskanie refundacji w wysokości 70% wartości inwestycji. Natomiast jeśli chodzi o pomoc społeczną, to jest to zadanie zlecone Gminie przez Wojewodę, który decyduje o wielkości środków na ten cel. Zadania z zakresu pomocy społecznej realizuje instytucjonalnie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. W moim odczuciu pieniędzy na pomoc społeczną jest wciąż za mało, dlatego na pomoc społeczną dokładamy również środki z budżetu gminy.

W ubiegłym roku całą Polskę obiegła informacja o Akademii Krzysztofa Pendereckiego. W tym roku miała stać w stanie surowym sala koncertowa. Nic nie widać w Lusławicach, nawet fundamentów...

Osobiście też jestem zaniepokojony, że sprawa budowy Europejskiego Centrum Muzyki, Baletu i Sportu w Lusławicach trochę ucichła. My jako Gmina zrobiliśmy wszystko żeby ta inwestycja mogła ruszyć w zapowiadany terminie. Stowarzyszenie im. K. Pendereckiego które ma realizować inwestycję jest właścicielem terenu, jak również posiada stosowne pozwolenia na budowę obiektu. Nic nie stoi na przeszkodzie aby realizację tej inwestycji rozpocząć. Według ostatnich informacji jakie do mnie dotarły, prace na budowie mają rozpocząć się na wiosnę 2004 roku.

W poprzednim wywiadzie były życzenia pod Pańskim adresem, cytuję: "Niechby Wójt Gminy miał choćby kilku Pendereckich". Kto spośród znanych i wpływowych osób najbardziej pomaga naszej gminie?

To dobrze że tylu sławnych i wspaniałych ludzi jest związanych z naszą gminą. Każda z tych osób wspiera i promuje gminę Zakliczyn. Jeżeli zwrócę się o pomoc, to żadna z tych osób nie odmawia. Jednak pozwoli Pan że uchylę się od odpowiedzi, kto więcej a kto mniej przysłużył się gminie Zakliczyn.

Uczestniczy Pan w różnych naradach, konferencjach, spotkaniach organizowanych w kraju. Proszę powiedzieć, czy długo musi Pan tłumaczyć podczas tych rozmów jakiej gminie Pan szefuje? Skąd Pan przyjechał? Z czym lub z kim rozmówcy identyfikują Zakliczyn?

Jest dość powszechna opinia że gmina Zakliczyn jest bardzo dobrze promowana. W wielu miejscach i na wielu spotkaniach wyczuwa wśród rozmówców podziw a nawet zazdrość, że gmina Zakliczyn jest tak dobrze identyfikowana. Wielką zasługę w promocji gminy Zakliczyn ma Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego. Do tego należy dodać promocję za pośrednictwem internetu. Wyliczyłem w na terenie gminy działa osiem witryn internetowych, w tym prywatne i instytucjonalne. Duże zasługi w promocji gminy posiada ojciec Jan Góra - szczególnie jeśli chodzi o Jamną. Tutaj przytoczę taką anegdotę. Kiedy kilka lat temu byłem na uroczystej inauguracji roku akademickiego w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, to pytano mnie czy jestem z tego Zakliczyna koło Jamnej.

Co Pan uznaje za swoje dotychczasowe największe sukcesy jako Wójta Gminy?

Może nie będę mówił o sukcesach, ale bardzo się cieszę że przy moim stylu pracy udało się zlikwidować podziały w Radzie Gminy. Na sesjach Rady Gminy jest merytoryczna dyskusja nacechowana troską o pomyślny rozwój gminy, a nie jak to było w niedalekiej przeszłości; kłótnie, wzajemne oskarżanie się a nawet ubliżanie i obelgi. Cieszę się, że gmina ma dobry wizerunek na zewnątrz,

że dobrze się mówi o tej gminie. Jestem zadowolony, że udało się pozyskać dużo środków budżetowych i zakończyć rozpoczęte inwestycje. Z przyjemnością konstatuję że zmienia się wygląd centrum Zakliczyna, chociaż jest jeszcze dużo do zrobienia w tym zakresie.

Z czego jest Pan najbardziej niezadowolony?

Jestem niezadowolony z często zmieniających się przepisów dotyczących działalności samorządu. Ciągłe zmiany prawa oraz kompetencji Gminy angażują dużo czasu pracownikom Urzędu, który mógłby być lepiej wykorzystany przy załatwianiu konkretnych spraw mieszkańców. Dużo zmian wprowadzają przepisy określające kompetencje samorządów, np. przenoszenie niektórych zadań z gminy do powiatu. To nie służy mieszkańcom, którym droga do załatwienia pilnych spraw zamiast się skracać, to się wydłuża. Kiedyś przecież sprawy związane z komunikacją czy budownictwem mogli załatwić na miejscu, a teraz muszą z tym jeździć do Tarnowa. Na dodatek ludzie mają pretencje do Wójta czy urzędników gminnych że tak się dzieje. Tymczasem winne za taki stan jest obowiązujące prawo.

Gdyby Pan spotkał nad brzegiem Dunajca złotą rybkę, to o co by Pan ją poprosił?

Aby te wszystkie zamierzenia inwestycyjne o których rozmawialiśmy zostały zrealizowane. By mieszkańcom gminy żyło się coraz lepiej. Abyśmy byli dumni z tego że żyjemy w tym pięknym zakątku Polski.

Dziękuję za rozmowę.

Restauracja „JAGIELLONKA”
to największy lokal gastronomiczno-rozrywkowy na terenie gminy Zakliczyn. To także największa powierzchnia parkietu, na którym można potańczyć na organizowanych imprezach. W związku z tym właściciel od września wynajmuje sale na:

- wesela
- uroczystości rodzinne
- konferencje
- i inne

RESTAURACJA „JAGIELLONKA”

ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepeliowski

Zakliczyn, ul. Jagiellońska

tel. 665 34 81



UROCZYSTOŚĆ W JAMNEJ



W malowniczej scenarii, górzystej miejscowości Jamna koło Zakliczyna n/ Dunajcem, na wysokim wzgórzu nad poziomem /450 m/, odległej od Paleśnicy 5 km, przy cudownej pogodzie, w niedzielę 21. IX.2003 roku, o godzinie 11-

tej odbyła się religijna i patriotyczna uroczystość z racji odsłonięcia obelisku z Krzyżem Chrystusa i tablicą z nazwiskami rodzin kilkunastu spalonych domostw wymordowanej wioski, w odwet konspiracyjnej akcji dokonanej przez Niemców na ugrupowanie Armii Krajowej Batalion "Barbara". Dowódcą tegoż batalionu był Komendant Borowski z Krakowa, a zamieszkały w Czarnym Dunajcu. Dzielnym był to i wiekowy Komendant AK, niestety nie doczekał tej uroczystości. Brała w niej udział bliska Jego rodzina. Ja także osobiście brałem udział w tej uroczystości, ponieważ jestem zainteresowany działalnością mojego szwagra śp. + Franciszka Pyrka z Lusławic, ps. "Juśko". Za niego została zamordowana jego żona i moja rodzona siostra śp. + Irena Pyrek zd. Szczerba, rozstrzelana przez gestapo w Brzesku, jako zakładniczka w obronie męża. Była ok. ósmego miesiąca w stanie błogosławionym. Tablica ku Jej pamięci znajduje się w klasztornym murze O. Franciszkanów w Zakliczynie. Jest kandydatką na błogosławioną, jako "świadek wiary XX wieku". W rodzinnej delegacji uroczystości byli także Helena i Grzegorz Szczerba z Tarnowa. W uroczystości, która odbywała się pod przewodnictwem O. Jana Góry - dominikanina i fundatora obelisku brali udział w koncelebrze Mszy św. Za pomordowanych i żyjących bohaterów: Ks. Prałat Zdzisław Peszkowski, harcmistrz i kapelan ofiar w Katyniu, który wygłosił patriotyczne kazanie, Ojciec Studziński - dominikanin, kapelan wiekowy, uczestnik bitwy pod Monte Cassino oraz dziesięciu kapelanów diecezjalnych i zakonnych. Brało udział także kilkanaście pocztów sztandarowych, zasłużeni i odznaczeni weterani wojny, żołnierze Armii Krajowej. Przybył także komendant Armii Krajowej z Anglii. Uroczystość uświetnił śpiew chórów, orkiestry dęte, wielu gości i licznie przybyli i zgromadzeni wierni.

Po Mszy św. zwiedzaliśmy Muzeum, piękny kościół i posiadłości. Osobiście byłem szczęśliwy, że mogłem rozmawiać z Ojcem Janem Górą, Ks. Prałatem Peszkowskim, Ojcem Studzińskim i zastępcą p. Majora Borowskiego. Wszyscy modliliśmy się za poległych i zwyciężonych w okrutnej ludobójczej wojnie i agresji hitlerowskiej i sowieckiej. Tą uroczystą, historyczną uroczystością reprezentowały Władze Państwowe: Starosta powiatu tarnowskiego Michał Wojt-

kiewicz, Władze Powiatu, Wójt Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, Przewodnicząca RG w Zakliczynie Władysława Kuzera, Proboszcz Parafii Paleśnica i inni kapłani.

Na trasie z Zakliczyna do Nowego Sącza znajduje się wieś Paleśnica. Założył ją na prawie niemieckim 1351 roku Kazimierz Wielki na prośbę Gryfitów z Rożnowa. Równocześnie uposażył parafię "dwoma łanami ziemi". Parafia powstała w pierwszej połowie XIV wieku. Szkoła parafialna została założona ok. 1596r. Do parafii pw. Św. Justyny należą: Paleśnica, Borowa, Jamna i Olszowa. Parafia liczy ok. 1100 katolików, proboszczem jest Ks. Kan. Adam Mokrzycki. Msze święte odprawia się w niedziele i święta o godzinie 7, 9/30, 16/30. W dni powszednie o godzinie 6 rano. Odpust parafialny odbywa się 27 czerwca na uroczystość Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Kościół parafialny pw. św. Justyny - panny i męczennicy został wybudowany dzięki fundacji Justyny Lanckorońskiej. Przy nim murowana plebania i cmentarz parafialny z 1914 roku.

Długoletnim proboszczem w Paleśnicy był ks. Jan Góra, przepracował tam 40 lat 1930 - 1970. Zmarł w 1970 roku i został pochowany na cmentarzu parafialnym. Rodzina Górów i Pleziów pochodziła spod Dębicy, stryjeczny jego brat Ks. Stanisław Góra /1905 - 1983/ był proboszczem w Mędrzechowie k. Brzeska i tam zmarł. Ojciec Jan Góra - dominikanin, duszpasterz akademicki Uniwersytetu Poznańskiego, bratanek Ks. Jana Góry, często przebywał na wakacjach w Paleśnicy. Przed samą wojną Tatuś O. Jana a brat Ks. Jana z Paleśnicy pracował jako sekretarz Gminy Zakliczyńskiej. Ojciec Jan Wojciech Góra, dominikanin w roku 1995 ogłosił drukiem ciekawą broszurę pt. "Pijani Bogiem". Opisuje w niej wspomnienia ze wspólnej wędrówki z wujem na Jamną. "Szliśmy sami ze stryjem, księdzem miejscowej parafii. Robił się lipcowy wieczór. - Czy po zdaniu matury pójdziesz do dominikanów? Wydaje mi się, że jesteś z nimi mocno związany - uderzył stryj zniecierpliwionym. Pójdę, odpowiedziałem zdziwiony i natychmiast cały się spociłem z wrażeń. I dlatego to takie ważne. Bo było to pierwsze zaskakujące pytanie i pierwsza odpowiedź w życiu na ten właśnie temat. Było to tak, jakbym tam w Paleśnicy, w drodze na Jamną się narodził. A przecież urodziłem się w Prudniku, daleko stąd. To przecież tu w Paleśnicy w drodze do Jamnej narodziło się we mnie coś, co stanowi dzisiaj istotę mnie samego. Idąc wtedy ze stryjem nie doszliśmy na Jamną. Zawróciliśmy w połowie drogi. Ileż to już lat upłynęło od tamtej chwili. Z okolicą pożegnałem się definitywnie i wyjechałem w świat. Na miejscowym cmentarzu pozostał tylko grób stryja." Ojciec Jan Góra w tamte strony wracał etapami, jako młody duszpasterz poszukując miejsca na obóz z młodzieżą. Powroty w tamte strony skupiły się ostatecznie na zorganizowaniu w starej szkole w Jamnej i na przyległych tere-

nach przekazanych przez Gminę, schroniska dla młodzieży akademickiej nazywając go Domem św. Jacka. Dzisiaj terytorium to posiada 10 ha ziemi uprawnej, lasy i wawozy nosząc nazwę Respublica Dominicana Jamna Regio Exteri Orialis. Na wzgórzu Jamnej można dojechać drogą asfaltową odległą od Paleśnicy 5 km. Dzisiaj na jamneńskim wzgórzu wzniesiony jest przepiękny, stylowy, góralski, kościół akademicki którego budowa została zakończona w 2001 roku. Do niedawna Jamna była zapomnianą, najdalej położoną wioską Gminy Zakliczyn. Kiedy mówiono o Jamnej głównie kojarzono ją z lasami otaczającymi szczyt góry, gdzie w czasie II wojny światowej trwały zacięte działania partyzantów z okupantem niemieckim. Dowódcą batalionu Armii Krajowej "Barbara" był wspomniany wcześniej major Borowski i jego podwładny Franciszek Pyrek. Zbudowany dzięki ludzi dobrego serca przez górali i młodzież akademicką kościół, przypominający góralski szałas poświęcił w dniu 3 maja 2001 roku Prymas Polski Kardynał Józef Glemp. Kościół jest pw. Matki Bożej Niezawodnej Nadziei. Z racji uroczystości poświęcenia i odsłonięcia ufundowanego pomnika ku czci pomordowanych mieszkańców Jamnej, trzech weteranów wojny zostało awansowanych na stopień porucznika. Awanse podpisał Minister Obrony Narodowej Jerzy Szmajdziński. Po raz pierwszy w tym kościele brałem udział w koncelebrze, modląc się również za beatyfikację, jako męczenniczki mojej siostry zamordowanej przez gestapo. Historia jamnejskiej wioski

sięga 1944 roku. Jesienią Niemcy zaatakowali stacjonujący na Jamnej oddział AK. Karą za pomoc partyzantom była pacyfikacja wsi. Część mieszkańców ukryła się w kamiennej piwnicy na ziemniaki. Gdy hitlerowcy weszli do wioski, ludzie z piwnicy wysłali na przeciw dwie kobiety: jedną z trojgiem dzieci, drugą z Obrazem Matki Bożej. Sądzieli, że do matki z dziećmi i do Obrazu Matki Bożej Niemcy nie będą strzelać. Wszyscy jednak zostali rozstrzelani. Od kul i w płomieniach palących się domów zginęło wielu mieszkańców i kilku partyzantów. Mój szwagier Franciszek Pyrek ocalał, dzięki rozkazowi wysłania go po żywność dla partyzantów. Dnia 3 czerwca 1998 roku Ojciec Święty Jan Paweł II, na prośbę O. Jana Góry, osobiście koronował obraz Matki Bożej Jamneńskiej. Obraz Matki Bożej Niezawodnej Nadziei namalowała Małgorzata Sokołowska z Poznania. Poniżej kościoła zostało stworzone Muzeum, które mogłem zwiedzać. Dzięki Ojcu Janowi mogłem oglądać także inne zabudowania. Jest także w pobliżu kościoła Schronisko Studenckie UAM zwane Bacówką. Adres Jamna 32 -840 Paleśnica Tel./fax. 014 6654 118

Zachęcam w tym urokliwym miejscu do spotkań rekolekcyjnych, wczasów studenckich i zapraszam na uroczystości w kościele! Wdzięczny jestem za przeżycie tej patriotycznej uroczystości pozdrawiam z franciszkańskim podziękowaniem.

O. Witalis Szczerba.

PAŹDZIERNIK miesiącem różańca

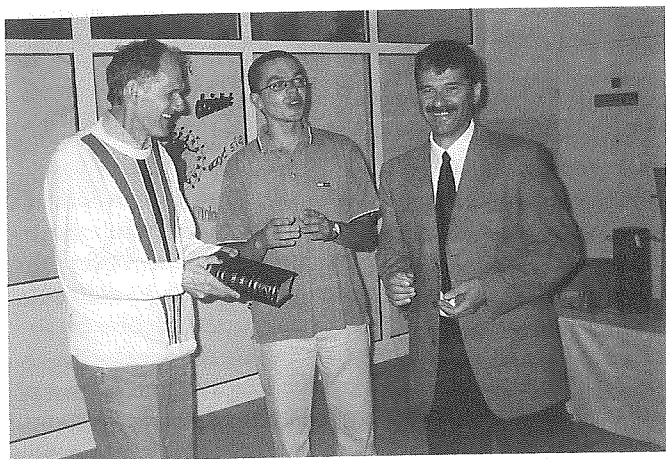


Na pewno wszyscy znają modlitwę różańcową, która jest wspaniałą formą dialogu z Bogiem i Matką Bożą. Łączy ona modlitwę ustną z rozważaniem tajemnic życia Chrystusa i Maryi. Różańcem posługiwali się nasi znakomici duchowni i świeccy różnych pokoleń, modlili się żołnierze na wszystkich frontach, modliła się Matka Boża podczas objawień w Fatimie. Do dziś różaniec odmawia Papież Jan Paweł II, który jest wielkim orędownikiem tej modlitwy. Paciorki różańca

przesuwają w palcach dzieci, młodzież i staruszkowie. Wreszcie różaniec odmawiają ludzie w każdym zakątku świata, poświęcając go różnym intencjom - sprawom osobistym i społecznym. Prymas Tysiąclecia mawiał, że modlitwę różańcową można odmawiać wszędzie i o każdej porze. Październik jest miesiącem Maryjnym, a więc miesiącem różańca świętego dlatego warto częściej, przynajmniej w tym miesiącu o różańcu pamiętać i go odmawiać.

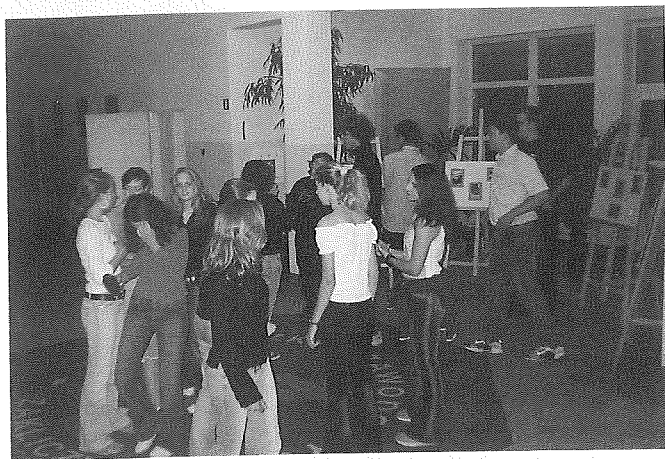
My już jesteśmy w Europie

W 1999 roku Zespół Szkół Zawodowych w Zakliczynie nawiązał współpracę z młodzieżą szkoły gimnazjalnej z Sindelfingen w Niemczech. Od tej pory, czyli od niemal 4 lat rozpoczęła się realizacja wspólnie przyjętego przez obie szkoły programu wymiany młodzieży. Uczniowie ze szkoły



Upominek dla gości z ręk dyr. Soski.

w Zakliczynie byli już u swoich przyjaciół w Niemczech 2 razy natomiast niemieccy uczniowie w ramach rewizyty odwiedzili swoich znajomych i Polskę w dniach 14 - 20 września. Grupa uczestników programu wymiany liczyła 16 uczniów i dwóch nauczycieli opiekunów, którymi byli; Klaus Grüniger i Jörg Hirsch. W celu lepszych wzajemnych kontaktów, przełamania barier zasadą programu jest



Młodzież z Niemiec podczas zwiedzania szkoły.

to, iż uczniowie w czasie swojego pobytu zamieszkują w domach prywatnych u polskich rodzin, zazwyczaj w domach uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Ze znalezieniem chętnych, którzy chcieliby uczestniczyć w programie nie ma problemu, a całe międzynarodowe przedsięwzięcie cieszy się zainteresowaniem zarówno w Polsce jak i w Niemczech. Zazwyczaj chętnych do udziału w programie jest kilka razy więcej. Na czas pobytu delegacji niemieckiej w szkole, dyrektor oddelegował trzech nauczycieli do obsługi gości. Ostrowski Andrzej, Malisz Barbara i

Niemczura Sylwia z powodzeniem radzili sobie z 18 osobową grupą. W czasie tygodniowego pobytu w Polsce program był niezwykle bogaty i napięty. Zwiedzano szkołę, doszło do kilku spotkań z młodzieżą, były wspólne lekcje, zapoznawano się z terenem i położeniem Gminy Zakliczyn, rozegrano mecz w koszykówkę i oczywiście nie zabrakło wycieczek. Młodzież niemiecka była w Tarnowie, Ciężkowicach, Krakowie, Pieninach i w Dworku Krzysztofa Pendereckiego. Uwieńczeniem wyjazdów, był pobyt młodzieży niemieckiej w muzeum Oświęcimiu (Auschwitz) i Brzezince (Birkenau). W czasie pobytu Niemców z Sindelfingen na terenie Gminy Zakliczyn nie zabrakło wędrówek po samym Zakliczynie. Do miłej sytuacji, która wzruszyła pana Grünigera było rozpoznanie go przez jedną z uczestniczek ubiegłorocznej wymiany z Polski w Niemczech. „Dzień dobry panie Grüniger” zabrzmiało w jednym z zakliczyńskich sklepów. Zaskoczenie było dla mnie ogromne, opowiadał wzruszony nauczyciel.



Międzynarodowe spotkanie w ZSP w Zakliczynie

W sobotni poranek nastąpiło miłe i wzruszające pożegnanie delegacji. Niemal wszyscy rozstali się z myślą o dalszej współpracy i kolejnych spotkaniach. Uczestnicząc w pożegnalnej kolacji, w budynku szkoły mogłem dowiedzieć się jak niemiecka młodzież podchodzi do przyjaźni mając na uwadze historyczny rys II wojny światowej. Miło było słyszeć wzajemne wypowiedzi uczniów, którzy znając historyczne wydarzenia, starają się o nich rozmawiać, ale jak powiedzieli, nie mogą oni przysłonić im wspólnych przyjaźni i dzisiejszej rzeczywistości życia w wolnej Europie. Za rok Polska będzie już w Unii Europejskiej więc nasze przyjaźnie i kontakty jeszcze bardziej się zacieśnią - mówił jeden z niemieckich uczestników wymiany. Wychowawca niemiecki także podkreślił bliskość obu narodów, gdyż jak powiedział; w dzisiejszej Europie w wielu narodach żyje wiele narodowości. O sam urodził się w Bydgoszczy i mieszka w Niemczech. Drugi nauczyciel (rodowity Niemiec) w takiej sytuacji nie omieszkał pochwalić się żoną polką. Wszyscy uznali, że program wymiany warto kontynuować, a nawet go rozszerzać o liczniejsze grupy młodzieży i nauczycieli, ty

bardziej że podczas dotychczasowych spotkań zostały zawarte bliskie przyjaźnie. W związku z tym prowadzona jest korespondencja, najczęściej internetową. W oficjalnych kończących pobyt w Polsce wystąpieniach nie zabrakło wielu bardzo ciepłych słów odnoszących się do całej organizacji, gościnności i podziękowań skierowanych do samego dyrektora Jerzego Soski. Opiekunowie niemieccy bardzo cenili sobie troskę dyrektora o ich bezpieczeństwo w trakcie całego pobytu. Najlepszym znakiem było poruszenie dyrektora z racji kilkuminutowego spóźnienia się w czasie przyjazdu do Polski. Dyrektor tym faktem tak się przejął, że, aż wyjechał nam naprzeciw - mówił pan Grüniger. Poza tym jak podkreślił iż, „cenimy sobie także kolejne dwie najważniejsze rzeczy: niemiecką organizację i precyzyjną, jak w Szwajcarskim zegarku realizację zaplanowanego programu. Sposób przyjęcia także był wspólny a wzajemne odnoszenie się do siebie nie budziło żadnych zastrzeżeń. Uczyniono wszystko co można było uczynić, więcej nie dałoby się zrobić! Z radością oczekiwać będziemy delegacji nauczycieli i uczniów w naszym mieście” - zakończył nauczyciel

Wypowiedzi młodych uśmiechniętych sąsiadów zza Odry były także bardzo gorące. Uczniowie podkreślali radosną atmosferę a przede wszystkim polską gościnność, której jak stwierdzili „nie da się wyrazić słowami. Chociaż dzieli nas 1200 km które musieliśmy przebyć, to i tak warto byłoby przejechać konno, aby do Was przyjechać” - to słowa jednego ucznia z Niemiec który podczas pożegnalnego wieczoru dziękował w imieniu całej grupy. Wszystkim i za wszystko.

Zapytując dyrektora ZSP mgr Jerzego Soskę o pobyt i spotkanie z Niemcami dowiedziałem się, że promieniuje ono na całą szkołę - „my poprzez zbliżenia narodów, in-



Tegoroczni uczestnicy wymiany.

tegrację z UE zrobiliśmy więcej niż nie jeden polityk w ciągu roku, a może nawet w całej kadencji. Dziś nasza szkoła i nasza młodzież jest już w Europie, a nawet ją wyprzedziliśmy. W przyszłości na pewno będziemy starali się kontynuować takie wymiany, zacieśniać kontakty ze szkołami i pogłębiać przyjaźnie między nauczycielami i uczniami w Niemczech i w innych krajach Europy. Już w styczniu nastąpi wymiana nauczycieli i na zaproszenie udamy się do miasta Sindelfingen, koło Stuttgartu. Dzięki pomocy Fundacja Jugendwerk w Warszawie udało nam się godnie wszystkich przyjąć i zapewnić im bogaty program. Od czasu rozpoczęcia współpracy słyszałem o rodzących się przyjaźniach a nawet sympatiach. Chcę zaznaczyć, że nie mam nic przeciwko temu, wszak małżeństwa międzynarodowe są coraz bardziej modne”.

Przyg. K. Chmielewski

List otwarty do Szanownego Pana Profesora Krzysztofa Pendereckiego z okazji 70- tych urodzin

*Życzymy Zaczemu Panu Profesorowi 100 lat w najlepszym zdrowiu.
Tymi skromnymi słowami chcemy dać dowody naszej świadomości,
że żyjemy w sąsiedztwie jednego z największych ambasadorów polskiej kul-
tury na świecie. Pragniemy by Pan zechciał być przekonany o naszej życzli-
wości, podziwie i sympatii na co dzień i w czasie wielkich Pana Świąt.*

*Życzymy Panu, Panie Profesorze i Pańskiej Małżonce, by Lusławice,
które Pan wybrał i ukochał 30 lat temu stawały się coraz miłszą sercu
oazą w Państwa życiu.*

Za Zarząd Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Zakliczynie
Zofia Bartkiewicz

PIEKARNIA „LUCYNKA”



Bogusław Salamon
32-841 Filipowice 134
tel./fax (014) 66 36 189

*Piekarnia „Lucynka” poleca pieczywo
wysokiej jakości zachowując
przy tym dwudziestoletnią tradycję.
Oferta nasza oprócz tradycyjnych wyro-
bów wzbogacona jest w pieczywo nisko-
kaloryczne, wyroby półcukiernicze oraz
różnego rodzaju bułeczki.*

TERAZ TAKŻE WYROBY CUKIERNICZE



**Serdecznie zapraszamy
do zakupu naszych wyrobów
ŻYCZYMY SMACZNEGO**

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy

Pan Tadeusz Świerkosz

Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840

Telefon czynny całą dobę

0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane
na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej
Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów
do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie



Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17
Firma powstała w 1989 roku

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
to nadal największa firma handlowa działająca na tere-
nie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy
od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże
tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia
znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu pla-
cówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także
piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach
są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

Wyroby piekarnicze są wypiekane tradycyjnie
w piecach węglowych, wypiek tradycyjny jest gwaran-
tem najwyższej jakości pieczywa. Aby się o tym prze-
konać zapraszamy wszystkich klientów na zakupy do
naszych sklepów – gwarantujemy, że będziecie Państwo
zadowoleni z poczynionych zakupów.

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
DO NASZYCH PLACÓWEK HANDLOWYCH**

Pracownia Optyczna „ Binokle ”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka

Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
- naprawy
- akcesoria

*Pracownia optyczna czynna
w czwartki od 11.00-14.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Niedziela z „Pięknym Jasiem” w Zakliczynie

Tym razem aura podczas tegorocznego święta fasoli dopisała i przez zakliczyński rynek w ciągu całego dnia przewinęło się kilka tysięcy gości. Już od wczesnych godzin rannych słychać było ruch i stukot namiotowych rurek, które od czasu do czasu upadały na kamienną płytę rynku. Organizatorzy święta czuwali nad ustalonym planem sytuacyjnym i w wyznaczone miejsca kierowali przybywających wystawców oraz twórców ludowych. Kilka minut po godzinie 9 większość stoisk była już całkowicie rozłożona, mieszkańcy powracający z kościoła mogli zaś dokonać pierwszych degustacji przygotowanych potraw. Z głośników popłynęła muzyka a na rynek z minuty na minutę zjeżdżało się coraz więcej gości. O godzinie 10 wszystkie stoiska rozpoczęły już prezentację wyrobów i zapraszały do degustacji swoich potraw. W namiotach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Rynku Rolnego, Małopolskiej Izby Rolniczej, Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - rolnicy, osoby zainteresowane oraz mieszkańcy mogli skorzystać z wielu porad i dowiedzieć się jak wypełnić wnioski o dotacje z Unii Europejskiej. Przedstawiciele Banku Ochrony Środowiska zachęcali do współpracy oferując niskoprocentowe, preferencyjne kredyty. Na rynku zainstalowała się także letnia redakcja Gazety Krakowskiej. W specjalnym namiocie z mieszkańcami rozmawiała pani redaktor Marta Borek i szef marketingu GK, pan Wiesław Tyrka. Redaktor Mirosław Kowalski jak zwykle był zagoniony. Zbierał materiały na szeroką relację z wydarzeń święta. Na stoiskach zjeść można było wiele smacznych potraw fasolowych.

Oprócz wspaniałych produktów swoje wyroby prezentowali również rękodzielnicy i twórcy ludowi. Wśród nich byli: Stanisław Socha – artysta rzeźbiarz z Faściszowej, rzeźbiarz ludowy Kazimierz Basta z Podegrodzia oraz garncarz Edward Gacek ze Skomielnej Białej koło Rabki. Wszyscy artyści podczas kilkugodzinnej prezentacji wykonywali własnoręcznie swoje imponujące rzeźby, które jeszcze „cieple” można było u nich zakupić.

Niezwykle urokliwie prezentowało się stoisko firmy „Delfin” na którym państwo Pytkowie właściciele firmy zapraszali do skosztowania wspaniałego maselka makrelowego oraz sałatki śledziowej „Jaś”. Firma „Zepter” zafundowała mieszkańcom Zakliczyna darmowe mierzenie ciśnienia. Przedstawiciel firmy zachęcał także mieszkańców do leczenia światłem czyli Bioptron – spolaryzowane światło. Na stoisku można było zakupić specjalne stymulujące lampy, które pomagają w wielu schorzeniach. Ponadto stoiska miała Firma Tar-Groch-Fil z Filipowic i miasto Czchów. Tu podziwiać można było piękne zamkowe bu-



W tegoroczne Święto Fasoli publiczność dopisała.



Zespół męski „Niedźwiedzoki” z Niedźwiedzy.



Oficjalne otwarcie Święta Fasoli przez wójta.



„Fasolki” z Wojnicza.



Firma „Tar-Groch-Fil” z Filipowic.



Władze samorządowe podczas wizytacji stoisk.



Rycerze Kasztelani Wojnickiej.

dowle wykonane z kilku rodzajów fasoli. Stoiska szkolne zachwycaly niezwykłą elegancją i dekoratorstwem nawiązując przy tym do tradycji regionu. U Janusza Ogonka podobnie jak przed rokiem można było zasmakować pęcaku z grochem i skosztować czerwonego barszczyku, także z grochem. Na stoisku Bacówki Uniwersytetu im.A. Mickiewicza wiele osób skosztowało jamneńskiej zapiekanki i posiliło się fasolką z kociołką. Tak oto przedstawiały się wydarzenia w niedzielne dopołudnie. Na scenie występowały zespoły, grała muzyka natomiast wszyscy którzy przybyli na rynek w Zakliczynie, nie nudzili się na pewno. Dla dzieci specjalnie z Makowa Podhalańskiego przyjechała duża zjeżdżalnia i dmuchany zamek. Z małym opóźnieniem, kilka minut po godzinie 14 na scenie przed ratuszem odbyło się oficjalne powitanie gości i otwarcie fasolowego święta. Wszystkich gości, przybyłe władze powitał gospodarz gminy wójt Kazimierz Korman. Wśród polityków na scenie znaleźli się min: poseł Wiesław Woda, poseł Aleksander Grad, poseł Andrzej Skrzyński, Marszałek p. Zimowski, Starosta p. Wojtkiewicz, przedstawiciel wojewody p. Michałek, dyrektorzy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Powiatowego, pracownicy Starostwa, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Sylwester Gostek, Prezes Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka Wojciech Filemonowicz, burmistrzowie, wójtowie, prezes Małopolskiej Izby Rolniczej, pracownicy ODR i wielu innych. Po krótkim zagajeniu na temat święta, wójt głos oddał gościom. Poseł A. Grad pogratulował Zakliczynowi kolejnego święta, poseł A. Skrzyński wszystkich w Zakliczynie pozdrowił i od siebie i w imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji K. Janika. Z racji kolejnego udanego święta złożył wszystkim gorące gratulacje. „Za rok kiedy będziemy znów na tym święcie Polska będzie już w UE. W Unii będzie także fasola, który jest dobrą inwestycją i rośliną”. Poseł W. Woda powiedział, że to wspaniałe święto wpisało się już na stałe w jego kalendarz. Po wejściu do Unii Europejskiej to „białe złoto” Gminy Zakliczyn będzie pierwszym produktem nie tylko gminy ale będzie produktem powiatu i małopolski. Marszałek Zimowski przyznał się oficjalnie, że sam na działce posiada 20 tyk fasoli i wie, że to dosyć ciężka praca, ale zyski za nią są godziwe. Starosta Tarnowski opowiedział z życia wziętą anegdotkę. – „Jadąc wzdłuż doliny Dunajca z jedną odwiedzającą powiat delegacją zagraniczną, ktoś ze zdziwieniem zapytał. Co tam rośnie, co to jest?. Starosta ze zdumieniem odpowiedział, że to przecież nasza polska fasola „Piękny Jaś”. Kończąc pogratulował kolejnego spotkania na rynku. Przedstawiciel wojewody W. Michałek, całe to zakliczyńskie święto nazwał „festiwalem roślin strączkowych”, które podnosi rangę całego regionu, stając się jego typowym produktem. Trud rolników musi coraz bardziej owocować, a fasola musi królować na stołach Europy, zakończył. Prezes Małopolskiej Izby Rolniczej P. Augustyn zaznaczył, że wśród wielu świąt takich jak święto wiśni, czereśni czy truskawki największą rangę ma święto fasoli w Zakliczynie. Dlatego też Małopolskiej Izbie Rolniczej zależy na promocji tego święta. Z racji wejścia do UE powstał „Program Piękny Jaś”, w przyszłości będzie on objęty dopłatą unijną. Po krótkich przemówieniach nastąpiło podsumowanie konkursu potraw z fasoli. Ogłoszenia wyników

konkursu w obecności gości którzy pozostali na scenie dokonała pani Helena Kawula.

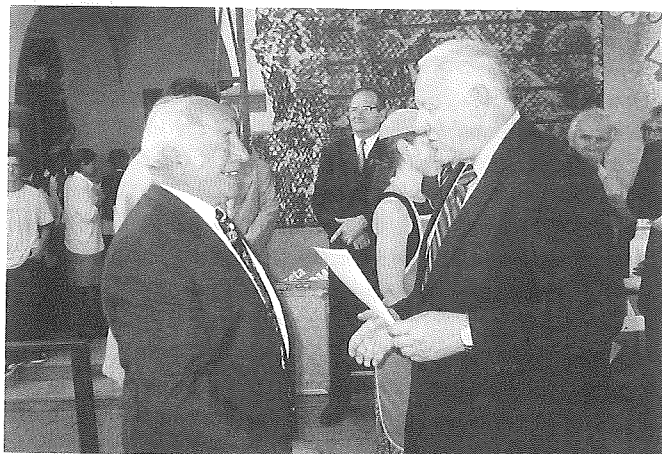
W tegorocznym konkursie potraw fasolowych udział wzięła dużo mniejsza od ubiegłorocznej, liczba uczestników którzy przygotowali te niecodzienne potrawy. Głównie potrawy z fasolą przygotowały szkoły i prywatni przedsiębiorcy. Razem było dziewięciu uczestników którzy przygotowali 23 potrawy. Uczestnikami byli: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie, Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej w Czchowie, Zespół Szkół Ekonomicznych i Gospodarki Żywnościowej w Wojniczu, Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciężkowicach

Wśród prywatnych przedsiębiorców i firm do Zakliczyna przybyli: Przedstawiciele Bacówki w Jamnej, PWB „Delfin Sp. Z.O.O, Kawiarnia Elita, Restauracja Wojnicka, Firma „Zepter”. W wyniku takiej obsady komisja oceniła konkursowe potrawy w dwóch kategoriach: szkoły i prywatne firmy oraz restauracje. Kilka minut przed godziną 12 komisja konkursowa w składzie:

Przewodnicząca Helena Kawula – MODR w Krakowie od. Zgłobice, **Członkowie** Jolanta Zych – MODR w Krakowie od. Zgłobice, Iwona Kaczor - RCTiDK w Zakliczynie, Maciej Sajdak - Agencja Rynku Rolnego, Marcin Kania – Małopolska Izba Rolnicza od. w Tarnowie zakończyła smakowanie i ocenianie wystawionych na konkursie potraw. Na scenie przed ratuszem zwycięzcy i uczestnicy z rąk fundatorów i gości otrzymali nagrody i dyplomy.

W kategorii szkół **I miejsce** zdobył Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących z Ciężkowic za : tort kapuściany z fasolą, fasoladę, kotleciki z fasoli z sosem kreolskim, patison z sałatką, bigos z fasolą. Nagrodą był radiomagnetofon ufundowany przez Fundację im. Andrzeja Urbańczyka. **II miejsce** zdobył Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Zakliczyna za wspaniałą zupę „Galicyjską” i zupę fasolową z kapustą. Nagrodą był komplet naczyń ufundowany przez Samorząd Gminy. **III miejsce** zajęł Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej z Czchowa. Do konkursu szkoła przygotowała tort fasolowy, zapiekankę z zielonego groszku i fasoli „Piękny Jaś”, oraz surówki z czerwonej fasoli, z selera i groszku, z kapusty pekińskiej i fasoli „Piękny Jaś”. Nagrodą był czajnik bezprzewodowy ufundowany przez RCTiDK. **IV miejsce** zajęł Zespół Szkół Ekonomicznych z Wojnicza za struclę z masą fasolową. W tym przypadku także nagrodą był czajnik ufundowany przez RCTiDK. W drugiej kategorii firm i przedsiębiorców, najlepiej ocenione zostały potrawy i wystrój stołu Restauracji „Wojnicka”, o który zadbał sam Szef. Do nagrodzonych potraw z Wojnicza należały: fasola w naleśnikach + kotleciki z fasoli, barszcz czerwony z fasolą, potrawka z „Jaśka”. Nagrodą była kwota 200 złotych, a przekazała ją Małopolska Izba Rolnicza **II miejsce** ze swoimi potrawami zajęła firma „Jadam”, czyli Bacówka z Jamnej. Do konkursu przygotowali dwie potrawy : zapiekankę jamneńską oraz kociołek fasolowy. Nagrodą było radio + grill ufundowane przez Fundację im Andrzeja Urbańczyka i RCTiDK. **III miejsce** zajęła firma „Zepter” z Krakowa potrawą ; fasola a’la „Zepter. Nagrodą był czajnik bezprzewodowy ufundowany przez RCTiDK Na **IV miejscu** uplasowała się Spółka z.o.o Delfin – produkt to sałatka śledziowa. Fundatorem nagród była Fundacja im .Andrzeja Urbańczyka natomiast nagrodami był aparat fotograficzny

Uhonorowanie zwycięzców i uczestników tegorocznego Konkursu Potraw Fasolowych





Pokaz ogni - Bractwo Kasztelani Wojnickiej.

+ gril. Na V znalazła się kawiarnia „Elita” i jej właściciel Janusz Ogonek z Wesołowa - zwycięzca konkursu w roku 2002. Na tegoroczne święto pan Janusz przygotował ubiegłoroczną zwycięską potrawę pęczak z grochem oraz barszcz z fasolą. Pan Janusz w nagrodę otrzymał komplet naczyń ufundowany przez RCTiDK. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy uczestnictwa w konkursie fasoli 2003. Goście zaś, nowy numer zakliczyńskiego Głosiciela, który miał upamiętnić to kolejne święto, a zarazem przybliżyć zakliczyńską gminę. Po oficjalnym otwarciu święta na scenie prezentowały się kolejne zespoły. Od samego rana wystąpiły już kapele i zespoły

ludowe z Iwkowej, Czchowa, Jastrzębi, Niedźwiedzy, Gwoźdźca i Siemiechowa. Kilka minut po godzinie 15 w sali widowiskowej ratusza, dla producentów fasoli i osób zainteresowanych odbyło się seminarium „Fasola – polski produkt regionalny w UE. Wieczorny program artystyczny rozpoczął zespół taneczny Aero - 7 prowadzony przez panią Krystynę Dudek przy świetlicy w Faliszowicach. O godzinie 18 wystąpił zespół jazzowy „Duda Band” z Szerzyn, grający przy RCTiDK w Zakliczynie, natomiast na zakończenie IV święta fasoli wystąpił znany już zespół „OMEN” który do późnych godzin wieczornych bawił wszystkich zgromadzonych na zakliczyńskim rynku. Były tańce i wspólny śpiew. Gdyby szef zespołu pan Piotr nie podziękował za wspaniałe spędzony wieczór i nie pożegnał się z publicznością, tańce pewno trwały by jeszcze długo dłużej. Dziś z wiatrem ulotnił się już smak pysznych i wonnych fasolowych potraw. Ucichły rytmy muzyki, lecz pozostało miłe wspomnienie i ciepłe podziękowania dla organizatorów, którzy jak stwierdziło wielu, co rok rangę święta fasoli podnoszą. Organizatorami święta są: Wójt gminy Zakliczyn, Starostwo Powiatowe w Tarnowie, Małopolska Izba Rolnicza, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Za rok kolejne V jubileuszowe święto fasoli na które organizatorzy już dzisiaj zapraszają.

K. Chmielowski

Twórcy ludowi Święta Fasoli

Podczas tegorocznego święta fasoli na zakliczyńskim rynku prezentowało się trzech twórców ludowych. Stanisław Socha z Faściszowej, Kazimierz Basta ze Stadły gm. Podegrodzie oraz Edward Gacek ze Skomielnej Białej. Na temat rzeźbiarza Stanisława Sochy i jego dzieł pisaliśmy w poprzednim numerze Głosiciela, dziś pragnę kilka słów poświęcić naszym gościom.

Pan Kazimierz Basta w Zakliczynie był już nie pierwszy raz i jak twierdzi, bardzo lubi tutaj przyjeżdżać. Jest wspaniała atmosfera, a organizatorzy imprez dbają o to aby dobrze się tutaj czuć. Pan Kazimierz jest samoukiem i zaczął rzeźbić od 1972 roku. Dziś jest cenionym i ak-

tywnym twórcą ludowym natomiast jego prace twórcze znajdują się w prywatnych kolekcjach w Kanadzie, Austrii, Anglii, Niemczech i Włoszech. W kraju jego rzeźby posiadają: Aleksander Kwaśniewski, Ks. Biskup Styrna, Marszałek Małopolski A. Sepioł, Minister Kultury i Sztuki oraz wielu innych. Tematy swoich prac artysta czerpie z otaczającego go życia wiejskiego. W jego sztuce można wyróżnić dwie grupy tematów: sakralne – czyli przedstawienie Matki Boskiej, Jezusa Frasobliwego i świątków, oraz rzeźbę obyczajową, która jest związana z obecnym i minionym życiem na wsi. Pan Kazimierz Basta w swojej twórczości ukazuje kulturę lachowską i podegrodzką.



Do pracy inspiruje go również piękna przyroda sądecka, zwłaszcza kwiaty. Na co dzień działa w Stowarzyszeniu Lachów Sądeckich w Podegrodziu. Pełni także funkcję radnego gminy, jest czołowym działaczem OSP. W rozmowie z rozżaleniem stwierdza, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ostatnich latach zapomina o twórcach ludowych i ludziach, którzy coś tworzą, podtrzymują i kultuwują tradycje narodowe. Sztuka ludowa nie wymaga przecież wielkich nakładów, natomiast życie bez sztuki nie miałooby sensu, jest ona jak studnia bez dna !!!

Drugim artystą przy którym w czasie święta fasoli często było tłoczno był **pan Edward Gacek**, garncarz ze Skomielnej Białej. Zainteresowanie stoiskiem wzięło się stąd, gdyż stoisko pana Edwarda stale wzbogacało się o wiele nowych dekoracyjnych wyrobów garncarskich. Tutaj trwała mozolna praca, gdyż w garncarstwie trzeba mieć dużo wytrwałości i zamilowania do tej pracy. - Jeśli coś zaczyna nie wychodzić człowiek szybko potrafi się zniechęcić. Gdy produkt jest urokliwy, praca wciąga i cieszy. - mówi pan Edward. „Garncarstwo istnieje już od kilku tysięcy lat, lecz mimo wielu nowoczesnych zmian i cudów techniki praca ciągle jest podobna, natomiast wyroby wykonuje się niemal tą samą metodą i z tego samego produktu czyli gliny ze skał magmowych i z ilu. Jedną z najważniejszych rzeczy w garncarstwie jest przygotowanie ciasta z gliny, by ciasto to podczas obróbki na

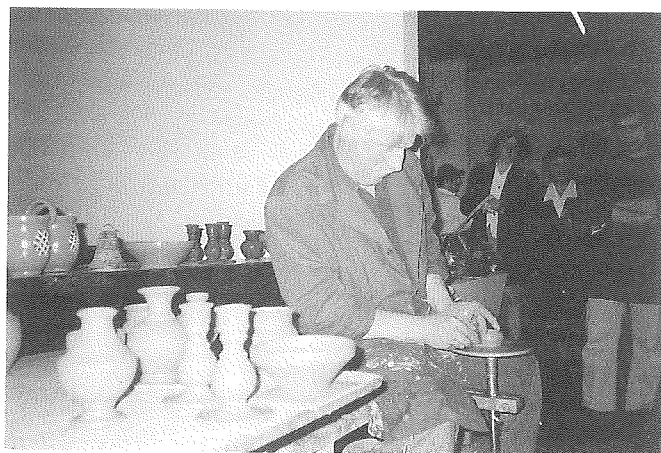


kole garncarskim nie miało pęcherzyków. Większa część pracy skupia się na kole, gdzie po odpowiednim przerobieniu gliny powstaje gotowy ukształtowany wyrób. Przy pracy muszą pracować ręce, nogi oraz podświadomość człowieka, gdyż aby zrobić jakiś wyrób, nadać mu kształt, trzeba wcześniej widzieć go już w podświadomości. Czas pracy zależy od wielkości wyrobu lub wielkości formy. Gdy następuje końcowa obróbka bryły, na kole można nadać jej wzorek lub grawerkę. Kiedy wyrób jest gotowy musi wstępnie wyschnąć po czym wypala się go w piecu o temperaturze 900°. Po wyciągnięciu z pieca można zająć się jego kolorowaniem i nadawaniem ozdób. Do tego celu potrzebna jest gruszka z barwnikami. Po zakończeniu zdobienia wyrób należy ponownie włożyć do pieca. Tutaj na rynku spoglądających na moją pracę jest wielu i być może dla niejednej osoby wszystko to wydaje się bardzo proste, lecz aby dojść do perfekcji trzeba tego fachu uczyć się latami, a może nawet do



końca życia. Koło garncarskie musi być bardzo symetryczne, a ręce muszą dobrze chwytać bryłę, poza tym muszą być one także dobrze ułożone. Resztę siła odśrodkowa wyciąga wszystko pięknie do góry. Oczywiście przy tym wszystkim musi być jednak odrobina talentu. Ja zajmuję się garncarstwem od kilkudziesięciu lat. Fach ten przechodzi z pokolenia na pokolenie, niestety coraz bardziej zanika. Cieszę się z sytuacji, że moje dwie córki zaczynają już pomału coś robić i wciągać się w rodzinną tradycję. Ja pracuję w Ośrodku Garncarskim w Rabce, króluje tam sztuka Spiska, Orawy i Podhala. Jeśli tylko zdrowie będzie człowiekowi służyć na pewno w tym fachu popracuję jeszcze parę lat. Bo zasoby wzorów i kształtów są nieskończone.

Przyg. Krzysztof Chmielowski



Boisko dzięki darczyńcom

W dniu 4 października przy Domu Strażaka w Filipowicach odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia obiektu sportowego wraz z nowo-wybudowanym boiskiem do koszykówki, które powstało dzięki sponsorom, którzy sfinansowali wszystkie prace. Co ważne, z budżetu gminy na to zadanie nie przeznaczono żadnych środków finansowych. Uroczystość otworzył prezes Z.G OSP Tomasz Damian witając wszystkich gości. Przybyli min. Wójt Gminy Kazimierz Korman, Przewodnicząca RG Władysław Kuzera, radny RG Krzysztof Chmielowski, Dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, Dyrektor ZSP Jerzy Soska, Ks. Proboszcz Antoni Zon, Państwo Ewa i Tadeusz Drożdż, Renata i Mariusz Salamon, Krystyna i Leonard Łuczyńscy, Strażacy oraz Mieszkańcy. Następnie Ks. Proboszcz parafii Filipowice Antoni Zon poświęcił



Uroczyste poświęcenie boiska.

nowy obiekt sportowy wraz z boiskiem do koszykówki. W części oficjalnej Prezes Tomasz Damian, krótko przybliżył działalność OSP Filipowice, zaznaczając zrozumienie mieszkańców i ich pomoc dla dobra straży i rozwoju całej wsi. Skupiając się bezpośrednio na wybudowanym boisku serdecznie podziękował sponsorom którzy od dłuższego czasu współpracują z OSP Filipowice i przyczynili się do powstania boiska. Prezes odczytał, a następnie wręczył Podziękowania Państwu:

Ewa i Tadeusz Drożdż

Proszę przyjąć wyrazy uznania i podziękowanie za tak ogromny wkład finansowy na rzecz OSP w Filipowicach, a zarazem młodzieży z Filipowic. Państwa inicjatywa spotkała się z ogromnym szacunkiem i akceptacją członków OSP w Filipowicach. Pozwólcie Państwo, że w imieniu własnym i całej jednostki OSP w Filipowicach, złożę Wam podziękowanie za pracę i zaangażowanie w rozwój kultury, sportu i utrzymanie gotowości bojowej naszej jednostki. Gratulując, życzę spełnienia planów i zamierzeń na najbliższy okres, a przede wszystkim życzę zasłużonego i należnego Wam szacunku w społeczności Filipowic i całej Gminy.

Renata i Mariusz Salamon

Proszę przyjąć wyrazy uznania za pomoc materialną i finansową jaką otrzymujemy z Waszej Firmy. Wasza

ofiarność na rzecz OSP w Filipowicach spotyka się w wielkim szacunkiem i jest dobrze wykorzystana. Pozwólcie Państwo, że w imieniu własnym i wszystkich drubów strażaków złożę wam podziękowanie za pomoc materialną i finansową. Życzę spełnienia planów i zamierzeń na najbliższe lata.

Krystyna i Leonard Łuczyński

Proszę przyjąć gorące podziękowanie za pomoc finansową jaka została przekazana na gotowość bojową OSP Filipowice. Państwa życzliwość z jaką spotykamy się co roku jest doceniana przez Zarząd OSP Filipowice. W imieniu własnym i całej braci strażackiej, składam Państwu podziękowanie za dostrzeżenie pracy strażaków i dofinansowanie. Życzę dalszych osiągnięć w życiu osobistym i społecznym.

*Z poważaniem
Filipowice - 4 październik 2003r*



Pierwszy czwórmech na nowym boisku.



Sponsorzy oraz mieszkańcy podczas uroczystości.

W dalszej części uroczystości podziękowania zostały skierowane: do dyrektora RCTiDK Kazimierza Dudzika, dyrektora ZSP Jerzego Soski, pani doktor Katarzyny Bugajskiej, instruktora zawodu ZSZ Marka Łękawskiego, nauczyciela WF Mariusza Lasoty, spawacza Włodzimierza Soski oraz firmy PHG Mościce. Kończąc, prezes przy licznie zgromadzonej publiczności oświadczył, że nie jest to koniec sportowych inwestycji. W przyszłości na terenie

obiekcie planuje się jeszcze wykonanie boiska do gry w piłkę siatkową.

Otwarcie boiska sportowego w Filipowicach zakończył po raz pierwszy rozegrany czwórmecz koszykówki w którym wystąpiły 4 drużyny. Sponsorów budowy boiska, „Tar-Groch-Fil” Piekarni „Lucynka”, oraz drużyna właścicieli obiektu czyli strażaków i drużyna młodzieży ze świetlicy w Filipowicach. Niemal od samego początku rozgrywek nad Filipowicami niebo pokryły ciemne chmury a w czasie pierwszego meczu zaczął już padać deszcz. Aby nie sprawić jednak zawodu licznie zebranym gościom i mieszkańcom, strugach deszczu zostały rozegrane wszystkie mecze. W pierwszym drużyna Świetlicy przegrała z Tar-Groch-Fil 3: 9 w drugim drużyna Piekarni Lucynka wygrała z OSP Filipowice 10: 6. W meczu o trzecie miejsce drużyna Świetlicy zwyciężyła ze strażakami OSP Filipowice 15: 1. W finałowym meczu o I miejsce Piekarnia „Lucynka” przegrała z „Tar-Groch-Fil” 7:

16. Wobec powyższego w pierwszym rozegranym Turnieju Piłki Koszykowej mistrzem została drużyna Tar-Groch-Fil, wice mistrzem Piekarnia „Lucynka”, trzecie miejsce zajęła drużyna Świetlicy, czwarte strażacy OSP Filipowice. Selekjonerem całych zawodów był Marek Łękawski natomiast wszystkie mecze sędziował Mariusz Lasota.

Po rozegranych meczach Zarząd OSP z Filipowic zaprosił wszystkich na ciepłą herbatkę, kielbaskę z rożna i ciepły posiłek do remizy. W miłym i serdecznym nastroju doszło do wielu rozmów pomiędzy gośćmi, strażakami i sponsorami. Poruszano kwestie remontu dachu remizy, wymiany okien, podwozia samochodu, stworzenia i zarejestrowania pierwszej na terenie gminy drużyny koszykowej, a także dalszej współpracy i pomocy jednostce. Ta sobotnia uroczystość zakończyła się dyskoteką na której usłyszeć można było stare i nowe przeboje.

K. Chmielowski

Oferta programowa Centrum Kultury na rok szkolny 2003/2004:

Zajęcia we wszystkich grupach wiekowych: dorośli, młodzież i dzieci (w zależności od naboru):

?zajęcia językowe:

- angielski (dzieci) – wtorek, czwartek, piątek
- angielski, niemiecki, francuski, rosyjski (dorośli)*

❖ nauka gry na instrumentach:

- keyboard, akordeon – środa
- gitara – piątek
- perkusia, instrumenty dęte, skrzypce *

❖ wolontariat *

❖ zajęcia plastyczne - wtorek

❖ warsztaty teatralne *

❖ warsztaty taneczne *

❖ kursy tańca - edycja jesienna i wiosenna*

❖ aerobic - poniedziałek, czwartek

❖ ognisko baletowe – środa, czwartek

❖ mażoretki – nabór do końca października*

❖ drużyna harcerska „Perseidy” - piątek

Konkursy, wystawy, zawody sportowe, prezentacje, inne imprezy według poszczególnych regulaminów:

- plastyczne
- muzyczne
- teatralne
- literatary i poezji
- historyczne
- sportowe i turystyczne
- projekty interdyscyplinarne

Zapisy RCTiDK – Ratusz, Rynek 1

tel. 628 33 31

do 15 października 2003 roku.

* - terminy zajęć do uzgodnienia

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zmianami)
WÓJT GMINY ZAKLICZYN

informuje, że z dniem 31 grudnia 2003 roku upływa termin ważności zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży w ośmiu punktach sprzedaży detalicznej objętych limitem ustalonym przez Radę Gminy.

Przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą i spełniający warunki ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2002r. Nr 147, poz. 1231 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr IV/29/03 Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie zasad usytuowania na terenie Gminy Zakliczyn miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów, chętni do uzyskania w/w zezwoleń mogą składać wnioski do Urzędu Gminy w Zakliczynie, pokój nr 8, I piętro w terminie do 10 grudnia 2003 roku.

Zgodnie z art. 18 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi /Dz. U. Nr 167 poz. 1372/ wniosek o wydanie zezwolenia winien zawierać:

- oznaczenie rodzaju zezwolenia,
- oznaczenie przedsiębiorcy, jego siedzibę i adres, w przypadku ustanowienia pełnomocników ich imiona, nazwiska i adres zamieszkania,
- nr w rejestrze przedsiębiorców lub ewidencji działalności gospodarczej
- przedmiot działalności gospodarczej,
- adres punktu sprzedaży i godziny otwarcia,
- adres punktu składowania napojów alkoholowych (magazynu dystrybucyjnego).

Do wniosku o wydanie zezwolenia należy dołączyć następujące dokumenty:

1. zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub odpis z rejestru przedsiębiorców,
2. dokument potwierdzający tytuł prawny wnioskodawcy do lokalu stanowiącego punkt sprzedaży napojów alkoholowych,
3. pisemną zgodę właściciela, użytkownika, zarządcy lub administratora budynku, jeżeli punkt sprzedaży będzie zlokalizowany w budynku mieszkalnym wielorodzinnym,
4. decyzję właściwego państwowego inspektora sanitarnego, potwierdzającą spełnienie warunków sanitarnych przez punkt sprzedaży.

Należy uiścić opłatę skarbową w wysokości 5,- złotych za wniosek oraz 0,50 zł za każdy załącznik.

Złożone wnioski zostaną rozpatrzone w trybie postępowania administracyjnego.

Zakliczyn dnia 15.10. 2003 r.

Wójt Gminy
/- / Kazimierz Korman

Skrót dot. „vademecum seniora” czyli zestawu informacji o ulgach i uprawnieniach dla seniorów

Wydawca czasopisma „Niecodziennik” na przełomie września i października wspólnie z Stowarzyszeniem Regionalne Centrum Rozwoju i Integracji Europejskiej Powiatu Brzeskiego oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Brzesku zamierza wydać książkę pt. „Vademecum Seniora”. W zamyśle będzie to opracowanie obejmujące nie tylko zagadnienia związane z przysługującymi świadczeniami dla seniorów, ale również z zakresu ich aktywizacji.

Opracowanie to ma jeden główny cel – dać wiedzę, która pozwoli zrozumieć niektóre mechanizmy, zasady „poruszania się” w urzędach i instytucjach.

Zawarte zagadnienia będą dotyczyć dostępnych dla seniorów świadczeń:

- z pomocy społecznej,
- z Narodowego Funduszu Zdrowia,
- Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- Państwowego Funduszu Kombatantów,
- ZUS i KRUS

a także informacje dotyczące ulg:

- na przejazdy PKS, PKP,
- z abonamentu RTV,
- telekomunikacji,
- parkingowych.

Ponadto zamieszczony zostanie wykaz domów pomocy społecznej w regionie, instytucji samorządowych i organizacji pozarządowych działających na rzecz seniorów oraz baza adresowa; zakładów opiekuńczo – leczniczych, wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, klubów seniora.

Wydanie będzie dystrybuowane za pośrednictwem mediów lokalnych jako bezpłatny dodatek do; Głosiciela, Niecodziennika, Kroniki Bocheńskiej, Kuriera Dąbrowskiego i być może innych gazet. Natomiast w późniejszym terminie za pośrednictwem instytucji rządowych i pozarządowych działających na rzecz seniorów.

Nakład wydawnictwa: 12,5 tys egzemplarzy.

Zasięg: teren byłego województwa tarnowskiego.

Objętość: 72 strony w formacie A5.

Czy zakliczyński GS da radę się odrodzić ???

Po odejściu na emeryturę pani prezes Marii Kukulki, na to stanowisko przez Radę Nadzorczą wybrana została pani Bożena Maślanka - dotychczas pełniąca funkcję wice prezesa Gminnej Spółdzielni S.CH. Nieznacznie zmienił się także Zarząd GS-u, któremu przypadło działać w nie najlepszym dla spółdzielczości czasie. Aby zapewnić kontynuację dotychczasowej działalności w latach następnych z pewnością trzeba gospodarować oszczędnie i ostrożnie. Tym bardziej, że środki trwale z roku na rok zostają amortyzowane, a nakłady na ich odtworzenie przy dużych kosztach ogólnych i konkurencji handlu z pewnością nie będą zbyt pokaźne. O bieżącą działalność Gminnej Spółdzielni oraz inne kwestie dotyczące GS-u, zapytałem panią prezes Bożenę Maślankę.



Zarząd GS: Prezes Bożena Maślanka oraz Wiceprezes Zofia Roman.

Pani Prezes zacznijmy więc od podstaw. Ile jest obecnie członków Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni. Jak wygląda działalność tych organów?

Zebrań Przedstawicieli jest najwyższym organem spółdzielni. Rada Nadzorcza sprawuje kontrolę i nadzór nad całą działalnością spółdzielni, Zarząd kieruje jej bieżącą działalnością i reprezentuje spółdzielnię na zewnątrz. Każdy z tych organów działa w obszarze przeznaczonym przez Statut Spółdzielni. Zarząd obecnie składa się z dwóch członków. Prezesa i Wiceprezesa Spółdzielni. W obecnym roku zmniejszyliśmy ilość członków zarządu z 3 do 2 osób. Wiceprezesem jest obecnie pani Zofia Roman pełniąc jednocześnie funkcję Głównego Księgowego. Rada Nadzorcza z 9 osób została zmniejszona do 7 członków. Są nimi: Ogonek Genowefa - Przewodnicząca Rady Nadzorczej Spółdzielni, członkowie to: Studzińska Zykryda, Pasternak Antoni, Karwala Grażyna, Bil Maria, Tokarz Krystyna, Szczepanek Dominika. Korzystając z okazji naszej rozmowy chciałam w imieniu Zarządu serdecznie podziękować pani prezes Marii Kukulkowej za długoletnią pracę w Gminnej Spółdzielni, oraz długoletniemu przewodniczącemu Rady Nadzorczej panu Franciszkowi Beczwarzykowi i panu Michałowi Malskiemu.

Do niedawna Spółdzielnia miała swoje placówki handlowe niemal w każdej miejscowości gminy, dziś jest ich chyba znacznie mniej. Proszę powiedzieć gdzie GS ma jeszcze swoje sklepy?

Gminna Spółdzielnia posiada swoje placówki handlowe w Zakliczynie, Wróblowicach, Faściszowej, Charzewicach, Woli Stróskiej, Stróżach, Filipowicach, Rudzie Kameralnej, Dzierżaninach i Paleśnicy.

W ostatnich latach Gminna Spółdzielnia wysprzedała trochę swojego majątku. Wymienię: stację benzynową, magazyny, restauracje, kilka sklepów, działki. Dla niektórych byłych członków spółdzielni oraz mieszkańców to szeroki temat do krytyki Zarządu,

który jak wielu twierdzi „sprzedaje majątek który oni wypracowali. Na dodatek nowi właściciele działają w dotychczasowej branży. Proszę panią prezes o odniesienie się do tego tematu.

Gminna Spółdzielnia w ostatnich latach była zmuszona wyprzedać część majątku. Jest to zawsze decyzja bardzo trudna. Zdajemy sobie sprawę, że jest to majątek wypracowany z wielkim trudem przez byłych i obecnych członków spółdzielni. Ale ekonomia wymusza na nas takie, a nie inne decyzje. Sprzedając majątek nigdy nie wiemy co kupujący w przyszłości zamierza tam utworzyć. Poza tym niemal każda prywatna firma może działać na troszeczkę innych zasadach... Niegdyś kiedy Gminna Spółdzielnia prowadziła magazyn towarów masowych, obok istniał już skład o podobnej branży. Mimo tego, że mieliśmy ceny konkurencyjne to i tak klient kupował u konkurencji.

Chlubą zakliczyńskiego GS-u jest piekarnia w której piecze się chleb bez polepszaczy. W ostatnich kilkunastu latach na terenie gminy powstało wiele piekarni. Czy są one konkurencją dla Gminnej Spółdzielni? Piekarnie które powstały są konkurencją dla Gminnej Spółdzielni. Atutem pieczywa Gminnej Spółdzielni jest jego bardzo dobra jakość i różnorodność. W naszym asortymencie posiadamy wiele rodzajów chlebów takich jak: chleb mieszany, chleb pszenny, chleb pół-graham, ziarno. Pieczywo drobne to: bułki, bułki z sezamem, rogaliki, sztangle, drożdżówki z serem, makiem i marmoladą, pączki, chałki i kołaczki ze serem. W okresie świąt wychodzimy do naszych klientów z ofertą świąteczną i na naszej piekarni pieczemy Baby drożdżowe, makowce, pierniki i keksy. Załoga piekarni wraz z jej kierownikiem panią Teresą Grzegorzczak, robi wszystko, aby nasz klient był z naszego pieczywa zadowolony.

W Gminnej Spółdzielni pracuje pani już kilkanaście lat. Funkcję prezesa pełni pani od niespełna pół roku. Czy mogłaby pani prezes określić dalszą przyszłość firmy pod pani „rządami”? Czy jest szansa na przetrwanie w ciężkich dla spółdzielców czasach? Każdy szef firmy chce, by firma którą reprezentuje miała się jak najlepiej. Sam nie robi nic, jeśli nie ma ogólnego zrozumienia, że na każdym stanowisku pracy, każdy z

poprawiamy warunki socjalne dla pracowników. Na naszych budynkach likwidujemy stare stropodachy wykonując dachy z nowymi konstrukcjami, natomiast na naszych terenach wokół sklepów robimy nowe ogrodzenia. Za środki ze sprzedaży z magazynów urządziliśmy stoisko samoobsługowe na parterze Domu Towarowego.

Jakie są dzisiaj największe problemy w działalności Gminnej Spółdzielni?

Problemy z jakimi boryka się dziś Gminna Spółdzielnia, to problemy z jakimi borykają się wszystkie firmy w naszej polskiej rzeczywistości. Czyli, wysokie podatki w tym dochodowy, od nieruchomości, Vat. Wysokie obciążenia ZUS-owskie, odpisy PFRON. W naszym bezpośrednim przypadku mamy dosyć duże koszty transportu, chodzi tu głównie o dowóz towarów do poszczególnych sklepów.

Nie mogę, nie zapytać o kwestie coraz bardziej wzrastającej konkurencji na zakliczyńskim rynku handlowym. Jak dowiedziałem się od kilku pracowników, po powstaniu Delikatesów Centrum w sklepach GS-u wyraźnie spadły obroty. Proszę więc powiedzieć, czy rzeczywiście nowo powstające placówki handlowe w Zakliczynie są zagrożeniem dla Gminnej Spółdzielni?

Tak, są zagrożeniem nie tylko dla Gminnej Spółdzielni, ale także dla pozostałych firm działających na rynku zakliczyńskim.

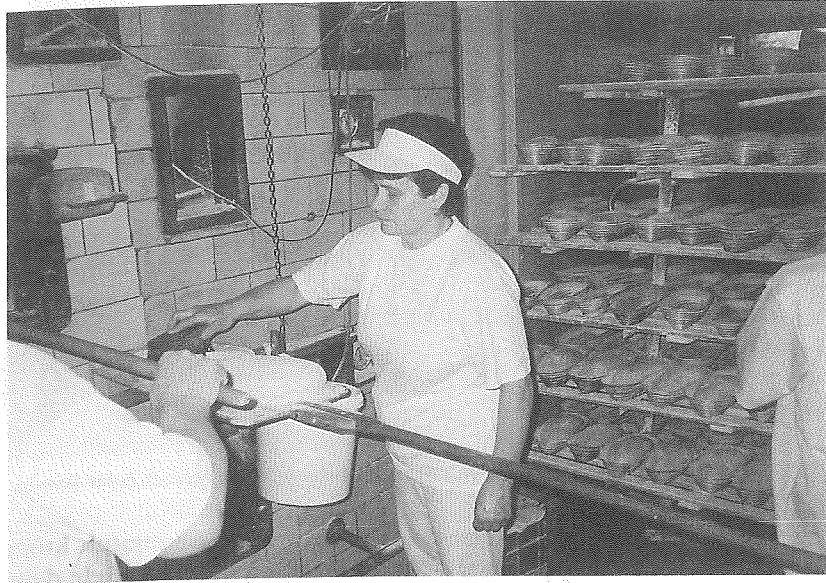
Za kilka miesięcy na ulicy Krakowskiej, obok Murbetu szykuje się otwarcie kolejnego nowoczesnego, pawilonu wielobranżowego. Czy to nie będzie przysłowiowy „gwoździć do trumny” dla zakliczyńskich spółdzielców?

Sądzę, że może to być duży cios, nie tylko dla Gminnej Spółdzielni, lecz także dla pozostałych firm działających w centrum Zakliczyna i na zakliczyńskim rynku w szerszym tego słowa znaczeniu.

Czy nie obawia się pani prezes w dobie wchodzenia Polski do Unii Europejskiej konkurencji towarów z rynków zachodnich?

Nie obawiamy się towarów z rynków zachodnich ponieważ Gminna Spółdzielnia nie ma na to większego wpływu. My jesteśmy ostatnim ogniwem w łańcuchu, producent – klient. Jeśli producent polski, okaże się bardzo dobry, to na pewno się obroni, i żaden produkt zachodni mu nie zaszkodzi.

Kilka tygodni temu jeden z mieszkańców Zakliczyna rozwieszał po tablicach informacyjnych klepsydry o rzekomej śmierci Gminnej Spółdzielni w Zakliczynie. Czy pani prezes mogłaby skomentować te wydarzenia? Było to bardzo przykre wydarzenie dla nas wszystkich. Osoba ta nie mając żadnych skrupułów obraziła wszyst-



Zakład piekarniczy w Gminnej Spółdzielni.

nas musi się bardzo starać, aby firma przetrwała ciężkie czasy w których przyszło nam żyć i pracować. Pracownicy zdają sobie sprawę z trudności i nawet muszą przyznać, że dają z siebie wszystko aby w Spółdzielni działało się jak najlepiej. Przygotowując swój handel do konkurencyjnego działania na rynku europejskim musimy jeszcze bardziej zadbać o nasze placówki handlowe, by sprostać wymagom Unii Europejskiej. W chwili obecnej jesteśmy na etapie wprowadzania w piekarni dobrej praktyki produkcyjnej GMP i dobrej praktyki higienicznej GHP. Są to zasady funkcjonowania unijnych systemów zabezpieczania jakości zdrowej żywności. Poza tym na bieżąco modernizujemy nasze sklepy, wymieniamy witryny chłodnicze oraz

kich członków spółdzielni. Szczególnie dotknęło to Radę Nadzorczą i Zarząd. Jeśli to miał być żart, to bardzo miernej jakości. Osoba ta, ma wyjątkowo makabryczne poczucie humoru.

Na jednej z komisji RG zarzucano GS-owi brak odpowiedniej ilości pojemników na śmieci. Jak dobrze pamiętam któryś z radnych wyliczył ich chyba tylko 3 sztuki. Czy Gminna Spółdzielnia nie ma śmieci?

Gminna Spółdzielnia w każdej placówce posiada pojemnik na śmieci. Część tych pojemników to pojemniki reklamowe z firm, pozostała część pochodzi z Zakładu Oczyszczania i Kanalizacji. Ubolewamy nad faktem podrzucania śmieci, gdyż bardzo często pod naszymi placówkami znajdują się worki ze śmieciami podrzuconymi przez mieszkańców.

Niedawno wójt gminy oraz radni na jednej z komisji, biorąc pod uwagę miejsca pracy i nie najlepszą kondycję finansową GS-u, umorzyli część podatku. Proszę powiedzieć w jakiej mierze pomoże to spółdzielni?

Jesteśmy bardzo wdzięczni Wójtowi Gminy oraz Radnym, że wykazali zrozumienie i umorzyli część podatku. W dzisiejszym czasie przy tak trudnym handlu każdy

grosz się liczy. Mamy nadzieję, że zawsze będziemy mogli liczyć na zrozumienie i pomoc Pana Wójta i Radnych. Liczymy również na poprawę sytuacji w kraju, wtedy może i w polskiej spółdzielczości się poprawi. W takich warunkach i w odpowiednim klimacie można będzie porozmawiać o odrodzeniu GS-u.

Wobec tego życzę pani Prezes i Gminnej Spółdzielni tego klimatu, a w nim kolejnych lat handlu i działalności na terenie Gminy Zakliczyn. Pomijając wszelkie kwestie, wiem, że w ostatnich latach nikt z władz rządzących „na górze” nie podał jednak ręki spółdzielcom, tworząc wręcz przepisy aby spółdzielcom utrudnić życie. Handlowców zaś obciążano coraz to nowymi podatkami i innymi kosztami. Sam osobiście, jako długoletni spółdziałca twierdzę, że gdyby na początku procesu transformacji ustrojowej, Parlament i Rząd wprowadził mądre prawo oraz program osłonowy dla polskiej spółdzielczości dzisiaj nie tylko w Zakliczynie ale i w całej Polsce mielibyśmy zupełnie inną sytuację.

Z panią prezes GS-u, Bożeną Maślanką rozmawiał Krzysztof Chmielowski



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

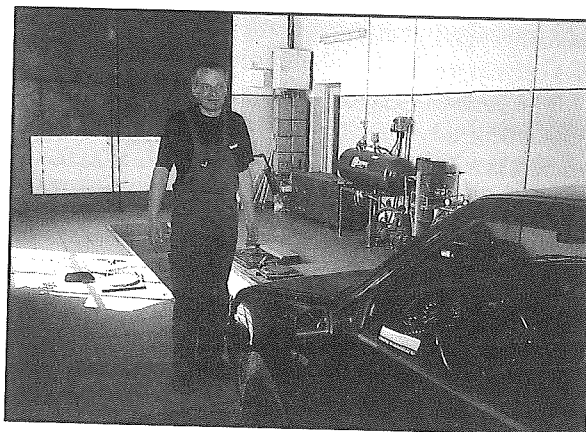
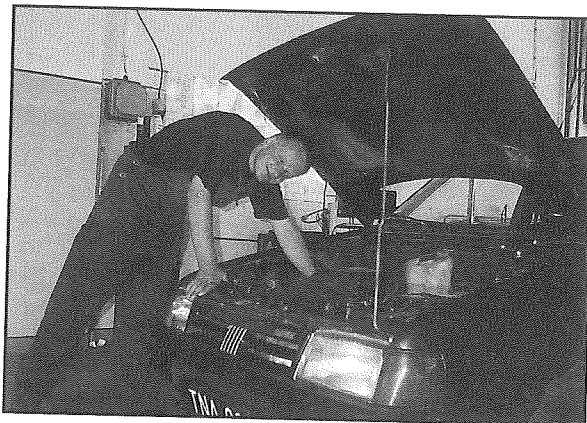
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalin, a także sprawdzić amortyzatory.

**Stacja czynna jest codziennie od 8 - 16
w soboty od 8 - 12**

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



Nasza gmina - BIEŚNIK

Szanowni mieszkańcy, czytelnicy „Głosiciela”. Dziś rozpoczynamy cykl prezentacji 24 wiosek naszej gminy. W kolejnych numerach przybliżać będziemy historię poszczególnych miejscowości oraz sylwetki ludzi. Dziś Bieśnik

Na południe od Zakliczyna znajduje się jedna z wiosek Gminy Zakliczyn, Bieśnik. Wioska ta liczy 56 domów i zamieszkuje w niej ponad 240 osób. Radną reprezentującą Bieśnik jest pani Kuzera Władysława (przewodnicząca RG). Funkcję sołtysa we wsi od 1998 roku sprawuje pani Sobol Bogusława. W skład Rady sołeckiej wchodzi Dębosz Wacław, Forysta Krzysztof, Górecki Tadeusz, Krakowska Iwona, Kwiek Wiesława, Nowak Piotr.



Oddanie mostu.

Pierwsze wzmianki o Bieśniku można znaleźć w (1215), a tutejsza ziemia kryje złoża piaskowca godulskiego i wód mineralnych (solankę o niewielkim stopniu stężenia). Z rzadko dostępnych wzmianek historycznych można dowiedzieć się, że w dawniejszych czasach ze źródeł solankowych w Bieśniku woda eksploatowana była na dwór w Olszowej. W Bieśniku ponoć dawniej istniały łaźnie kąpielowe. Dziś nie pozostał po nich żaden szczegół. Otaczające tę wioskę piękne lasy obfitują w grzyby i jagody. Rezerwat „Styr” - obejmuje wzniesienie góry Styr z fragmentami pierwotnej buczyny karpackiej w formie pogórskiej oraz malowniczy przełom Paleśnianki. W rezerwacie znajduje się nieczynny kamieniołom „Bodzanty” z piaskowcem godulskim eksploatowanym podczas I wojny światowej. III klasa - turystyka górską pieszą, sezon ogólnie rekreacyjny. Przez Bieśnik przechodzą szlaki turystyczne: zielony Czchów - Ruda Kameralna - Mogiła (503m npm) - Styr (472m npm) - Sucha Góra (400m npm) - Polichy - Gromnik, czarny - Styr (472m npm) - Jamna (530m npm).

Pani Sołtys o życiu we wsi

„Jestem kolejną kadencją sołtyską we wsi i muszę powiedzieć, że na jej terenie trochę udało mi się zrobić. Wiele zawdzięczam pani radnej Kuzera Władysławie, Wójtowi oraz Radzie Gminy. Za co serdecznie dziękuję i liczę na wsparcie w dalszej mojej pracy. W do-



Mieszkańcy Bieśnika.

tychczasowej działalności wybudowany został piękny most na rzece Paleśnianka i położono dywanik asfaltowy na dwóch odcinkach drogi gminnej. We wsi jest nadal dużo do zrobienia, przede wszystkim: dalsze asfaltowanie dróg gminnych i prywatnych ponieważ jest to wieś górzysta i ulewne deszcze dają się we znaki. Mieszkańcy po takich ulewach mają utrudniony dojazd do swoich gospodarstw. W naprawy zniszczonych dróg wkładają bardzo dużo pracy. W planach na przyszłość widzę także remont i zagospodarowanie budynku szkoły tak aby mogła służyć mieszkańcom i młodzieży. Konieczne jest również zabezpieczenie osuwiska drogi koło pana Czesława Łopatki, które jest bardzo niebezpieczne, no i przede wszystkim drogi. Będąc sołtysiem chciałabym aby mieszkańcy wsi byli zadowoleni z mojej pracy we wsi oraz Rady Sołeckiej z którą współpraca układa się bardzo dobrze. Przy sposobności naszej rozmowy chciałam podziękować mieszkańcom, którzy chętnie pomagali i pomagają w czynie przy pracach na drogach oraz innej pracy, a przede wszystkim przy betonowaniu pasów. Dziękuję: Górskiemu Tadeuszowi, Dęboszowi Wacławowi, Majewskiemu Janowi, Sobol Rafałowi, Sobol Adamowi, Dęboszowi Jackowi, Kwiekowi Łukaszowi, Jaszczurowi Antoniemu, Bani Zbigniewowi, Olecha Stanisławowi. Dziękuję młodzieży, która też jest chętna do pracy i angażuje się gdy tylko jest taka potrzeba. Jestem zadowolona ze swojej



Zebrań wiejskie w Bieśniku.

pracy z mieszkańcami i z racji, że Bieśnik w ostatnich latach troszkę się rozbudował, między innymi powstał nowy zakład „Delfin” który dał zatrudnienie kilkunastu mieszkańcom.”

Rzeczywiście na terenie Bieśnika obecnie działa duża firma przemysłowo-handlowa „Delfin”. Przez wiele lat na terenie Bieśnika hodowlą i przetwórstwem ryb zajmowali się bracia Antoni i Tadeusz Kwiekowie. W 2002 roku zakład zakupił i zmodernizował pod europejskie wymogi pan Waldemar Pytka. Dziś w Bieśniku pracuje w firmie ponad 60 mieszkańców gminy. Od października firma „Delfin” zwiększyła produkcję o 100 % i do końca roku ma zamiar zwiększyć zatrudnienie także o 100 %. Pobliscy mieszkańcy dzięki temu mają więc miejsca pracy obok swoich domów. Dzieci uczęszczają do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie. Dowożone są autobusami szkolnymi na trasach Słona - Bieśnik - Zakliczyn. Na terenie wsi są 2 przystanki PKS, na trasie Zakliczyn - Gródek n/ Dunajcem - Nowy Sącz. We wsi jest sklep wielobranżowy.

W kolejnym numerze Wola Stróska.

„Śpiesz się bo smak minie - zaopatrzyć się w Delfinie”

Podczas tegorocznego święta fasoli na zakliczyńskim rynku wśród wielu stoisk niezwykle okazała się firma „Delfin” - Spółka z o.o. Jej właścicielami są Państwo Bogusława i Waldemar Pytka, a członkiem Zarządu spółki jest pani Magdalena Pytka. Firma po zakupie przetwórci ryb w Bieśniku dokonała gruntownych remontów i modernizacji zakładu, czego wynikiem jest rozpoczęcie przetwórstwa ryb. Firma do tej pory zatrudniała ponad 100 osób w tym ok. 60 z Gminy Zakliczyn, natomiast od 1 października zwiększa zatrudnienie i produkcję o 100%. Przedsiębiorca pan Waldemar Pytka myśli w przyszłości o przeniesieniu całości firmy w rejon Gminy Zakliczyn, gdyż jak mówi: „Kiedy przybyłem do Zakliczyna w Urzędzie Gminy od razu wyczułem wyrozumiałe podejście do inwestycji i współpracy z przedsiębiorcami.

Ucieszyło mnie również to, że gmina myśli o rozwoju infrastruktury, jak drogi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków, wodociągi. Mówiąc szczerze nie wszędzie da się odczuć taki ciepły klimat jak w gminie Zakliczyn”.

Firma „Delfin” na polskim rynku działa już od 1991 roku w branży rynkowej, handlowej i produkcyjnej. Na początku zatrudniała 10 osób natomiast po roku 94 roku, gdy zakupiono tarnowski „Fritar” poszerzo-

no branżę o mrożonki czyli przetwórstwo owoców i warzyw. W 2000 roku firma zakupiła „Tarnoskór”, gdzie przejęto produkcję wyrobów przemysłu skórzanego, ciężkiego i stworzono hurtownię piwa. W roku 2002 właściciele firmy „Delfin” zakupili od braci Kwieków przetwórcę ryb w Bieśniku. Przez kilka miesięcy w zakupionym zakładzie dokonywano szeroko zakrojonych remontów tak, aby spełnił on unijne wymogi. W sierpniu 2003 zakład został sklasyfikowany do kategorii BI spełniając zarazem wszelkie zalecenia zawarte w certyfikacie HACCP. Doskonałą pomocą w pracach przy wdrażaniu HACCPu służył powiatowy lekarz weterynarii pan Grudnik, którego szef firmy poleca innym przedsiębiorcom wdrażającym unijne zasady. Dzięki certyfikatowi firma będzie mogła rozwinąć produkcję eksportową. Na dziś i tak prowadzona już jest współpraca z Węgrami i Słowacją, prowadzone są także rozmowy kontraktowe z wieloma kontrahentami z zagranicy. Gdy firma otrzyma numer eksportowy, poprzez firmy dystrybucyjne z Warszawy towary wprowadzone zostaną na szersze rynki zachodnie. Dziś produkcja w zakładzie w Bieśniku oparta jest głównie na przetwórstwie wyrobów rybnych i

obejmuje 3 profile produkcji tj. ryby mrożone, wędzone i marynowane, oraz 35 rodzajów marynat w trzech podzespółach: zimne, sosowe i sałatki krajanki. Na obecną chwilę firma posiada 12 rodzajów ryb wędzonych, a rybami tymi są makrele, śledzie i łosoś norweski przywożony jako surowiec. W większości dostarczane są z zimnych łowisk Norweskich. Głównymi dostawcami są: Szczecin, Świnoujście oraz firmy Eurofisz - Szczecin, Klif z Mysłowic z bazą w Szczecinie, Wilbo Gdynia, firma Dega z Karniszewic, firma Super fisz z siedzibą w Kukini, Lisner Poznań, Mors Bydolino. Firma „Delfin” posiada 30 samochodów i własne Tiry dowożące surowiec z północy. Ma także własny transport specjalistyczny obsługujący teren kilku województw, od Bielska Białej po Medykę i od Nowego Targu po Radom.

Od święta fasoli 2003 firma „Delfin” rozpoczęła produkcję sałatki śledziowej pn. „Jaś”. Produkt ten wstępnie znany jest już na rynkach warszawskich i uzyskał bardzo pozytywną ocenę. „Od 1.X.2003 firma „Delfin” podjęła wyzwanie zwiększenia zatrudnienia i produkcji o 100%. Podejmujemy także wyzwanie w stosunku do hasła „absolwent”, a od 2004 roku podejmiemy współpracę ze szkołami - mówi pan Waldemar. W ramach tej współpracy będziemy chcieli działać na kilku frontach czyli handel, gastronomia i kuch-



Właściciele firmy - Państwo Pytkowie wraz z córką.

nia. Otwarcie będziemy także na zatrudnienie praktykantów. W ramach Programu Sapard chcemy wykorzystać IV etap dotacji, który przychylny jest na tworzenie nowych miejsc pracy oraz ich modernizację”. Dziś firma „Delfin” prowadzi produkcję w kilku branżach i w kilku zakładach, w przyszłości z racji znacznych terenów do zagospodarowania przedsiębiorca myśli o przeniesieniu całej produkcji z Tarnowa na teren Gminy Zakliczyn. W Bieśniku, przy trasie do Nowego Sącza, aż się prosi zbudowanie kompleksu agroturystycznego z możliwością noclegu, typową smażalnią ryb i bazą gastronomiczną. Sam podkreśla, że w przyszłości może to być kolejne dzieło jego przedsiębiorczego umysłu, gdyż na tych terenach jest jeszcze wiele możliwości do wykorzystania. W szczególności upatruje możliwości rolników oraz hodowców ryb, którzy mogą zająć się zwiększeniem hodowli ryb o pstrągi, sandacze, amury, karpie. Jeśli była by ścisła współpraca rolnika, hodowcy i przetwórcy wszyscy mieliby z tego korzystać. Do produkcji w firmie potrzebna jest woda, a do wielu rodzajów produktów regionalnych potrzebne są inne produkty dodatkowe. „Pragnę podkreślić, że go-

towe wyroby przygotowywane są z dodatkiem doskonałych tutejszych wód, a dodatki takie jak; groch, cebula, marchew, ogórek pochodzą z terenu Gminy Zakliczyn. Wędrzenie ryb odbywa się tradycyjnie. Tu ukłon w stronę pana Wojciecha Kwieka - leśniczego z nadleśnictwa Gromnik, który załatwia nam do wędrzenia drewno bukowe. Potrzebne są także troty z czarnej olchy, sprowadzamy je z Wierchosławic. Ostatnim naszym hitem jest masełko makrelowe - to ryba z naszych pieców, bez chemii i z naturalnych surowców". Na koniec mojej wizyty na stoisku firmy „Delfin” z ust pana Waldemara Pytki padła propozycja organizacji dwudniowego święta fasoli. - „Gdyby zacieśnić siły RCTiDK, Agencji Rynku Rolnego, Giełdy z Jurkowa, Izby Rolniczej, mediów lokalnych można by było wyrażnie pobudzić promocję terenu i prezentację hodowców. Wtedy święto fasoli mogłoby być połączone ze świętem ryby. Osobiście ściągnąłbym do Zakliczyna firmy z północy polski, wielu kontrahentów i moich partnerów. Sam włączyłbym się w organizację takiego święta. Radzę organizatorom pomyśleć nad taką propozycją”. Tak więc w przyszłości w Zakliczynie może dojść do podwójnego świętowania. Święta fasoli i święta ryby.

Na podstawie rozmowy z Waldemarem Pytką właścicielem firmy „Delfin” materiał przygotował Krzysztof Chmielowski

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie, odd. w Zakliczynie. Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.

Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma, która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założenia 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od 11 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie. Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników. Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników. Obsługę rachunków bankowych, osób prowadzących działalność gospodarczą. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów. Przyjmujemy wpłaty za energię elektryczną, gaz, telefony. Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówką nowoczesną i skomputeryzowaną zatrudniającą załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie

zaprasza na

Kurs Tańca Towarzyskiego

Zapisy do 14 listopada 2003 rok w RCTiDK

W programie:

**walc angielski, tango, foxstroł, samba,
cha cha, rumba, jive, rock and roll, polka**

Odpłatność:

od osoby 15 zł, od pary 20 zł

**Spotkanie organizacyjne
14 listopada 2003 rok godz. 18.00
w sali konferencyjnej zakliczyńskiego ratusza**

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



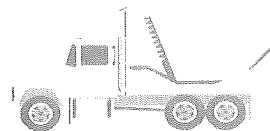
**33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67**

Prezes: (090) 370 244

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
nakrywy studz.
krawężniki
obrzeża
płytki
płyty IOMB
korytka ściekowe
beton towarowy i zaprawy
kruszywo
inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie

OGŁASZA PROJEKT

„KONFRONTACJE 2003”

Celem projektu jest wypromowanie twórców nieprofesjonalnych z dziedziny literatury, fotografii i plastyki pełno- i niepełnosprawnych, szczególnie osób młodych.

Projekt zakłada odszukanie i promowanie twórców tworzących „do szuflady”. Zwieńczeniem „KONFRONTACJI 2003” będzie druga wystawa prac z cyklu „Cudze chwalicie, swego nie znacie” w Galerii Poddasze – RCTiDK oraz wieczór literacki.

Projekt składa się z dwóch części: 1. część warsztatowa – ma za zadanie dokształcenie i wyrobienie pozytywnego zdania na temat własnej twórczości, 2. część wystawowa – ma za zadanie pokazanie twórczości uczestników warsztatów szerokiej publiczności.

Warsztaty prowadzić będą:

- ✓ Anna Szczepańska
- ✓ Stanisław Kusiak
- ✓ Andzelika Soska, Jarosław Bolechała, Lucyna Migda

Kalendarz plenerów i warsztatów:

zajęcia dla niepełnosprawnych godz. 15.30-16.30	10 października	7 listopada	5 grudnia
plenery plastyczne godz. 9.00-13.00	25 października Zakliczyn*	15 listopada Zdonia*	13 grudnia Melsztyn*
warsztaty fotograficzne godz. 18.00-20.00	17 października	13 listopada	11 grudnia
warsztaty literackie godz. 18.00-20.00	24 października	21 listopada	19 grudnia

Zgłoszenia chętnych na warsztaty i plenery:

Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn, tel. 628 33 31, fax. 665 34 45, e-mail rctidk@poczta.onet.pl z dopiskiem „KONFRONTACJE 2003”

* - terminy zależne od pogody

Bliższe informacje: Kierownik Ośrodka Kultury Anna Kusek.

Życzymy odwagi i zapraszamy!

Rozmowa z aspir. sztab. Markiem Jajko, kierownikiem Posterunku Policji w Zakliczynie

Rozmowę z Kierownikiem Posterunku przeprowadził Krzysztof Chmielowski

Od niespełna 3 lat Policja funkcjonuje w nowej rzeczywistości, nowej przede wszystkim ze względu na policyjne struktury i podległość organom administracji rządowej oraz powiatowym samorządom. Niedawno w okresie reform w policji zlikwidowano wiele komisariatów uznając je za zbędne, w 2003 roku jednak da się zauważyć powrót do przeszłości. Do gmin na nowo wracają placówki policji. Czy ktoś czasami na górze zbyt szybko się z niektórymi decyzjami nie pośpieszył?

Muszę panu powiedzieć, że do gmin nie wracają placówki policji, ponieważ policja lokalna była na terenie gmin. Zostały zmienione tylko struktury policyjne tj. zostały utworzone Rewiry Dzielnicowych. Od dnia 01.07.2003r. w miejsce wymienionego rewiru na terenie Gminy Zakliczyn utworzony został Posterunek Policji, który jest w strukturach Komisariatu Policji w Wojniczu. W nowej strukturze zmieniło się także nazewnictwo. Zamiast komendanta tą samą rolę pełni kierownik posterunku.

W Zakliczynie po zlikwidowaniu Rewiru Dzielnicowych, w dniu 1 lipca powrócił Posterunek Policji i to z nowym kierownikiem. Proszę nieco przedstawić swoją osobę naszym Czytelnikom.

W Policji pracuję już od 23 lat. W tym okresie czasu pracowałem na terenie Gmin: Pleśna, Ciężkowice, Tuchów i Lisia Góra gdzie przez okres 10 lat pełniłem obowiązki Komendanta Komisariatu Policji. Mieszkam w Tarnowie, posiadam wykształcenie średnie, mam 42 lata. Zajmijmy się więc Gminą Zakliczyn.

Proszę przybliżyć kwestie bezpieczeństwa na terenie Gminy Zakliczyn, a więc: sprawy kryminalne i wypadki zaistniałe w ostatnim czasie.

Od 01.01.2003r. na terenie tutejszej gminy zaistniało ogółem 60 przestępstw. Powyższe przestępstwa to włamania, kradzieże, wypadki drogowe, przypadki przemocy w rodzinie /znęcanie, alimenty/. W Gminie Zakliczyn niepokojąca jest zbyt duża /wzrastająca ilość/ wypadków drogowych. Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie tutejszej gminy w porównaniu do innych gmin jest na tym samym poziomie.

Jak wygląda sprawa innych przestępstw typu: włamania, rozboje i chuligańskie wybryki pod wpływem alkoholu, wykroczenia drogowe, narkotyki i inne przestępstwa kryminalne?

Jak wcześniej wspominałem na terenie gminy dochodzi do włamań i notowane są włamania do domków letniskowych. Występują kradzieże, przede wszystkim rowe-



Kierownik Posterunku Policji w Zakliczynie - Marek Jajko.

row, które pozostawione są przez właścicieli bez żadnego zabezpieczenia przed ewentualną kradzieżą. Nie występują na tutejszym terenie przestępstwa w kategorii: rozboje. Są natomiast wybryki chuligańskie przede wszystkim dot. niszczenia mienia.

Proszę powiedzieć czy na terenie gminy doszło do przestępstw, (napadu i rabunku) z bronią w ręku? Na terenie gminy w bieżącym roku nie doszło do przestępstw w kategorii napadu i rabunku z bronią. Miał miejsce natomiast jeden przypadek groźby karalnej z bronią przez mieszkańca tutejszej gminy w budynku miejscowego Urzędu Gminy, gdzie sprawca został zatrzymany i postanowieniem sądu tymczasowo aresztowany.

Jeżdżąc po terenie gminy często da się zauważyć zamalowane sprayem i powykrzywane znaki. Proszę powiedzieć jak do takich zdarzeń podchodzi policja? Policja do wymienionych zdarzeń podchodzi zdecydowanie i z chwilą zatrzymania sprawców tych zdarzeń, sprawy kierowane są do rozpatrzenia przez Sądy Rejonowe lub Sądy Grodzkie w zależności od powstałej szkody. Jest to poważny problem na terenie Gminy Zakliczyn, gdzie młodzież /chuligani/ powracający z dyskotek niszczą mienie w postaci przystanków PKS, znaków drogowych w wyniku czego powstaje zagrożenie w ruchu drogowym.

Jednym z nowych przepisów ruchu drogowego jest zakaz wyprzedzania autobusu szkolnego, gdy stoi on na światłach awaryjnych celem wysadzania dzieci. Pojazdy jadące z przeciwka także muszą się zatrzymać. Czy przepis ten nie doprowadza do całkowitego wstrzymywania ruchu i tworzeniu się korków? Przecież dzieci, w tym także niepełnosprawne mogą opuszczać autobus nawet kilka minut.



Komendant Marek Jajko w towarzystwie policjantów z Wojnicza - Jarosława Sowy i Romana Chamiolo.

Mając na uwadze bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w drodze do szkoły i ze szkoły zasadnym jest wprowadzić przepisy, które spowodują, że w przyszłości będziemy notować mniej wypadków z udziałem dzieci. Przy natężeniu ruchu pieszego i kołowego na terenie Gminy Zakliczyn przepis ten nie spowoduje na pewno całkowitego wstrzymania ruchu oraz tworzenia się korków. Problemem jest brak w pasie drogowym odpowiednich „zatozek” gdzie kierujący autobusem szkolnym wysadzałby dzieci z autobusu co na pewno ułatwiłby ruch kołowy i pieszy.

Za niespełna półtora roku przy wjeździe do Zakliczyna ma ruszyć budowa bezkolizyjnego ronda. Proszę powiedzieć czy pana zdaniem rondo to poprawi bezpieczeństwo i usprawni ruch ?

Budowa ronda w Zakliczynie na pewno poprawi stan bezpieczeństwa na miejscowym skrzyżowaniu, gdzie obecnie notowane są zdarzenia drogowe, wypadki i kolizje. Powstałe rondo na pewno usprawni ruch kołowy i pieszy. Moim zdaniem budowa ronda jest zasadna przy występującym ruchu na tym skrzyżowaniu.

Panie komendancie. Gmina Zakliczyn to ponad 12 tysięcy mieszkańców i dość znacznie rozległy teren. Jak zdążyłem się zorientować 3 rejony służbowe obsługiwane są przez dwóch policjantów. Czy to nie za mało. Jak oni sobie radzą? Czy rzeczywiście przy takiej obsadzie można mówić o skuteczności i szybkości działania zakliczyńskiej policji?

Jak już wcześniej wspomniałem Posterunek Policji w Zakliczynie działa w strukturach Komisariatu Policji w Wojniczu w związku z czym policjanci z KP w Wojniczu również pełnią służbę na terenie tutejszej gm. Zakliczyn. Tutejszy posterunek obecnie pełni służbę przy stanie etatowym 1 + 4, obecny stan faktyczny to 1 + 3. Muszę pana i mieszkańców gminy zapewnić, że miejscowa policja robi wszystko aby przy wyżej wymienionym stanie społeczne-

stwo czuło się bezpiecznie. Na pewno zwiększony stan etatowy ułatwiłby pracę i wykonywane zadania.

Dziś policja polska zaczyna działać na wzór zachodni, a więc szerokie kontakty i współpraca ze społeczeństwem. Proszę powiedzieć czy zjawisko współpracy jest na terenie gminy zauważalne. Czy społeczeństwo dostrzega negatywne problemy i czy podejmuje współpracę z dzielnicowymi i Policją?

Jednym z podstawowych zadań policji w tym pracy dzielnicowego jest nawiązywanie kontaktów z miejscowym społeczeństwem. Współpraca z samorządem, organizacjami działającymi na terenie gminy. Jak wcześniej wspomniałem, tutejszy posterunek działa od 1 lipca 2003r. i w chwili obecnej nawiązujemy współpracę ze społeczeństwem poprzez osobiste kontakty w terenie,

szkołach, bieżące kontakty z władzami lokalnego samorządu wójtę, radnymi, sołtysami.

Proszę powiedzieć, jak będzie wyglądała (wygląda) obsada stanu osobowego w zakliczyńskiej placówce policji?

Jeśli chodzi o etatową obsadę w Zakliczynie to: kierownik – asp.szt Jajko Marek, dzielnicowy sierż.szt. Gostek Adam, policjant zespołu prewencji sierż. Edmund Kowalski, policjant zespołu kryminalnego sierż.szt. Jerzy Ojczyk. Jak wcześniej zaznaczyłem na terenie Gminy Zakliczyn pełnią całodobową służbę policjanci Komisariatu Policji w Wojniczu.

Godziny przyjmowania stron w Posterunku Policji w Zakliczynie odbywają się w godzinach 7.30 -15.30 ponadto w środę 14 – 22. Telefon posterunku 6653407

Zbliżając się do końca naszej rozmowy proszę powiedzieć, czy pan jako kierownik nowego posterunku policji, pana policjanci będą otwarci na dalszą współpracę ze społeczeństwem? Czy można będzie liczyć na pomoc w czasie imprez i uroczystości gminnych?

Zapewniam wszystkich: miejscowe władze, społeczeństwo, że policjanci tutejszego posterunku są otwarci na współpracę w różnym i szerokim zakresie. Liczymy również na inicjatywy mające na celu poprawę bezpieczeństwa. Ze swej strony już dziś zapraszam pana na kolejną rozmowę w której dokładniej, po zakończeniu I kwartału pracy posterunku będę mógł panu wszystkie zdarzenia omówić i wyliczyć.

Dziękuję panie kierowniku i zapewniam, że w celu informacji społeczeństwa gminnego na pewno przyjdę. Dziękuję za poświęcenie czasu i życzę przyjemnej pracy oraz spokojnej służby.

Dziękuję.

Działalność samorządowa i przedsiębiorczość

W dniu 24 września w sali widowiskowej ratusza odbyło się spotkanie zorganizowane z inicjatywy Wójta Gminy Zakliczyn, którego celem była aktualizacja „Strategii Gminy Zakliczyn” na kolejne lata. W spotkaniu udział wzięli wójt Kazimierz Korman, Przewodnicząca RG Władysława Kuzera, radni gminy, dyrektorzy placówek oświatowych i dyrektor RCTiDK, sołtysi, pracownicy UG, pracownicy ODR oddz. w Zgłobicach oraz członkowie działających stowarzyszeń. Tą niejako sesję na temat społeczno-gospodarczego rozwoju gminy prowadziła pani prezes Tarnowskiego Stowarzyszenia Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Renata Duda, która na spotkanie przybyła z panią Kazimierą Pasterską. W czasie przeszło trzech godzinnego spotkania w gronie zaproszonych gości zastanawiano się nad przyszłymi planami zadań dla poszczególnych celów strategicznych gminy. Po szerokiej dyskusji, która wniosła wiele istotnych uwagach przyjęto główne priorytety. Jako najważniejszy uznano: rozwój infrastruktury lokalnej, rozwój infrastruktury społecznej umożliwiającej dostęp do edukacji i kultury oraz usług socjalnych. Za bardzo ważną kwestię uznano rozwój małej przedsiębiorczości, handlu, usług i przetwórstwa, co w efekcie powinno stworzyć nowe miejsca pracy. Równie ważną sprawą jest ochrona środowiska przyrodniczego i krajobrazu. W nowej opracowywanej wersji strategii skupiono się także na znowelizowaniu programu rozwoju turystycznego gminy, rewitalizacji zabytków, stworzeniu sieci otoczenia biznesu, pomocy inwestorom, stworzeniu programu sanitacji całej gminy i promocji miejscowego produktu turystycznego. Mówiąc krótko, aby rozwój wielofunkcyjny gminy był wiódzcy musi zabezpieczona być lokalna infrastruktura technicz-

na, dogodne warunki dla inwestorów i dobra promocja. Gmina Zakliczyn infrastrukturę techniczną i społeczną ma dobrze rozwiniętą, nieco gorzej jest z dogodnymi warunkami dla inwestorów. Znaczna odległość od głównych tras oraz bierność postaw mieszkańców i nieufność do zbiorowego działania na polu gospodarczym jest jedną z przyczyn słabo rozwiniętego rozwoju gospodarczego. Jeśli chodziłoby o promocję to uznać można, iż ta dzięki swoistemu położeniu w atrakcyjnym malowniczym miejscu w dużej mierze napędza się sama. Szczególnym walorem w gminie jest przepływający przez nią Dunajec i urozmaicone wokół niego walory krajobrazowe i przyrodnicze. Organizowane w ciągu roku imprezy ściągają tysiące gości i turystów. Zakliczyn dobrze promowany jest przez Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego oraz w mediach. W czasie spotkania dotyczącego uaktualnienia strategii nadal wiele mówiono o dalszym rozwoju usług rekreacyjno-turystycznych, aktywizacji społeczeństwa, sukcesywnego rozwoju całej infrastruktury tj. dróg, kanalizacji, oczyszczalni ścieków. Wiele osób zwróciło także uwagę na czystość w gminie. Z racji nienajlepszej sytuacji w polskim rolnictwie, a między innymi położenia gminy Zakliczyn w terenie górzystym zastanawiano się nad tworzeniem poza rolniczych miejsc pracy. Uznano, że własne inicjatywy gospodarcze mieszkańców będą w przyszłości ważnym czynnikiemżywienia gospodarczego gminy. Drobne przedsiębiorstwa mogą nie tylko stanowić źródła dochodu właścicieli i ich rodzin, ale mogą również kreować liczbę nowych stanowisk pracy. Te oraz inne przedstawione na spotkaniu uwagi i propozycje uaktualnienia poszczególnych celów zostały zapisane i będą wzięte pod uwagę przy rozpisywaniu nowej partnerskiej strategii rozwoju gminy na kolejne 10 lat.

K. Chmielowski

Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w Jurkowie

Już od pięciu miesięcy na terenie gminy Czchów w miejscowości Jurków funkcjonuje Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, w którym osoby planujące podjąć działalność gospodarczą mogą dowiedzieć się o koniecznych procedurach administracyjnych związanych z rejestracją firmy, jak również o kosztach, z jakimi muszą się liczyć uruchamiając i prowadząc własny biznes. W Centrum można zaciągnąć informacji na temat odprowadzania składek ZUS, podatku dochodowego i innych. Oprócz bezpłatnych usług informacyjnych i doradczych, Centrum świadczy również usługi szkoleniowe. Skorzysta z nich mogą nie tylko osoby planujące otwarcie firmy, ale także przedsiębiorcy już działający na rynku, którzy prowadzą działalność nie dłużej jak 12 miesięcy. W ciągu tych pięciu miesięcy funkcjonowania CWP przeprowadzono cykl szkoleń związanych z różnymi aspektami zakładania i prowadzenia przedsiębiorstwa. Jednodniowe seminaria dotyczyły głównie problemów rozli-

czania z ZUS, systemu podatkowego oraz możliwości korzystania z programów pomocowych dla sektora MSP. Podczas trzydniowych szkoleń beneficjenci mogli uzyskać od wysoko kwalifikowanych specjalistów informacje na temat technik sprzedaży oraz zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. Każdy uczestnik szkolenia otrzymał bezpłatnie pakiet materiałów szkoleniowych oraz certyfikat ukończenia szkolenia. Najbliższe szkolenie przewidziane na wrzesień dotyczyć będzie podatku VAT, na które pracownicy CWP serdecznie zapraszają.

Centrum dysponuje informacjami dla absolwentów chcących założyć własną firmę. Nie wszyscy wiedzą, że są zwolnieni przez okres roku z obowiązku opłacenia składek ubezpieczenia emerytalnego (ok. 260 zł miesięcznie). Rządowy program „Pierwsza Pomoc” oferuje im z kolei pożyczki preferencyjne o oprocentowaniu nie wyższym niż 5 % w skali roku i 1 % prowizji. Z programu

skorzystać też mogą pracodawcy mający zamiar zatrudniać absolwenta. W Centrum można uzyskać informacje na temat Funduszu Dotacji Inwestycyjnych (w ramach PHARE 2001), z którego przedsiębiorca ma prawo otrzymać 25% zwrotu zainwestowanej kwoty, jak również programu SAPARD, który prawdopodobnie od września będzie refinansował 50% poniesionych i kwalifikowanych kosztów inwestycyjnych. Centrum udziela również informacji o możliwych do uzyskania środkach finansowych dla małych firm. Mało kto wie, że osoba planująca lub prowadząca działalność gospodarczą i mieszkająca na terenach wiejskich, ma prawo do taniej pożyczki bez opłat i prowizji o oprocentowaniu mniejszym niż 8% w skali roku, do wysokości 20 tys. zł, w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Każdy, kto skorzysta z takiej pożyczki, ma prawo do bezzwrotnej dotacji w wysokości 3.6 tys. Krótkie procedury do 2 tygodni, - w praktyce nawet krócej, miła obsługa i atrak-

cyjność finansowa pożyczek, ciągle powiększa krąg klientów. Warto się więc pośpieszyć, bo ilość pożyczek jest ograniczona. Z usług oferowanych przez CWP mogą korzystać mieszkańcy gmin: Czchów, Dębno, Zakliczyn, Iwkowa, Gnojnik. Personel serdecznie zaprasza do korzystania z możliwości, które stoją otwarte dla małych firm, jak i osób myślących (choćby nieśmiało) o własnym biznesie.

Centrum Wspierania Przedsiębiorczości Informuje, że z dniem 15 października 2003 zostaje przeniesione z Jurkowa do Urzędu Miejskiego w Czchowie. Rynek 12 Pokój nr 8.

Czynne – poniedziałek, wtorek, środa 12 – 16

Czwartek, piątek 8 – 12

Tel. Centrala 6621710 prosić pokój nr.8

Przyg. Magdalena Krupa

Uczniowski Klub Sportowy "Gulon" przy ZSPiG w Zakliczynie Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie Rynek 1, Ratusz - tel. 628 33 31, fax. 665 34 45, e-mail: rctidk@poczta.onet.pl

- za ubezpieczenie startującej młodzieży odpowiada zgłaszający, zgodnie z art.52 Ustawy o Kulturze Fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 r.
- zgłoszenia zawodników na kartach imiennych przyjmuje: RCTIDK, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn, w terminie nieprzekraczalnym tj. do 8 listopada br.

12 Uliczny Bieg Niepodległości

11 listopada 2003 r.

REGULAMIN

1.Cele:

- uczczenie 85. Rocznicy odzyskania Niepodległości,
- upowszechnienie sportu i rekreacji wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

2.Uczestnicy i kategorie:

- kat. 0 - roczniki 1997 i młodsi, dystans ok.100m,
- kat. I - roczniki 1995 i 1996, dystans ok. 300m,
- kat. II - roczniki 1993 - 1994, dystans ok. 600m (1 okr.),
- kat. III - roczniki 1991 - 1992, dystans ok. 600m (1 okr.),
- kat. IV - gimnazjalna - roczniki 1988 do 1990 dystans ok. 1200m (2 okr.),
- kat. V - roczniki 1987 i starsi, dystans dla kobiet: ok.1800m (3 okr.), dla mężczyzn: ok. 3000m (5 okr.),
- kat. VI - specjalna (samorządowcy, sędziowie, vip-y), dystans ok. 600m (1 okr.).
- biegi będą rozgrywane oddzielnie dla dziewcząt i chłopców, w kategoriach 0, I, II, III, IV i VI dystans jednakowy dla biegaczek i biegaczy,
- ilość uczestników dowolna.

3.Wyniki:

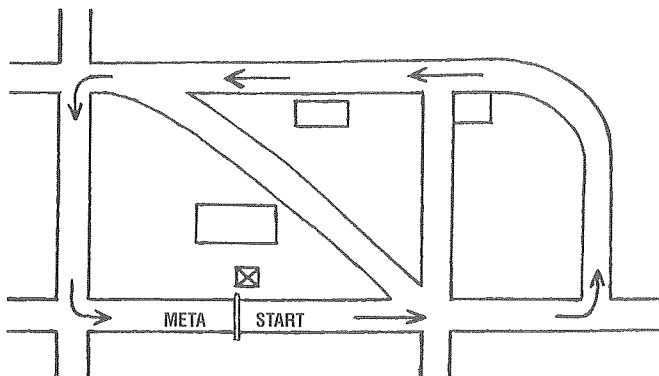
- prowadzona będzie klasyfikacja indywidualna i drużynowa,
- zawodnik na mecie oddaje komisji sędziowskiej kartę zawodniczą.

4.Weryfikacja:

- za zawodnika niepełnoletniego, zgłoszonego do biegu, odpowiada zgłaszający - osoba pełnoletnia (nauczyciel lub rodzic),

5.Miejsce:

Biegi odbędą się w Zakliczynie, na trasie wyznaczonej wokół Rynku:



6.Nagrody:

- laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymają medale, dyplomy i nagrody rzeczowe,
- przewidziano nagrody specjalne.

7.Postanowienia końcowe:

- zawody nadzoruje powołana przez organizatora komisja sędziowska,
- obowiązuje strój i obuwie sportowe (wskazany dres i adidas),
- organizator zapewnia gorącą herbatę,
- uczestnicy dojeżdżają na własny koszt, uczniowie szkół gminy Zakliczyn - autobusami szkolnymi,
- zawody zabezpieczają: Komisariat Policji w Zakliczynie, lekarz zawodów, OSP Zakliczyn, UKS "Gulon",
- zgłoszenia i weryfikacja zawodników w dniu imprezy w godz. od 12.00 do 12.30 w Biurze Zawodów - Ratusz - poddasze,
- start do pierwszego biegu - godz. 13.00,
- ogłoszenie wyników i rozdanie nagród - scena przed Ratuszem godz. 15.00.

Zachęcamy do uczestnictwa!

Ksiądz Infułat Eugeniusz Florkowski

– rodak z Gminy Zakliczyńskiej (1902–1989)

Geneza

Ksiądz Eugeniusz Florkowski, Infułat i Doktor Teologii Wychowawca wielu pokoleń księży, 100 lat temu urodził się na terenach ziemi Gminy Zakliczyn. Urodził się 9 maja 1902 roku w Parafii Domosławice koło Czchowa w Diecezji Tarnowskiej. Mieszkał w Wesołowie w domu rodzinnym w pobliżu młyna Państwa Luterów. Posiadał liczne rodzeństwo – 9 osób: Maria, Katarzyna, Janina, Zofia, Gustaw, Józef, Bolesław, Włodzimierz i Eugeniusz. Większość rodzeństwa po wyższych studiach i na wysokich stanowiskach. Sam Eugeniusz wstąpił do krakowskiego Seminarium dla możliwości wykształcenia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Tu kończył studia na Wydziale Filozoficzno-Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i został wyświęcony w Katedrze Wawelskiej 19 września 1925 roku przez Księcia Kardynała Adama Sapiechę, Metropolitę Krakowskiego. Na dalszych studiach w Rzymie na „Angelicum” obronił doktorat z teologii i wrócił do pracy w diecezji, gdzie został wikariuszem w Rabie Wyżnej, a potem w Parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie. Tu został prefektem i katechetą licealnym, a potem również prefektem Seminarium Duchownego. Wykładał teologię, także w ciężkich warunkach okupacji niemieckiej. Z jego wykładów korzystał m.in. Karol Wojtyła. Po wojnie został zastępcą profesora UJ i wykładał historię dogmatów, sakramentologię, a przede wszystkim patrologię i w tej dziedzinie uzyskał habilitację. Po usunięciu Wydziału teologicznego z UJ w 1954 roku wykładał w seminariach, głównie, głównie apologetykę, zwaną też teologią fundamentalną. Jego wielką zasługą było zorganizowanie struktury wykładów i działalności wydziału teologicznego, który niebawem zaczął się nazywać papieski. W tym czasie został mianowany Rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej w latach 1961–1970. Miał duże zasługi w udziale uchwał II Soboru Watykańskiego m.in. przez tłumaczenia, komentarze, a potem pracę w Duszpasterskim Synodzie Krakowskim w latach 1972 do 1979.

Kilka tysięcy księży w ciągu ponad pół wieku korzystało z zalet serca i umysłu tego dobrego i pracowitego człowieka – kapłana, teologa, wychowawcy. Ta rzesza kapłańska to duchowni nie tylko z Diecezji Krakowskiej, ale także dwu sąsiednich: częstochowskiej i katowickiej, które w Krakowie miały swoje seminaria zakonne, które korzystały z wykładów Ks. Profesora Eugeniusza Florkowskiego. Do ostatnich dni swojego życia cieszył się prawdziwą i powszechną sympatią swoich wychowanków. Odszedł do

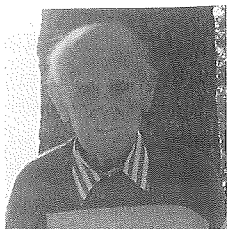
wieczności pod ulubionymi Tatrami w Zakopanem w lutym w 1989 roku, a uroczyste pochowanie został na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. SP+ Ksiądz Infułat i Profesor Teologii przeżył 87 lat życia, 64 lata kapłaństwa i w minionym roku 2002 obchodziłby 100 lat życia. Dziś wieczny odpoczynek Miłosierny Boże racz mu dać Panie!

Moje wspomnienia o Księdzu Infułacie Eugeniuszu Florkowskim

W rodzinnej wiosce Wesółów, gmina Zakliczyn nad Dunajcem, dawny powiat Brzesko, woj. Kraków, dziś Małopolska, bliscy sąsiedzi Państwa Florkowskich i Szczerbów żyli w wielkiej przyjaźni. Szczególnie spotykał się Ksiądz Eugeniusz Florkowski, który wspominał z ławy szkolnej w Zakliczynie moją Mamę, Stefanię Szczerba. Potem chętnie sam jako ministrant służyłem podczas wakacji i zachęcał mnie do kapłańskiego stanu. Prawdziwie wstąpiłem do Zakonu Franciszkańskiego w Krakowie. Spotykaliśmy się na studiach teologicznych w Krakowie. Nawet zdawałem egzaminy do święceń kapłańskich przed Ks. Profesorem Eugeniuszem Florkowskim. Spotykałem się z nim często i zaprosiłem go na moje prymicje kapłańskie, na których obecny wygłosił przemówienie w dniu 18.IV.1954 r. w Zakliczynie. Wspominam także mojego prof. Włodzimierza Florkowskiego w Gimnazjum Zakliczyńskim, rodzzonego brata Ks. Eugeniusza. Żywo pamiętam zaciną i pobożną Mamę Panią Florkowską, jako wieloletnią przełożoną III Zakonu Franciszkańskiego w klasztorze w Zakliczynie. Brałem udział w jej pogrzebie. Liczna Rodzina Państwa Florkowskich z Wesołowa, w większości po wyższych studiach osiedliła się na różnych stanowiskach, a częściowo w Wesołowie i w Lusławicach. Dom rodzinny Państwa Florkowskich w Wesołowie zamieniony został na nowych właścicieli. W 101 rocznicę urodzin Ks. Infułata Eugeniusza Florkowskiego, wspominamy jako zasłużonego dla Wesołowa i Krakowa dla Kościoła i Rodziny.

O. Witalis Stefan Szczerba, OFM.

PS. Bardzo dziękuje za kolejny numer Głosiciela, pozdrawiam Pana, Redakcję oraz mieszkańców Zakliczyna.



„NESTOR” – część II

Najstarszy dziennikarz świata mieszka w Polsce! A do tego podtytuł – „Pisze, wydaje, działa i jeszcze mu mało”.

To wspaniałe i piękne, to naprawdę sensacja, tym bardziej, że pomimo swojego wieku, nadal jest pan czynny zawodowo. Proszę powiedzieć kiedy się pan urodził?

To nie tajemnica – 18 maja 1907 roku

Jest to więc niesamowite. Patrząc na Pana dokonania, na pańską kondycję, energię, naprawdę zapomina się o pańskich latach. Wiem także, że można Pana spotkać przy o wiele poważniejszej pracy np. koszącego w polu? Tak, bardzo lubię kosić. Koszenie trawy i związany z tym wysiłek bardzo dobrze wpływa na moją ogólną kondycję.

W tym wieku tak wspaniała kondycja to niemal cud. Chyba poświęca pan wiele czasu na ćwiczenia ciała i umysłu? Co Pańskim zdaniem jest ważniejsze ćwiczenie ciała czy też umysłu?

Jedno i drugie jest ważne. Niemniej, skłaniałbym się raczej, opierając się na moich doświadczeniach, że ćwiczenie umysłu jest jednak ważniejsze. Praca twórcza – to najlepsza gimnastyka dla mózgu. Skoro mózg zawiaduje wszystkimi procesami naszego organizmu, więc to on w pierwszym rzędzie ma być w dobrej kondycji. Ale z kolei ruch i praca na świeżym powietrzu – jest również nie do zastąpienia. Nie róbmy też tego błędu i nie róbmy na siłę, starszych ludzi – ludźmi bezużytecznymi. Nie róbmy wokół nich klimatu starości. To przecież ludzie z dużym doświadczeniem życiowym. Pozwólmy im żyć twórczo i pielęgnować jakiekolwiek pasje.

Jaka więc według Pana, byłaby najlepsza recepta na długowieczność?

Przede wszystkim życzliwy stosunek do ludzi. Stałe powiększanie skali zainteresowań, ale natury ogólnej, nie zawsze związanych z własną osobą, czyli interesować się sprawami innych ludzi. Okazywanie miłości i życzliwości naszym bliźnim. Bardzo ważny jest żywy stosunek do przyrody, której jesteśmy częścią. No i najważniejsze – czynienie dobra innym ludziom. Pan Tombak spolonizowany Rosjanin- wydał 3 książki, w których pisze, że jeśli człowiek tworzy jakieś wartości służące dobru, to jeśli on je pomnaża w sobie wewnętrznie – to one działają jak lekarstwo. Ważne jest również posiadanie pasji. Ja na przykład przedłużyłem swoje życie dzięki moim pasjom. Leczymy się sami poprzez swoje pasje, twórcze działanie i dawanie dobra. Większość ludzi nie umie jednak żyć. Współczesny człowiek zatracił tę instynktowną sztukę życia.

Czy nestor światowego dziennikarstwa - Władysław Oszelda w życiu jest szczęśliwy???

Okazuje się, że nikt jeszcze nie stworzył definicji szczęścia. Profesor Tatarkiewicz napisał książkę o szczęściu, ale po przeczytaniu tego grubego tomu, to ja dalej nie wiem co to szczęście. My z żoną znaleźliśmy szczęście w działaniu na rzecz innych ludzi. To jest bogactwo nasze. To jest nasz kapi-

tał. Będę mógł umrzeć z satysfakcją, że mamy wielu przyjaciół, a nie mamy wrogów.

W swoim długim życiu, był Pan świadkiem ogromnego skoku technicznego ludzkości. Czy mógłby Pan to skomentować?

Skok ten jest gigantyczny, ale nierównomiernie rozłożony. Budzi to we mnie wiele obaw. Kraje afrykańskie, czy azjatyckie są mocno opóźnione i proces ten się pogłębia. Powstaje ogromna przepaść technologiczna, co już budzi niezadowolenie tamtejszych ludów. Wiąże się to również z nierównomiernym rozdziałem tzw. dóbr. Są jeszcze obszary na mapie świata, gdzie ludzie żyją na niskim i niezmiennym od lat, poziomie cywilizacyjnym. Są ogromne obszary, gdzie ludzie codziennie tysiącami mrą z głodu. Ekspansja człowieka, idzie też w niewłaściwym kierunku np. wycinanie lasów tropikalnych. Stanowi to zagrożenie dla całej ludzkości. Nie zapominajmy, że jesteśmy też częścią tej przyrody.

W swojej działalności nie jest pan osamotniony. Jak wiem wspiera pana żona Jadwiga i syn Jerzy....

Tak, rzeczywiście. Bez ich pomocy – nie uciągnąłbym tego wszystkiego. Żona i syn, nie ograniczają się tylko do pomocy mojej osobie, ale sami są pełni inicjatyw twórczych.

Pani Jadwiga Oszelda, żona pana Władysława jest autorką tomiku książek z cyklu „Zdrowie pod ręką”. Pisuje również do tygodnika „Głos Ziemi Cieszyńskiej” – tam także ma swoją rubrykę. Zapytana, o swoje uczucia do męża i syna, pani Władysława odpowiedziała:

Mąż jest zodiakalnym „Bykiem”, syn Jurek to zodiakalny „Baran”, ja zaś jestem „Ryba”. Muszę więc między nimi lawirować. W życiu bym nie przypuszczała, że będę kiedykolwiek pisać. Dużo jeździłam z prelekcjami na Zaolzie, do tamtejszych kobiet. Naczelny – redaktor „GZC” – Kazimierz Kaszper, zaproponował mi, abym coś napisała na ten temat. Napisałam więc mój pierwszy artykuł, na temat.... herbaty. No i tak się zaczęło. Potem, gdy już okrzeplam, wychodziło mi to coraz lepiej. Wielu ludzi sądzi, że to mąż mi pomaga w pisaniu. Poprosiłam kiedyś męża, aby za mnie napisał, ale on odpowiedział: „ja tak głupio pisać nie umiem” Rola mojego męża sprowadza się więc do roli... „pierwszego recenzenta” Moje książki sprzedają się nad podziw dobrze, co mile łechce moją próżność. Ostatnio zainteresowało się nimi Ministerstwo Zdrowia i zakupiło 50 kompletów. Praca ta, daje mi dużo zadowolenia i satysfakcji.

Syn Państwa Oszeldów to – dziennikarski wolny strzelec i poeta. Wydał trzy tomiki wierszy. Zapytany o samopoczucie, żyjąc w cieniu tak Wielkiego Ojca, pan Jerzy odpowiedział?

Miło jest żyć i czuć codziennie tak ogromnie kolosalny dorobek życiowy Ojca. Takie uczucie cały czas jest obecne. Czasami jednak to przeszkadza, gdyż mając swój twórczy dorobek, muszę mieć świadomość, że nie mogę równać się z dorobkiem ojca. Poza tym ja pisuję głównie wiersze.

Gratuluje Zakliczynowi i Panu „Głosiciela” czytam i przeglądam każdy numer, gazeta jest coraz ciekawsza i piękniejsza.

Wywiad został udzielony T.A. Joje Stella – Frankfurt 2001, po czym, Krzysztof Chmielowski wzbogacił go o kilka wypowiedzi Władysława Oszeldy w 2002 roku podczas pobytu nestora w Zakliczynie.

Adaptacja redakcyjna całości K. Chmielowski



- Proszę o przybliżenie celów fundacji, którą pan zarządza.

Fundację powołaliśmy w zasadzie niedawno, bo w ubiegłym roku. Jej fundatorami są m.in. brat Andrzeja Urbańczyka – Marek, premier Jerzy Hausner, wojewoda małopolski Jerzy Adamik, były minister kultury – Andrzej Celiński, były wojewoda krakowski – prof. Jacek Majchrowski oraz prof. Janusz Filipiak, który przewodniczy radzie fundatorów. Mnie powierzono funkcję prezesa zarządu fundacji. Sądzę, że krąg fundatorów będzie się powiększać, gdyż mamy szlachetne zamiary i ambitne plany. Celem Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka jest m.in. kontynuowanie i rozwijanie inicjatyw tego wybitnego publicysty, parlamentarzysty i prezesa stowarzyszenia „KUŹNICA” kształtujących dialog polityczny i społeczny, otwartość na postęp i modernizację społeczeństwa a także sprzyjających rozwojowi kultury. Zadaniem fundacji jest również tworzenie warunków dla swobodnego dialogu między społeczeństwami Europy oraz wspieranie inicjatyw kształceniowych i poznawczych młodzieży. Fundacja wspiera programową działalność stowarzyszenia „Kuźnica” i wydawanie kwartalnika „Zdanie”. Inicjuje i popiera inicjatywy społeczne, służące rozwojowi demokracji. Interesuje się kontaktami pomiędzy przedstawicielami krajów i społeczności Europy, służącymi nawiązywaniu współpracy na rzecz rozwoju demokracji, kultury oraz wymiany informacji. Ważne są również dla nas inicjatywy na rzecz kultury. Postaramy się także stworzyć możliwości przyznawania polskim studentom stypendiów na zagranicznych uniwersytetach. W związku z tym fundacja nawiąże współpracę z uniwersytetami, instytucjami rządowymi i pozarządowymi europejskich państw. Dążyć będziemy też do utworzenia pośrednictwa w udzielaniu informacji polskim studentom na temat stypendiów i staży fundowanych przez te uniwersytety dla obcokrajowców. Jesteśmy współorganizatorem tegorocznego Światowego Forum Mediów Polonijnych jak również współpracujemy z Tarnowską Fun-

NIE TYLKO KOMPUTERY

**Z WOJCIECHEM FILEMONOWICZEM,
prezesem zarządu Fundacji
im. Andrzeja Urbańczyka
rozmawiał Józef Komarewicz**

dacją Kultury przy organizacji konferencji poświęconych finansowaniu i organizacji działalności kulturalnej w gminie, powiecie i województwie samorządowym w aspekcie wejścia Polski do Unii Europejskiej a także Europejskiego Forum Kultury. Patronujemy wyprawie żeglarza morskiego Andrzeja Kornasia, który na łodzi wiosłowej zamierza przepłynąć Atlantyk, „startując” z kontynentu europejskiego.

-Zwykle tego formatu fundacje starają się o przyznawanie prestiżowych nagród.

-Fundacja przyznaje nagrodę im. Andrzeja Urbańczyka politykowi lub przedstawicielowi życia społecznego, który w widoczny sposób zbliża się do sposobu uprawiania polityki prezentowanego przez A. Urbańczyka i swoją działalnością sprzyja rozwojowi dialogu politycznego i społecznego. W ubiegłym roku otrzymał ją Kazimierz KUTZ, wybitny twórca filmowy i teatralny, wicemarszałek Senatu RP. Myślę, że i w tym roku nagrodę otrzyma osoba wartościowa. Spośród kandydatur wybierze ją za kilka miesięcy kapituła nagrody.

- Fundację im. Andrzeja Urbańczyka utożsamia się z gminnymi bibliotekami, które prawdę mówiąc nie są dostatecznie wyposażone ani w księgozbiór, ani w elektroniczny sprzęt, jakże pomocny i czytelnikom i bibliotekarzom.

- Przygotowaliśmy program „Internet dla bibliotek”. Jest to nic innego jak pomoc bibliotekom gminnym w tworzeniu ośrodków multimedialnych. Wyposażamy je w stanowiska komputerowe, ze stałym łączem internetowym. Realizując ów program chcemy wyrównać szanse edukacyjne młodzieży szkolnej ze wsi i miasteczek, umożliwiając jej bezpłatny dostęp do internetu w publicznych bibliotekach, a także wspierając te placówki w działalności pozalekcyjnej, prowadzonej dla młodzieży z niewielkich ośrodków m.in. poprzez pomoc w organizacji zajęć informatycznych. Kilkanaście bibliotek i placówek oświatowych m.in. w Rabce, Skale, Wieliczce, Nowym Brzesku, Niegowici (gmina Gdów) oraz w dawnym województwie tarnowskim m.in. w Zgłobicach, Marcinkowicach, Zakliczynie, Wietrzychowicach, Biadolinach Radłowskich, Brzesku otrzymało od nas sprzęt komputerowy, wyposażyliśmy również w komputery biblioteki w Oleśnie i Lisiej Górze, miejscowości, gdzie tworzył ciekawy, przedwcześnie zmarły pisarz Jan Rybowicz, au-

tor m.in. "Wiochy Chodaków" czy "Innych opowiadań". Niedawno komputery dostały dwie filie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie - filia nr 5 w Klikowej oraz filia nr 13 mieszcząca się w siedzibie dawnej Fundacji Domu Kultury Mariensztat przy ul. Waryńskiego. W sumie przekazaliśmy placówkom bibliotecznym w Małopolsce kilkadziesiąt zestawów komputerowych, setny komputer zostanie wręczony w listopadzie br. przez premiera Jerzego Hausnera filii nr 18 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie. 15 zestawów komputerowych wręczymy bibliotekom w ramach programu "Bank Gospodarki Żywnościowej dla bibliotek", pierwsze zestawy otrzymają placówki z powiatu tarnowskiego. Nie są nam obce inicjatywy kształceniowe i poznawcze młodzieży. Poprzez zaadresowanie naszej oferty programowej do tego właśnie środowiska, zamierzamy kształtować wśród nastolatków postawy obywatelskie, charakteryzujące się tolerancją i otwartością. Bardzo ważnym punktem działalności jest pomoc w aktywnym uczestnictwie młodych ludzi w życiu publicznym, kształtowanie postaw prospołecznych, aby nie uciekali od rozwiązywania problemów lokalnych środowisk. Co raz częściej mówi się o tym, iż dramatycznie spada poziom uczestnictwa ludzi w życiu edukacyjnym i kulturalnym. Pytając o przyczyny takiego stanu rzeczy najszybciej ciśnie się odpowiedź, iż dostęp do kultury nie jest łatwy, staje się wręcz kosztowny. Podobnie można mówić o możliwościach edukacyjnych. O ile w większych miastach nie jest to widoczne, to w małych miasteczkach i wsiach mamy do czynienia z "pustynią" edukacyjną i kulturalną. Podejmując próbę przeciwdziałania tej sytuacji, Fundacja im. Andrzeja Urbańczyka przygotowała program młodzieżowy "Dajmy młodzieży równe szanse", który zakłada pomoc w wyrównywaniu szans edukacyjnych młodzieży szkolnej ze wsi i małych miast. Najnowszym przedsięwzięciem fundacji i "Maspezu" jest

akcja "Kubusiowa biblioteka", kolejna forma pomocy, tym razem dla szkolnych bibliotek. Na początku sprzęt komputerowy otrzyma dwadzieścia bibliotek szkolnych w Małopolsce. Ostatnio, w ramach tego programu zestaw komputerowy otrzymała właśnie biblioteka szkolna SP w Wierchosławicach, przedstawiając nam wcześniej interesujące przemyślenia na temat upowszechniania czytelnictwa wśród dzieci.

- Fundacji nie są odległe problemy integracji unijnej.

W październiku ubiegłego roku otwarliśmy w Wieliczce Centrum Edukacji Europejskiej. Osoby odwiedzające centrum interesowały się różną tematyką. Młodzi pytali o możliwość kształcenia w Unii Europejskiej i o pracę w krajach „piętnastki” jak również w Polsce. Interesowano się też funkcjonowaniem małych i średnich przedsiębiorstw, rolnicy pytali o samą istotę Unii Europejskiej, jej instytucje i główne organy. Wspólnie z Instytutem Sztuki przygotowaliśmy program publicystyczny i zarazem edukacyjny "Forum Europa" czy też "Wizyty specjalistów", program w telewizyjnej "trójce", goszczący ludzi, którzy już skorzystali z pomocy unijnej. Ogłosiliśmy też konkurs na najlepszy artykuł o tematyce unijnej - „Dziennikarze Europy”.

- W jaki sposób fundacja dociera do różnych środowisk ?

Mówiąc krótko, nasze wychodzenie na zewnątrz realizujemy poprzez konferencje, konkursy, spotkania czy przez nagradzanie najlepszych prac magisterskich z takich dziedzin, które szczególnie bliskie były Urbańczykowi. Mam na myśli m.in. nauki polityczne i dziennikarstwo a nade wszystko szeroko rozumiany humanizm.

- Dziękuję za rozmowę.

ZAKPOL

Wykonawstwo i montaż :

- konstrukcje stalowe
- ślusarka budowlana
- ogrodzenia
- wiaty
- montaż więźb dachowych drewnianych i stalowych
- montaż pokryć dachowych
- roboty blacharsko-dekarskie.

Produkcja :

- części zamienne do betoniarok BWE-400
- kontenery na śmieci
- konstrukcje stalowe

Usługi :

- w zakresie robót
- spawalniczych,
- ślusarskich,
- agrotechnicznych

Handel :

- częściami zamiennymi do maszyn rolniczych
- skup złomu stalowego i metali kolorowych
- tarcicą budowlaną

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 ZAKLICZYN ul. Grabina 6
tel.014-6653 321 014-6653484

SPU ZAKPOL zaprasza osoby zainteresowane pracą lub współpracą w zakresie własnej działalności usługowej. Poszukujemy osób z zawodami ślusarz -spawacz, cieśla budowlany / więźby dachowe/ oraz dekarzy. Nawiążemy współpracę z osobą posiadającą uprawnienia budowlane do nadzorowania naszych budow. Posiadanie dodatkowych uprawnień takich jak prawo jazdy, własna działalność gospodarcza będzie dodatkowym walorem. Możliwe zatrudnienie na etat na czas trwania zadania, czyli na czas określony. Wszelkie zapytania kierować do działu kadr:
tel. 0-14 6653484 lub e mailem - spuzakpol@poczta.onet.pl

Zakliczyn 1 września, 2003

spuzakpol@poczta.onet.pl

MIELEC. Mistrzostwa Polski Południowej Młodzików

Centralny awans

Zawodnik Uczniowskiego Klubu Sportowego "Gulon" z Gimnazjum w Zakliczynie Piotr Łach odnotował swój życiowy sukces, uzyskując awans do ścisłego finału Mistrzostw Polski Młodzików w lekkiej atletyce. Jest to wynik jego wcześniejszego sukcesu. Na odbywających się w Mielcu Mistrzostwach Polski Południowej Młodzików ustanowił rekord życiowy na dystansie 2000 metrów – 6.19.07s co pozwoliło mu na zdobycie brązowego medalu i awans do zawodów centralnych.

Tym występem Piotr zapewnił sobie tytuł najlepszego biegacza Małopolski na dystansie 2000 metrów i trzecią pozycję w Polsce Południowej. W wyniku tego udanego występu pojedzie do Słubic bo tam pod koniec września odbędą się tegoroczne Mistrzostwa Polski Młodzików w lekkiej atletyce. Jest to historyczny awans gdyż po raz pierwszy uczeń z Zakliczyna wystąpi w finale imprezy rangi Mistrzostw Polski

Na tych samych zawodach dobrze spisał się też inny zawodnik z Zakliczyna Jędrzej Szczepański, który po raz pierwszy startował w tak poważnej imprezie. W eliminacjach biegu na dystansie 100 metrów, w swojej serii mając za przeciwnika między innymi aktualnego mistrza i rekordzistę Polski na tym dystansie Macieja Samborskiego z SKS "Kusy" Kraków uplasował się na czwartej pozycji, co w klasyfikacji generalnej dało mu 18 miejsce.



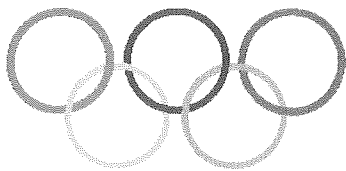
Piotr Łach - brązowy medalista Mistrzostw Polski Południowej Młodzików.



SŁUBICE. Mistrzostwa Polski Młodzików w lekkiej atletyce - Mały Memoriał im. Janusza Kusocińskiego

Rekord Małopolski

Piotr Łach – uczeń klasy III F Gimnazjum im. bł. Krystyna Gondka odniósł największy sukces w historii sportu uczniowskiego w Gminie Zakliczyn i awansował do finału Mistrzostw Polski Młodzików w lekkiej atletyce. Zawody zorganizowane przez Polski Związek Lekkiej Atletyki w dniach 26-28 września 2003 roku na pięknym stadionie w Słubicach zgromadziły na starcie najlepszych zawodników z Mistrzostw Polski Regionów Młodzików rozegranych we wrześniu / artykuł wyżej /. Piotrek startował w biegu na dystansie 2000 metrów. Z zawodników zgłoszonych do startu legitymował się najsłabszym rekordem życiowym / 6.19.07s./ . Jednak jego wola walki i sportowy charakter pozwoliły mu na podjęcie walki z najlepszymi. Poprawił swój rekord życiowy o blisko 15 sekund – 6.05.58 i tym rezultatem o prawie cztery sekundy pobił rekord Małopolski. Wynik ten dał mu w finale Mistrzostw Polski Młodzików w lekkiej atletyce 18 pozycję, co zważywszy na fakt ilości startujących, od finałów wojewódzkich poczynając, po rekordowe osiągnięcie w finałach jest wspaniałym sukcesem tego sympatycznego zawodnika. Miło w komunikacie końcowym obok takich klubów jak Śląsk Wrocław, AZS Poznań czy Wawel Kraków zobaczyć nazwę UKS "Gulon" Zakliczyn.



WOLBÓRZ. Mistrzostwa Polski LZS-ów i szkół w biegach przełajowych

8 miejsce powiatu

Po bardzo dobrych występach zakliczyńskich młodych sportowców w różnych imprezach kilku z nich dostało zaszczytu reprezentowania województwa małopolskiego i powiatu tarnowskiego w Mistrzostwach Polski LZS-ów i szkół – VIII Ogólnopolskich Masowych Biegach Przełajowych Zrzeszenia LZS, które odbyły się w Wolborzu / woj. łódzkie / w dniu 4 października 2003 roku. Zawody organizowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Radę Główną LZS i Radę Wojewódzkie Zrzeszenia LZS w Łodzi zgromadziły na starcie 49 reprezentacji. W tym gronie także reprezentację powiatu tarnowskiego opartą o zawodników MLUKS Tarnów i UKS "Gulon" Zakliczyn. Spisali się oni bardzo dobrze gdyż w klasyfikacji generalnej powiat uplasował się na 8 pozycji. Znaczący wkład w klasyfikację drużynową mieli sportowcy z Zakliczyn, którzy zdobyli ponad 100 punktów / na 308 / zdobytych przez reprezentację powiatu tarnowskiego.

Swoją wysoką klasę potwierdził 18-ty zawodnik Mistrzostw Polski Młodzików w lekkiej atletyce – Piotr Łach, który w biegu młodzików na dystansie 2000 metrów uplasował się na doskonałej 6 pozycji. Inni zawodnicy także walczyli bardzo dobrze i zajęli miejsca w czołowych trzydziestkach Mistrzostw Polski LZS-ów i szkół w biegach przełajowych. W biegu na dystansie 1500 metrów młodzików 21 pozycję zajął Norbert Gabrowski a na 22 sklasyfikowany został Mateusz Flakowicz. W biegu juniorów młodszych na 28 pozycji finiszował Bartłomiej Rzeszowski. Wszystkim uczestnikom gratulował Przewodniczący Rady Głównej Zrzeszenia LZS- Roman Jagiełliński a życzenia udanych startów dla uczestników przesłała Minister Edukacji Narodowej i Sportu – Krystyna Lybacka.



Ekipa z Zakliczyna na Mistrzostwach Polski LZS-ów i szkół w Wolborzu.



Widok ogólny stadionu w Wolborzu.



Mateusz Flakowicz i Norbert Gabrowski z Zakliczyna przed startem.

TARNÓW. Otwarte mistrzostwa w lekkiej atletyce

Integracyjne zawody

Ponad dwieście młodych zawodniczek i zawodników z województw małopolskiego i podkarpackiego, na świetnie przygotowanym stadionie Unii walczyło o tytuły w Otwartych Mistrzostwach Tarnowa w lekkiej atletyce. Sporą grupę stanowili także zawodnicy niepełnosprawni, reprezentanci Startu Tarnów. Rywalizacja toczyła się w kategorii młodzików i juniorów młodszych w następujących konkurencjach: 100m, 300m, 600m, 1000m, pchnięciu kulą i rzucie oszczepem. W zawodach tych wystartowali też młodzi sportowcy – uczniowie Gimnazjum im. bł. Krystyna Gondka w Zakliczynie. Ich start zakończył się pełnym sukcesem gdyż zdobyli oni 5 medali. Najlepiej wypadli w biegach na 600 i 1000 metrów. Na tym krótszym dystansie srebrny medal wywalczył Jędrzej Szczepański a jego osiągnięcie na 1000 metrów skopiował Piotr Łach, jeden z najlepszych obecnie biegaczy Małopolski i Podkarpacia. Także w pchnięciu kulą i rzucie oszczepem na podium stawali młodzi zakliczyńscy sportowcy. Łukasz Ciszewski wywalczył srebrny medal, ustanawiając przy okazji rekord Gimnazjum w tej konkurencji, a w pchnięciu kulą stanął na najniższym stopniu podium. W rzucie oszczepem brązowy medal zawiś na szyi Mateusza Flakowicza, który jest o dwa lata młodszy od pozostałych zawodników co dobrze rokuje jego kolejnym startom. Te bardzo dobrze zorganizowane przez Urząd Miasta Tarnowa i Klub Sportowy "Unia" Tarnów wejdą na stałe do kalendarza imprez lekkoatletycznych w Tarnowie, których w tym mieście jest bardzo mało.

KOMUNIKAT KOŃCOWY MISTRZOSTW GMINY ZAKLICZYN - IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W INDYWIDUALNYCH BIEGACH PRZELAJOWYCH ROZEGRANYCH NA OBIEKCIE LKS "DUNAJEC" ZAKLICZYN W DNIU 25.09.2003 r. W RAMACH ELIMINACJI MAŁOPOLSKICH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Dziewczęta

DZIEWCZETA KL. IV

1. Patrycja Tokarz	Szkoła Podstawowa Gwoździec
2. Magdalena Wasko	Szkoła Podstawowa Filipowice
3. Joanna Pajor	Szkoła Podstawowa Filipowice
4. Patrycja Jędrus	Szkoła Podstawowa Stróże
5. Monika Gieralt	Szkoła Podstawowa Filipowice
6. Ewa Gajda	Szkoła Podstawowa Gwoździec
7. Kinga Mizerka	Szkoła Podstawowa Gwoździec
8. Katarzyna Matracz	Szkoła Podstawowa Paleśnica
9. Katarzyna Martyka	Szkoła Podstawowa Paleśnica
10. Paulina Rzeszowska	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
11. Anna Chrobak	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
12. Patrycja Nosek	Szkoła Podstawowa Stróże
13. Weronika Suchan	Szkoła Podstawowa Gwoździec
14. Natalia Brzęk	Szkoła Podstawowa Paleśnica
15. Anita Zajac	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
16. Ewelina Kluza	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
17. Antonina Łazarz	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
18. Sabina Janowska	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
19. Katarzyna Jaśkiewicz	Szkoła Podstawowa Stróże
20. Magdalena Kuboń	Szkoła Podstawowa Zakliczyn

PUNKTY

9
7
7
6
6
6
6
6
5
5
5
5
5
5
5
5
4
4
4
4

DZIEWCZETA KL. VI

1. Anna Konwent	Szkoła Podstawowa Paleśnica
2. Klaudia Sak	Szkoła Podstawowa Stróże
3. Renata Matracz	Szkoła Podstawowa Paleśnica
4. Katarzyna Gąlek	Szkoła Podstawowa Filipowice
5. Karolina Sarota	Szkoła Podstawowa Paleśnica
6. Barbara Gądek	Szkoła Podstawowa Wróblewice
7. Anna Kluza	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
8. Katarzyna Racibor	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
9. Edyta Garbacz	Szkoła Podstawowa Filipowice
10. Aneta Maślanka	Szkoła Podstawowa Stróże
11. Aneta Malisz	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
12. Adrianna Jankosz	Szkoła Podstawowa Paleśnica
13. Aneta Sulikowska	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
14. Paulina Kwiek	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
15. Anna Mytnik	Szkoła Podstawowa Filipowice
16. Justyna Daniel	Szkoła Podstawowa Stróże
17. Justyna Nędza	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
18. Wioletta Kożuch	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
19. Agata Siec	Szkoła Podstawowa Stróże
20. Dominika Saklak	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
21. Renata Niemiec	Szkoła Podstawowa Stróże

PUNKTY

9
7
7
6
6
6
6
6
5
5
5
5
5
5
5
5
4
4
4
4
4



Medalistki klas IV z opiekunami.



Najlepsze VI-klasistki.

DZIEWCZETA KL. V

1. Renata Gawron	Szkoła Podstawowa Gwoździec
2. Kinga Jarosz	Szkoła Podstawowa Fańcisowa
3. Klaudia Świerczek	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
4. Natalia Matracz	Szkoła Podstawowa Paleśnica
5. Weronika Macheta	Szkoła Podstawowa Gwoździec
6. Joanna Żegleń	Szkoła Podstawowa Fańcisowa
7. Małgorzata Mastalerz	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
8. Monika Błoniarczyk	Szkoła Podstawowa Filipowice
9. Danuta Kornaś	Szkoła Podstawowa Stróże
10. Anna Martyka	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
11. Patrycja Hadala	Szkoła Podstawowa Paleśnica
12. Magdalena Gniadek	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
13. Maria Nowak	Szkoła Podstawowa Paleśnica
14. Małgorzata Iwaniec	Szkoła Podstawowa Fańcisowa
15. Monika Kumorek	Szkoła Podstawowa Paleśnica
16. Dorota Baca	Szkoła Podstawowa Stróże
17. Katarzyna Motak	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
18. Justyna Winiarska	Szkoła Podstawowa Filipowice
19. Agnieszka Kusiak	Szkoła Podstawowa Zakliczyn

PUNKTY

9
7
7
6
6
6
6
6
5
5
5
5
5
5
5
5
4
4
4

Klasyfikacja drużynowa szkół podstawowych w kategorii dziewcząt przedstawia się następująco :

I miejsce	-	Szkoła Podstawowa Zakliczyn	-	102 pkt.
II miejsce	-	Szkoła Podstawowa Paleśnica	-	64 pkt.
III miejsce	-	Szkoła Podstawowa Stróże	-	50 pkt.
IV miejsce	-	Szkoła Podstawowa Filipowice	-	46 pkt.
V miejsce	-	Szkoła Podstawowa Gwoździec	-	41 pkt.
VI miejsce	-	Szkoła Podstawowa Fańcisowa	-	18 pkt.
VII miejsce	-	Szkoła Podstawowa Wróblewice	-	6 pkt.

Chłopcy

CHŁOPCY KL. IV

1. Piotr Dziedzic	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
2. Jan Syrowy	Szkoła Podstawowa Gwoździec
3. Robert Koza	Szkoła Podstawowa Wróblewice
4. Daniel Potok	Szkoła Podstawowa Paleśnica
5. Dawid Macheta	Szkoła Podstawowa Gwoździec
6. Mieszko Okoński	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
7. Piotr Guśtak	Szkoła Podstawowa Paleśnica
8. Kamil Suchan	Szkoła Podstawowa Gwoździec
9. Norbert Kubacki	Szkoła Podstawowa Filipowice
10. Arkadiusz Nowak	Szkoła Podstawowa Stróże
11. Dominik Tyka	Szkoła Podstawowa Wróblewice
12. Michał Garbacz	Szkoła Podstawowa Filipowice
13. Wojciech Sikorski	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
14. Arkadiusz Kasprzyk	Szkoła Podstawowa Filipowice
15. Mateusz Cudek	Szkoła Podstawowa Wróblewice
16. Michał Migdal	Szkoła Podstawowa Stróże
17. Krzysztof Sobol	Szkoła Podstawowa Paleśnica
18. Mariusz Kowalczyk	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
19. Mateusz Kęder	Szkoła Podstawowa Wróblewice
20. Sławomir Gilar	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
21. Dawid Garbacz	Szkoła Podstawowa Filipowice
22. Marcin Martyka	Szkoła Podstawowa Filipowice
23. Krzysztof Nosek	Szkoła Podstawowa Stróże

PUNKTY

9
7
7
6
6
6
6
6
5
5
5
5
5
5
5
4
4
4
4
4
4
4



Zwycięzcy klas V z opiekunami.



Najlepsi chłopcy w kategorii klas IV.

CHŁOPCY KL.V

1. Krzysztof Gucwa	Szkoła Podstawowa Fałciszcowa
2. Grzegorz Flakowicz	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
3. Ireneusz Wojasik	Szkoła Podstawowa Gwoździec
4. Mateusz Mizera	Szkoła Podstawowa Gwoździec
5. Wojciech Włodarczyk	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
6. Dominik Mierzwa	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
7. Piotr Sowa	Szkoła Podstawowa Pałenica
8. Mirosław Matras	Szkoła Podstawowa Fałciszcowa
9. Piotr Nowak	Szkoła Podstawowa Pałenica
10. Krzysztof Jankosz	Szkoła Podstawowa Pałenica
11. Paweł Smółka	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
12. Mateusz Hebda	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
13. Rafał Gut	Szkoła Podstawowa Pałenica
14. Maciek Martyka	Szkoła Podstawowa Pałenica
15. Grzegorz Różycki	Szkoła Podstawowa Filipowice
16. Mateusz Jakosz	Szkoła Podstawowa Filipowice
17. Grzegorz Słowik	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
18. Marcin Piechnik	Szkoła Podstawowa Stróże
19. Szymon Nędra	Szkoła Podstawowa Stróże

PUNKTY

9
7
7
6
6
6
6
6
5
5
5
5
5
5
5
5
4
4
4



Mistrzostwa Gminy Zakliczyn w kategorii klas VI.

Klasyfikacja drużynowa szkół podstawowych w kategorii chłopców przedstawia się następująco :

I miejsce	-	Szkoła Podstawowa Zakliczyn	-	93 pkt.
II miejsce	-	Szkoła Podstawowa Gwoździec	-	67 pkt.
III miejsce	-	Szkoła Podstawowa Filipowice	-	54 pkt.
IV miejsce	-	Szkoła Podstawowa Pałenica	-	45 pkt.
V miejsce	-	Szkoła Podstawowa Stróże	-	42 pkt.
VI miejsce	-	Szkoła Podstawowa Wróblewice	-	35 pkt.
VII miejsce	-	Szkoła Podstawowa Fałciszcowa	-	33 pkt.

W zawodach wzięło udział 142 osoby / 10 nie ukończyło biegu / ze szkół podstawowych :

1. Szkoła Podstawowa Fałciszcowa
2. Szkoła Podstawowa Filipowice
3. Szkoła Podstawowa Gwoździec
4. Szkoła Podstawowa Pałenica
5. Szkoła Podstawowa Stróże
6. Szkoła Podstawowa Wróblewice
7. Szkoła Podstawowa Zakliczyn

Najlepsze trójki w każdym biegu otrzymały pamiątkowe medale i dyplomy ufundowane przez Gminę Zakliczyn a najlepsze szóstki uzyskały awans do zawodów powiatowych, które odbędą się w Tarnowie. Na tym komunikat zakończono.



Zwycięzcy biegu dla chłopców klas V.

CHŁOPCY KL. VI

1. Artur Mazgaj	Szkoła Podstawowa Gwoździec
2. Sławomir Kozak	Szkoła Podstawowa Zakliczyn
3. Mariusz Potępa	Szkoła Podstawowa Gwoździec
4. Stanisław Dudek	Szkoła Podstawowa Gwoździec
5. Adam Schutterly	Szkoła Podstawowa Wróblewice

PUNKTY

9
7
7
6
6

KOMUNIKAT KOŃCOWY MISTRZOSTW GMINY ZAKLICZYN - GIMNAZJADA MŁODZIEŻY W INDYWIDUALNYCH BIEGACH PRZELAJOWYCH ROZEGRANYCH NA OBIEKCIE LKS "DUNAJEC" ZAKLICZYN W DNIU 25 WRZEŚNIA 2003r. ELIMINACJI MAŁOPOLSKIEJ GIMNAZJADY MŁODZIEŻY

Dziewczęta

DZIEWCZETA KL. I

		PUNKTY
1. Zuzanna Zapart	Gimnazjum Zakliczyn	9
2. Natalia Krzyżak	Gimnazjum Paleśnica	7
3. Ewelina Dziecina	Gimnazjum Zakliczyn	7
4. Marta Rożycka	Gimnazjum Paleśnica	6
5. Barbara Koza	Gimnazjum Zakliczyn	6
6. Sylwia Krakowska	Gimnazjum Zakliczyn	6
7. Karolina Nigbor	Gimnazjum Zakliczyn	6
8. Agnieszka Sacha	Gimnazjum Paleśnica	6
9. Dorota Chrobak	Gimnazjum Zakliczyn	5
10. Iwona Galas	Gimnazjum Zakliczyn	5
11. Katarzyna Konwent	Gimnazjum Paleśnica	5
12. Iwona Kuraś	Gimnazjum Zakliczyn	5
13. Barbara Heil	Gimnazjum Zakliczyn	5
14. Karolina Stec	Gimnazjum Zakliczyn	5
15. Małgorzata Garbacz	Gimnazjum Paleśnica	5
16. Dominika Karpiel	Gimnazjum Zakliczyn	5
17. Alicja Fijor	Gimnazjum Zakliczyn	4
18. Magdalena Żurek	Gimnazjum Zakliczyn	4
19. Agnieszka Gac	Gimnazjum Zakliczyn	4
20. Beata Mazgaj	Gimnazjum Zakliczyn	4
21. Joanna Gądek	Gimnazjum Zakliczyn	4
22. Ewelina Wróbel	Gimnazjum Zakliczyn	4
23. Katarzyna Burnat	Gimnazjum Zakliczyn	4
24. Jolanta Iwaniec	Gimnazjum Zakliczyn	4
25. Katarzyna Kasprzyk	Gimnazjum Zakliczyn	4

DZIEWCZETA KL. II

		PUNKTY
1. Kinga Kozdrój	Gimnazjum Zakliczyn	9
2. Monika Heil	Gimnazjum Zakliczyn	7
3. Ewelina Bosowska	Gimnazjum Zakliczyn	7
4. Anita Piotrkowska	Gimnazjum Paleśnica	6
5. Magdalena Szymanska	Gimnazjum Zakliczyn	6
6. Katarzyna Potępa	Gimnazjum Zakliczyn	6
7. Agata Książek	Gimnazjum Zakliczyn	6
8. Barbara Jaszczur	Gimnazjum Zakliczyn	6
9. Maria Zelek	Gimnazjum Zakliczyn	5
10. Kinga Gustak	Gimnazjum Zakliczyn	5
11. Sabina Boczek	Gimnazjum Zakliczyn	5
12. Barbara Witkowska	Gimnazjum Paleśnica	5
13. Sylwia Smółka	Gimnazjum Zakliczyn	5

DZIEWCZETA KL. III

		PUNKTY
1. Paulina Pytko	Gimnazjum Paleśnica	9
2. Małgorzata Bloniarczyk	Gimnazjum Zakliczyn	7
3. Natalia Gieralt	Gimnazjum Zakliczyn	7
4. Ewelina Górka	Gimnazjum Zakliczyn	6
5. Ewelina Nowak	Gimnazjum Paleśnica	6
6. Katarzyna Kumorek	Gimnazjum Paleśnica	6
7. Sylwia Malik	Gimnazjum Zakliczyn	6
8. Beata Boczek	Gimnazjum Zakliczyn	6
9. Wioletta Leśniak	Gimnazjum Zakliczyn	5



Najlepsze gimnazjalistki.

W klasyfikacji drużynowej dziewcząt szkół gimnazjalnych punktacja przedstawia się następująco:

I miejsce	-	Gimnazjum Zakliczyn	- 204 pkt.
II miejsce	-	Gimnazjum Paleśnica	- 61 pkt.

Chłopcy

CHŁOPCY KL. I

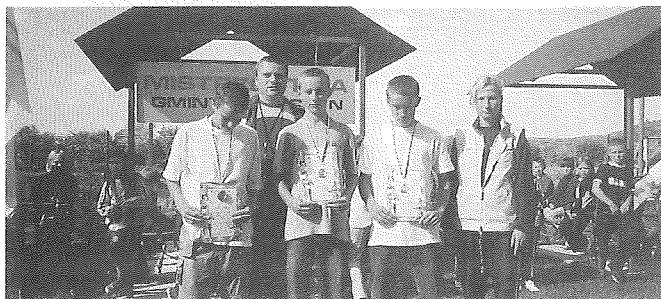
		PUNKTY
1. Mateusz Flakowicz	Gimnazjum Zakliczyn	9
2. Tomasz Nosek	Gimnazjum Zakliczyn	7
3. Norbert Gabrowski	Gimnazjum Zakliczyn	7
4. Grzegorz Gondel	Gimnazjum Zakliczyn	6
5. Marcin Kijowski	Gimnazjum Paleśnica	6
6. Mateusz Kusiak	Gimnazjum Zakliczyn	6
7. Mariusz Kwiec	Gimnazjum Zakliczyn	6
8. Paweł Macioszek	Gimnazjum Zakliczyn	6
9. Dariusz Kiermasz	Gimnazjum Zakliczyn	5
10. Rafał Kumorek	Gimnazjum Paleśnica	5
11. Mariusz Margosiak	Gimnazjum Zakliczyn	5
12. Wojciech Zawisza	Gimnazjum Zakliczyn	5
13. Bartosz Mazgaj	Gimnazjum Zakliczyn	5
14. Marek Nędza	Gimnazjum Zakliczyn	5
15. Adam Kaczmarczyk	Gimnazjum Zakliczyn	5
16. Marcin Nowak	Gimnazjum Paleśnica	5
17. Przemysław Pyrek	Gimnazjum Zakliczyn	4
18. Dariusz Gwiżdż	Gimnazjum Zakliczyn	4
19. Grzegorz Mleczko	Gimnazjum Zakliczyn	4
20. Grzegorz Golec	Gimnazjum Zakliczyn	4
21. Stanisław Nadolnik	Gimnazjum Zakliczyn	4
22. Damian Sierakowski	Gimnazjum Paleśnica	4
23. Krzysztof Pytko	Gimnazjum Paleśnica	4
24. Dominik Piechnik	Gimnazjum Zakliczyn	4

CHŁOPCY KL. II

		PUNKTY
1. Kamil Gieralt	Gimnazjum Paleśnica	9
2. Lukasz Gawron	Gimnazjum Zakliczyn	7
3. Zbigniew Kumorek	Gimnazjum Paleśnica	7
4. Michał Mastalerz	Gimnazjum Paleśnica	6
5. Krzysztof Pawlik	Gimnazjum Zakliczyn	6
6. Grzegorz Kierosiński	Gimnazjum Zakliczyn	6
7. Lukasz Hajduk	Gimnazjum Zakliczyn	6
8. Krzysztof Porosło	Gimnazjum Zakliczyn	6
9. Marek Majcher	Gimnazjum Zakliczyn	5
10. Bogdan Sobol	Gimnazjum Paleśnica	5
11. Damian Janowski	Gimnazjum Zakliczyn	5
12. Tomasz Fior	Gimnazjum Zakliczyn	5
13. Szecepan Janowski	Gimnazjum Zakliczyn	5

CHŁOPCY KL. III

		PUNKTY
1. Piotr Lach	Gimnazjum Zakliczyn	9
2. Lukasz Michalik	Gimnazjum Paleśnica	7
3. Dariusz Warchałowski	Gimnazjum Paleśnica	7
4. Jędrzej Szczepański	Gimnazjum Zakliczyn	6
5. Patryk Rzeszowski	Gimnazjum Zakliczyn	6
6. Arkadiusz Soja	Gimnazjum Zakliczyn	6
7. Jacek Gieralt	Gimnazjum Paleśnica	6
8. Sławomir Matracz	Gimnazjum Paleśnica	6
9. Karol Krakowski	Gimnazjum Zakliczyn pk	-
10. Wojciech Wojtas	Gimnazjum Zakliczyn	5
11. Wojciech Dobaj	Gimnazjum Paleśnica	5
12. Juliusz Cierniak	Gimnazjum Zakliczyn	5
13. Kamil Miczek	Gimnazjum Zakliczyn	5
14. Krzysztof Skwarło	Gimnazjum Zakliczyn	5
15. Rafał Kowalczyk	Gimnazjum Zakliczyn	5
16. Andrzej Martyka	Gimnazjum Zakliczyn	5
17. Zbigniew Kabat	Gimnazjum Zakliczyn	5



Zwycięzcy biegu klas III szkół gimnazjalnych.

W klasyfikacji drużynowej chłopców szkół gimnazjalnych punktacja przedstawia się następująco :

I miejsce	-	Gimnazjum Zakliczyn	- 218 pkt.
II miejsce	-	Gimnazjum Paleśnica	- 78 pkt.

W zawodach wzięło udział 112 zawodniczek i zawodników / 11 nie ukończyło biegów / z Gimnazjów w Zakliczynie i Paleśnicy . Najlepsze trójki w każdym biegu otrzymały pamiątkowe medale i dyplomy ufundowane przez Gminę Zakliczyn a najlepsze szóstki uzyskały awans do zawodów powiatowych, które odbędą się w Tarnowie. Na tym komunikat zakończono.



lek

Trzeci problem ludzkości ...

W Polsce na jaskrę choruje prawdopodobnie ok. 700 tysięcy osób. Zarejestrowanych jest 64 tys. Leczy się zaledwie 0,16% chorych. Reszta nawet nie wie, że bezpowrotnie traci wzrok.

Niestety, nie każdy internista czy lekarz pierwszego kontaktu umie rozpoznać u swojego pacjenta lub zaliczyć go do grupy podwyższonego ryzyka zapadalności na tę chorobę i w porę ostrzec o grozącym niebezpieczeństwie.

Co to jest jaskra ?

Jaskra nie jest jednym schorzeniem, jest to raczej pojęcie. Występuje w 30-40 odmianach. Określeniem "jaskra" objęte są wszystkie jej postaci – od wrodzonej-dziedzicznej po tzw. jaskrę wtórną. Ta grupa różnych schorzeń powoduje destrukcję (zniszczenia) w nerwie wzrokowym, które zaczynają się powolnym zanikiem pola widzenia, a kończą się ślepotą. Porównując nerw wzrokowy do kabla elektrycznego z wiązką przewodów w środku można powiedzieć, że jaskra niszczy kolejne włókna nerwu. Powoduje to powstawanie czarnych plam w polu widzenia. Podstępność tej choroby polega na tym, że chory sam ich nie dostrzega, mimo że proces ślepienia już się rozpoczął. Wkrótce, gdy uszkodzony zostanie cały nerw, plamy staną się zauważalne, co równocześnie oznacza że nastąpiło ostatnie stadium choroby. Na tym etapie widoczna przez pacjenta utrata widzenia jest już nieodwracalna, a odzyskanie normalnego widzenia jest już niemożliwe. W następnej kolejności grozi mu pełna całkowita ślepota.

Przyczyny

Niestety nie są znane. Dawniej uważano, że główną przyczyną destrukcji nerwu wzrokowego jest podwyższone ciśnienie w oku. Dziś wiadomo, że najbardziej podstępna forma choroby jest jaskra z normalnym, niskim ciśnieniem śródgałkowym. W ostatnim 10-leciu winą za rozpad i destrukcję włókien nerwowych obarczono zmiany miażdżycowe w naczyniach. Ostatnio odkryto, że zanik włókien może być skutkiem jakiejś substancji neurotoksycznej.

Czynniki ryzyka rozwoju jaskry

Mimo że przyczyny rozwoju choroby nie są znane, istnieją pewne czynniki, które sprzyjają powstawaniu i rozwojowi jaskry. Są to :

1. Wiek ok. 40 roku życia
2. Dziedziczność – ok. 40 % chorych dziedziczy jaskrę

3. Miażdżyca
4. Podwyższony poziom ciśnienia w oku
5. Zaburzenia gospodarki tłuszczowej
6. Utrwalone niedociśnienie i nadciśnienie w krwi
7. Cukrzyca
8. Migreny
9. Krótkowzroczność

Objawy jaskry

Ponad 70% chorych na jaskrę nie ma żadnych objawów, aż do momentu całkowitego zaniku nerwu wzrokowego. Stopniowe, postępujące ubytki w polu widzenia mogą być niezauważone, ponieważ ostrość widzenia "na wprost" jest zachowana prawie do końca. Często chory obja się o przedmioty, nie zdając sobie sprawy że jest to efekt ubytków w polu widzenia. Postęp choroby nie jest sygnalizowany bólem oka, ponieważ ciśnienie w oku jest najczęściej prawidłowe. 2% chorych odczuwa okresowe bóle oczu, czasami widzi tęcze koła i ma podwyższone ciśnienie w oku. Tylko u 5% objawy są zauważalne. Są to gwałtowny ból oka, głowy, wymioty i bardzo wysokie ciśnienie śródgałkowe.

Leczenie

W zależności od stopnia zaawansowania choroby i jej typu, jaskrę leczy się różnymi środkami farmaceutycznymi. Do niedawna leki te ograniczały się do kilku grup. W dodatku były obciążone skutkami ubocznymi. Na szczęście w ciągu ostatnich 5 lat pojawiły się leki, których mechanizm działania jest zupełnie inny i z którym środowisko lekarskie wiąże wieli nadziei. Nadal w niektórych sytuacjach wymagane są zabiegi z użyciem lasera lub zabiegi operacyjne.

Zapobieganie

Jedyną skuteczną metodą uchronienia się przed jaskrą jest regularne specjalistyczne badanie wzroku. Dotyczy to przede wszystkim osób po 40. roku życia oraz osoby, które mają lub miały w rodzinie chorych na jaskrę. Badanie jest szybkie i całkowicie bezbolesne. Obejmuje: kontrolę ciśnienia w oku, sprawdzenie pola widzenia, gonioskopię oraz ocenę dna oka. U osób z grupy ryzyka taka kontrola powinna być przeprowadzona 2 razy do roku, u pozostałych co 3 lata w specjalistycznych ośrodkach okulistycznych. Skierowanie do lekarza okulisty na badania profilaktyczne lub kontrolne w kierunku jaskry nie jest wymagane. Istotnym jest uświadomienie pacjentowi przez lekarza pierwszego kontaktu konieczność poddania się takiej kontroli u specjalisty. Głównym filarem profilaktyki są badania i wstępna selekcja chorych oraz szkolenia na kursach i wiedza podręcznikowa lekarzy rodzinnych i lekarzy pierwszego kontaktu. Niestety badania profilaktyczne nie są jak dotychczas refundowane przez Kasy Chorych czy też poszczególne oddziały NFZ-u.

Pamiętaj!

Jaskra działa cicho i podstępnie. Często niezwykle gwałtownie. Leczenie nie naprawi raz uszkodzonego wzroku, ale może zapobiec pełnej ślepotie.

Lek. med. Katarzyna Bugajska



To już 25 lat

*Dwadzieścia pięć lat przeminęło,
Kiedy zajaśniał dym biały
I do gwiazd popłynął wspaniały.
To znak nadziei świata całego -
Wybrano już Ojca Świętego !*

*Kto godny był czci i zaufania,
Kto tron obejmie Piotrowy
Bogu i ludziom służyć gotowy.
W kim jest moc Ducha i Boża siła?
To Wielki Polak - Karol Wojtyła*

*Dzwony głosiły światu radośnie
Jak wzniosła jest ta nowina -
Pan Bóg obdarzył polskiego Syna
Męstwem i łaskami swymi,
Aby Mu godnie służył na ziemi.*

*Bądź wdzięczna po wieczne czasy
Ojczyzno moja kochana
Przez Boga umiłowana.
Bóg z serca Polski wybrał Papieża,
Który buduje Arkę Przymierza.*

*Bardzo szczęśliwy jest wśród młodzieży
Wnosi w jej życie wielkie radości
I wiele czulej ojcowskiej miłości.
Pragnie, by w nowe już tysiąclecie
Młodzież szerzyła wiarę na świecie.*

*Nasz ukochany polski Papieżu
Chociaż cierpienia dźwigasz przez lata
Twa wielka mądrość narody brata.
Niech Cię w Swej łasce Pan Bóg zachowa
I wspiera z Jasnej Góry Królowa.*

Portfolio

Poszukując bohatera kolejnego "portfolio", przypomniałem sobie pewien fakt. Wiosną tego roku miałem przyjemność rozmawiać z panem Zdzisławem Górnikiewiczem - znanym mi od dawna nauczycielem, który dał się poznać z innej - malarskiej strony. Wydawać by się mogło, że pedagog, dyrektor szkoły z reguły obarczony wieloma obowiązkami, nie ma czasu na uprawianie twórczości, ale to tylko złudzenie. Pasja jest "nieuleczalna". Jej część poznałem sam i postanowiłem przybliżyć czytelnikom. A oto kilka słów samego twócy o nim samym i jego malarstwie.

Urodziłem się 12 czerwca 1945 roku w Boleścicach na Kielecczyźnie. Jestem nauczycielem. W bieżącym roku szkolnym będę obchodził jubileusz 40 - lecia pracy zawodowej. Pełnię obowiązki dyrektora Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Filipowicach.

Drugą moją życiową pasją jest malarstwo. Tworzenie traktuję jako ucieczkę w swój świat od tego, co w życiu doskwiera, drażni, czasami boli. Wtedy właśnie najlepiej widzi się wokół siebie to, co piękne i zarazem dostrzega jak szybko to piękno przemija. Stąd też i tematyka moich prac. Pejzaże, kwiaty, owoce, zapomniane chałupy, zamki, czasem samotne drzewa będące osobliwościami natury.

Swoje prace wystawiałem w 1996 roku na II wystawie twórczości i rękodziela artystycznego nauczycieli organizowanego przez Związek Nauczycielstwa Polskiego w Tarnowskim Centrum Kultury i 1 międzynarodowym biennale twórczości artystycznej nauczycieli Tarnów - 99.

Tworzę, by utrwalać ulotną chwilę własnych przemyśleń, piękna, obok którego przechodzi każdy człowiek nie dostrzegając go w natłoku codziennych trosk i problemów.

Nasza Zakliczyńska Ziemia ma w sobie tyle uroku, że pobudza wyobraźnię, inspiruje. Nic dziwnego, że w naszej gminie jest grupa ludzi zajmująca się twórczością literacką, rzeźbą, fotografią artystyczną, malarstwem, rzemiosłem artystycznym.

Tworzą, bo czują taką wewnętrzną potrzebę, nie dla pieniędzy ale dla zaspokojenia natchnienia, które również jest, przemija, powraca i pobudza do działania.

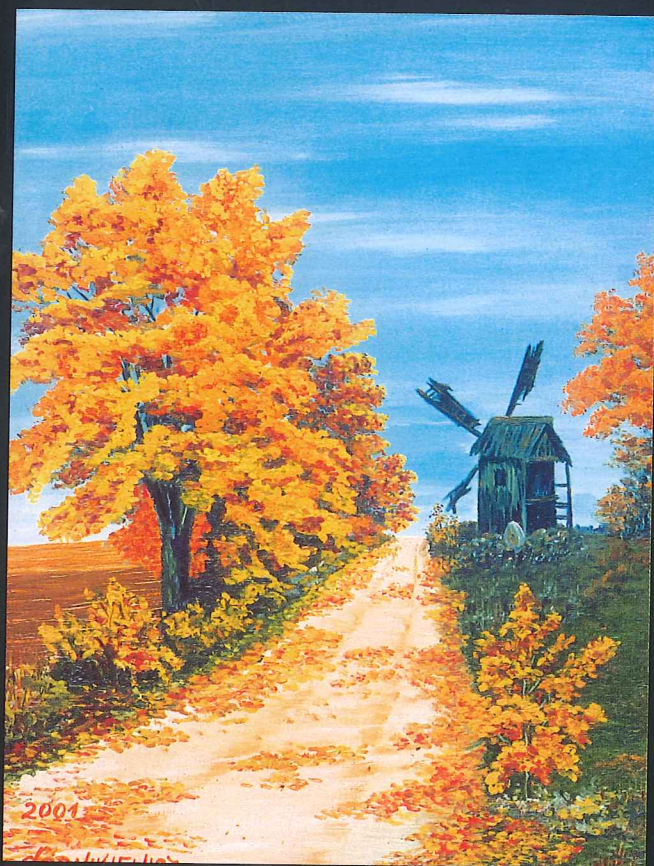
Prace moje zdobią ściany mieszkania w Stróżach, a tym, którzy mnie odwiedzają z humorem mówię, że za oglądanie mojej galerii opłat na razie nie pobieram.

Zdzisław Górnikiewicz
wstęp i zdjęcia: Statanisław Kusiak



Malarstwo

Zdzisława Górnykiewicza



**BRAMY
GARSTA**

GARAŻE

**SYSTEMY
OGRODZEŃ**



tel. 014 67 90 900
http://www.legbud.pl
e-mail: legbud@legbud.com.pl



PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA
32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

**RESTAURACJA
„JAGIELLONKA”
ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653401

Organizacja:
WESEŁ, UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH, KONFERENCJI...



Godziennie od 9 - 23

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 01



Piekarnia „LUCYNKA” Filipowice, 32-840 Zakliczyn, tel. 663 61 89

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

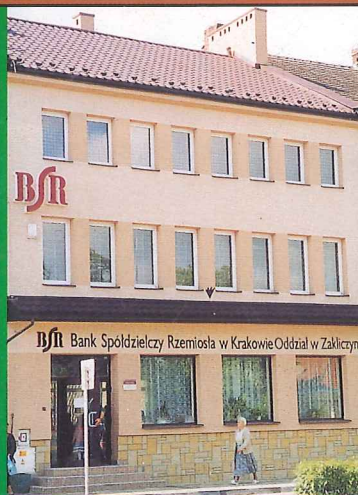
Spółdzielnia Produkcjno-Usługowa

ZAKPOL



**32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321**

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie oddział w Zakliczynie**
Tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697



**NASZ BANK
TWOIM BANKIEM**